

KALENDARZ

LUBELSKI

NA ROK PRZESTĘPNY

1884.

ROK SZESNASTY.

LUBLIN

Nakładem i drukiem M. Kossakowskiej

Krakowskie-Przedmieście Nr. 194.

с. 20. 1810/15.

Дозволено Цензурою, Варшава 2 Июля 1883 года.

BIBLIOTEKA
UMCS
LUBLIN

K. 451/57/1

Rok 1884.

SUCHE DNI.

Pierwsze, dnia 5, 7 i 8 Marca.
Drugie, dnia 4, 6 i 7 Czerwca.
Trzecie, dnia 17, 19 i 20 Września.
Czwarte, 17, 19 i 20 Grudnia.

Cztery pory roku Astronomiczne.

Wiosna zaczyna się d. 21 Marca.
Lato zaczyna się d. 21 Czerwca.
Jesień zaczyna się d. 23 Września.
Zima zaczyna się d. 22 Grudnia.

ŚWIĘTA RUCHOME.

Kościół Rzymsko-Katolickiego.

Niedziela Starozapust. d. 10 Lute.
" Mięsopestna . 17 "
" Zapustna . 24 "
Popielec 27 "
Wstępna Niedziela . . 2 Marc.
Zwiast. N. M. P. . . 25 "
Wielkanoc 13 Kw.
Krzyżowe dni, 19, 20 i 21 Maja.
Wniebowstap. Pańskie . 22 "
Zielone Świątki . . . 1 Czer.
Świętej Trójcy . . . 8 "
Boże Ciało 12 "
Niedziela 1 Adwentu . 30 Listo.

Подвижные Праздники Православной Церкви.

Недѣля Мыт. и Фар., 29 Января.
" Блуднаго Сына 5 Февр.
Мясопустная недѣля 12 "
Сыропустная " 19 "
Вербная " 1 "
Воскресение Христова 8 Апрѣля.
Вознесение Господне 17 Мая.
Сочество Св. Духа, 27 Мая.
Недѣля Всѣхъ Св 3 Іюня.
1-й день Петр. Поста 4 "

Mięsopestu rachując od Nowego Roku do Popielca jest tyg. 8 i dz. 1.

Wykład znaków kalendarских.

● Now księżyc.
☾ Pierwsza kwadra.

☉ Pełnia.
☾ Ostatnia kwadra.

ZACMIENIA W ROKU 1884.

W roku 1884 przypada trzy zaćmienia słońca i dwa księżycy. Pierwsze zaćmienie słońca dnia 27 Marca, częściowe, bardzo małe, nastąpi przez chwilę wkrótce po zachodzie słońca.

Drugie zaćmienie słońca także częściowe, przypada dnia 25 Kwietnia w Europie niewidzialne.

Trzecie zaćmienie słońca częściowe przypada u nas w nocy z 18 na 19 Października i dla tego widzialne będzie tylko w północno-wschodniej Azji i północno-zachodniej Ameryce.

Zaćmienie księżycy pierwsze, całkowite dnia 10 Kwietnia u nas widzialne nie będzie z powodu że przypadnie około południa.

Drugie również całkowite zaćmienie księżyca będzie w nocy z 4 na 5-ty Października, u nas widzialne; początek jego o godzinie 9 m. 39 wieczorem, środek o godz. 11 m. 20, koniec o godz. 1 m. 13 po północy. Cała tarcza księżyca będzie pogrążona w cieniu o godzinie 10 m. 39 do 12 minut.

EPOKI GŁÓWNE.

Rok 1884	Ery Chrześcijańskiej,—jest:	skiego zaczyna się w 13
6597	Perjodu Juljańskiego.	dni później, to jest dnia 13
7392	Ery Byzantyńskiej.	Stycznia n. s.
1301	Ery Tureckiej, której	Rok 1015
	początek dnia 10 Stycznia	od zaprowadzenia religii
	1884 r.	chrześcijańskiej w Rosyi.
		434
		od wynalezienia sztuki
		drukarskiej.
5644/5	Ery Żydowskiej, której	411
	początek dn. 20 Wrześ.	od urodzenia Mikołaja Ko-
	1884 r.	pernika.
2637	od założenia Rzymu, po-	392
	dług Xarsona.	od odkrycia Ameryki przez
		Kolumba.
1884	Kalendarza Gregorjańskie-	181
	go, od 301 lat, to jest od	od założenia miasta St.-
	roku 1582 dnia 4-go Paź-	Petersburga
	dziernika zaprowadzonego,	39
	zaczynającego się dnia 1	od urodzenia Najjaśniej-
	Stycznia n. s. Rok zaś 1884	szeo Cesarza ALEXAN-
	podług kalendarza Juljań-	DRA III-go ALEXANDRO-
		WICZA.
		4
		od wstąpienia na tron Naj-
		jaśniejszego Pana.

DNIE GALOWE DWORSKIE.

które należy obchodzić przez nabożeństwo i uwolnienie uczniów od lekcyj.

Styczeń. Dnia 6 Stycznia (25 Grudnia), Pamiątka wybawienia Cerkwi i Państwa Rosyjskiego od najścia Gallow i z nimi 20 narodów Dnia 13 (1), Nowy Rok Ruski, oraz rocznica Urodzin J. C. W. W. X. *Alexieja Alexandrowicza.*

Marzec. Dnia 9 (6) Lutego, rocznica Urodzin J. C. K. M. Najjaśniejszego Alexandra III Alexandrowicza. Dnia 14 (2) Marca, pamiątka wstap. na tron J. C. K. M. Najaś. Alexandra III Alexandrowicza.

Maj. Dnia 18 (6) Maja, rocznica Urodzin J. C. W. W. X. Mikołaja Alexandrowicza Następcy Tronu. Dnia 27 (15) rocznica Koronacyj Ich C. K. M. Najaśniejszego Alexandra III Alexandrowicza i Najjaśniejszej Maryi Teodorówny.

Sierpień. Dnia 3 (22 Lipca), Imieniny J. C. K. M. Najjaś Marji Teodorówniej, J. C. W. W. X. Marji Alexandrówniej i J. C. W. W. X. Marji Pawłówniej małżonki J. C. W. W. X. Włodzimierza Alexandrowicza.

Wrzesień. Dnia 11 (30 Sierpnia), Imieniny Jego Ces. Kr. M. Najjas. Alexandra III Alexandrowicza oraz J. C. W. W. X. Alexandra Michałowicza, tudzież rocz. Urodzin J. K. M. Olgi Mikołajewnej, małżonki J. K. M. Króla Wirtemberskiego i święto Orderu Ś-go Alexandra Newskiego.

Listopad. Dnia 26 (14) Urodziny Jej C. K. M. Najjaśniejszej Maryi Teodorówniej.

Grudzień. Dnia 18 (6) Imieniny J. C. W. W. X. Mikołaja Alexandrowicza Następcy Tronu, oraz J. C. W. W. X. Mikołaja Konstantynowicza i J. C. W. W. X. Mikołaja Michałowicza.

Które należy obchodzić tylko przez nabożeństwo.

Styczeń. Dnia 3 (22 Grudnia), Imieniny J. C. W. W. X. Anastyzy Michałówniej. Dnia 22 (10), Urodziny J. C. W. W. X. Piotra Mikołajewicza. Dnia 29 (17), Rocznicą Urodzin J. C. W. W. X. Heleny Włodzimierzówniej.

Luty. Dnia 5 (24 Stycznia), Imieniny J. C. W. W. X. Ksienii Alexandrówniej. Dnia 15 (3) Urodziny J. C. W. W. X. Mikołaja Konstantynowicza, oraz święto Orderu Ś-ej Anny. Dnia 16 (4) Ur. J. C. W. W. X. Wiary Konstantynówniej.

Kwiecień. Dnia 6 (25 Marca), Urodziny J. C. W. W. X. Ksienii Alexandrówniej. Dnia 13 (1) Urodziny J. C. W. W. X. Alexandra Michałowicza. Dnia 22 (10) Rocznicą Urodzin J. C. W. W. X. Włodzimierza Alexandrowicza. Dnia 29 (17) Ur. J. C. W. W. X. Mikołaja Michałowicza.

Maj. Dnia 5 (23 Kwietnia), Imieniny J. C. W. W. X. Alexandry Józefówniej, Małż. J. C. W. W. X. Konstego Mikołajewicza i J. C. W. W. X. Alexandry Petrówniej, Małż. J. C. W. W. X. Mikołaja Mikołajewicza. Dnia 9 (27 Kwietnia), Rocznicą Urodzin J. C. W. W. X. Jerzego Alexandrowicza. Dnia 11 (29 Kwietnia), Rocz. Urodzin J. C. W. W. X. Sergiusza Alexandrowicza. Dnia 14 (2) Urodziny J. C. W. W. X. Maryi Pawłówniej, Małż. J. C. W. W. X. Włodzimierza Alexandrowicza i J. C. W. W. X. Andrzeja Włodzimierzowicza.

Czerwiec. Dnia 1 (20 Maja), Imieniny J. C. W. W. X. Alekseja Alexandrowicza i J. C. W. W. X. Alekseja Michałowicza. Dnia 2 (21 Maja), Imieniny J. C. W. W. X. Konstantego Mikołaje-

wicza, J. C. W. W. X. *Konstantego Konstantynowicza*, J. C. W. W. X. *Heleny Włodzimierzównej*, i *Rocz. Ur. J. C. W. W. X. Alexandry Petrówniej*. Dnia 13 (1) *Rocz. Ur. J. C. W. W. X. Dymitra Konstantynowicza* i *J. C. W. W. X. Olgi Alexandrówniej*.

Lipiec. Dnia 8 (26 Czerwca), *Roczn. Ur. J. C. W. W. X. Alexandry Józefównej*, *Małżonki J. C. W. W. X. Konstantego Mikołajewicza*. Dnia 9 (27 Czerwca), *Rocz. odniesionego zwycięstwa pod Poltawą*. Dnia 11 (29) *Imien. J. C. W. W. X. Pawła Alexandrowicza i Piotra Mikołajewicza*. Dnia 17 (5) *Im J. C. W. W. X. Sergiusza Alexandrowicza*. Dnia 23 (11) *Im. Jej C. W. W. X. Olgi Mikołajewnej*, *Małżonki Jego Król. M. Króla Wirtembergskiego*, *J. C. W. W. X. Olgi Konstantynównej* *Małżonki J. K. M. Króla Helenów*, *J. C. W. W. X. Olgi Teodorównej* i *Jej C. W. W. X. Olgi Alexandrówniej*. Dnia 27 (15) *Imien. J. C. W. W. X. Włodzimierza Alexandrowicza*. Dnia 28 (16) *Roczn. Ur. J. C. W. W. X. Anasztazji Michałówniej*.

Sierpień. Dnia 8 (27 Lipca), *Rocznica Urod. i Imien. J. C. W. W. X. Mikołaja Mikołajewicza Starszego i Imien. J. C. W. W. X. Mikołaja Mikołajewicza Młodszego*. Dnia 22 (10) *Rocznica Urodz. J. C. W. W. X. Konstantego Konstantynowicza*. Dnia 23 (11) *Rocz. Ur. J. C. W. W. X. Jerzego Michałowicza*. Dnia 28 (16) *Rocznica Urodzin J. C. W. W. X. Katarzyny Michałówniej*.

Wrzesień. Dnia 3 (22 Sierpnia), *Rocz. Ur. J. Kr. M. Królowej Helenów W. X. Olgi Konstantynówniej*. Dnia 20 (8) *Rocz. Urodzin J. C. W. W. X. Olgi Teodorówniej*. Dnia 21 (9) *Rocz. Ur. Jego C. W. W. X. Konstantego Mikołajewicza*. Dnia 29 (17) *Imieniny Jej C. W. W. X. Wiary Konstantynówniej*.

Październik. Dnia 3 (21 Września), *Rocz. Ur. J. C. W. W. X. Pawła Alexandrowicza i Imieniny J. C. W. W. X. Dymitra Konstantynowicza*. Dnia 4 (22 Września) *św. Orderu ś. Równo-Apost. X. Włodzimierza*. Dnia 12 (30 Września) *Rocz. Ur. J. C. W. W. X. Cyryla Włodzimierzowicza*. Dnia 16 (4) *Rocz. Ur. J. C. W. W. X. Michała Michałowicza*. Dnia 17 (5) *Rocz. Ur. J. C. W. W. X. Marji Alexandrówniej*. Dnia 25 (13) *Rocz. Urod. J. C. W. W. X. Michała Mikołajewicza*.

Listopad. Dnia 18 (6), *Rocz. Ur. Jego C. W. W. X. Mikołaja Mikołajewicza Młodszego*. Dnia 20 (8) *Imieniny J. C. W. W. X. Michała Mikołajewicza i Michała Michałowicza*, *tudzież święto wszystkich Cesar-Rossyj. Orderów*. Dnia 24 (12) *Rocznica Urodzin J. C. W. W. X. Borysa Włodzimierzowicza*.

Grudzień. Dnia 6 (24 Listopada), *Imieniny Jej C. W. W. X. Katarzyny Michałówniej i święto Orderu św. Katarzyny W. M.*

Dnia 8 (26 Listopada) Imien. J. C. W. W. X. *Jerzego Alexandrowicza* i J. C. W. W. X. *Jerzego Michałowicza*, i święto Orderu św. Jerzego W. Męczennika. Dnia 12 (30 Listopada), Imien. J. C. W. W. X. *Andrzeja Włodzimierzowicza*, i święto Orderu Św. Andrzeja Apostoła. Dnia 28 (16) Ur. J. C. W. W. X. *Alexieja Michałowicza*.

DOM CESARSKO-ROSSYJSKI.

JEGO CESARSKA MOŚĆ, Najjaśniejszy Pan, Cesarz i Samowładca Wszech Rossyi, Król Polski. ALEXANDER III ALEXANDROWICZ, urodz. 26 Lutego (10 Marca) 1845 r. — JEJ CESARSKA MOŚĆ Cesarzowa MARYA FEDORÓWNA, urodz. 14 (26 Listopada) 1847 r. — Jego Cesarska Wysokość, Cesarzewicz, Następca Tronu, Wiel. Xiążę *Mikołaj Alexandrowicz*, ur. 6 (18) Maja 1868 r. — J. C. W. W. X. *Jerzy Alexandrowicz*, ur. 27 Kwietnia (9 Maja) 1871 r. — J. C. W. W. X. *Michał Alexandrowicz*, ur. 11 (23) Listopada 1878 r. — J. C. W. W. X. *Ksienia Alexandrowna*, ur. 25 Marca (6 Kwietnia) 1875 r. — J. C. W. W. X. *Olga Alexandrowna*, ur. 1 (13) Czerwca 1882 r. — J. C. W. W. X. *Włodzimierz Alexandrowicz*, ur. 10 (22) Kwietnia 1847 r. — J. C. W. W. X. *Marya Pawłówna*, ur. 3 (15) Maja 1854 r. — J. C. W. W. X. *Cyryll Włodzimierzowicz*, ur. 30 Września (12 Października) 1876 r. — J. C. W. W. X. *Borys Włodzimierzowicz*, ur. 12 (24) Listopada 1877 r. — J. C. W. W. X. *Andrzej Włodzimierzowicz*, ur. 2 (14) Maja 1879 r. — J. C. W. W. X. *Helena Włodzimierzówna*, ur. 17 (29) Stycznia 1882 r. — J. C. W. W. X. *Olga Teodorówna*, ur. 8 (20) Września 1839 r. — J. C. W. W. X. *Alexy Alexandrowicz*, ur. 2 (14) Stycznia 1850 r. — J. C. W. W. X. *Sergiusz Alexandrowicz*, ur. 29 Kwietnia (11 Maja) 1857 r. — J. C. W. W. X. *Paweł Alexandrowicz*, ur. 21 Września (3 Października) 1860 r. — J. C. W. W. X. *Konstanty Mikołajewicz*, ur. 9 (21) Września 1827 r. — J. C. W. W. X. *Alexandra Józefówna*, ur. 26 Czerwca (8 Lipca) 1830 r. — J. C. W. W. X. *Mikołaj Konstantynowicz*, ur. 2 (14) Lut. 1850 r. — J. C. W. W. X. *Konstanty Konstantynowicz*, ur. 10 (22) Sierpnia 1858 r. — J. C. W. W. X. *Dymitr Konstantynowicz*, ur. 1 (13) Czerwca 1860 r. — J. C. W. W. X. *Mikołaj Mikołajewicz Starszy*, ur. 27 Lipca (8 Sierpnia) 1831 r. — J. C. W. W. X. *Alexandra Piotrówna*, ur. 21 Maja (2 Czerwca) 1838 r. — J. C. W. W. X. *Mikołaj Mikołajewicz Młodszy*, ur. 6 (18) Listopada 1856 r. — J. C. W. W. X. *Piotr Mikołajewicz*, ur. 10 (22) Stycznia 1864 r. — J. C. W. W. X. *Michał Mikołajewicz*, ur. 13 (25) Października 1832 r. — J. C. W. W. X. *Mikołaj Michałowicz*, ur. 11 (26) Kwietnia 1859 r.

J. C. W. W. X. *Michał Michałowicz*, ur. 4 (16) Października 1861 r. — J. C. W. W. X. *Jerzy Michałowicz*, ur. 11 (23) Sierpnia 1863 r. — J. C. W. W. X. *Alexander Michałowicz*, ur. 1 (13) Kwietnia 1866 r. — J. C. W. W. X. *Sergiusz Michałowicz*, ur. 25 Września (7 Października) 1869 r. — J. C. W. W. X. *Alexy Michałowicz* ur. 16 (28) Grudnia 1875 r. — J. C. W. W. X. *Marya Alexandrowna*, ur. 5 (17) Października 1853 r. — J. C. W. W. X. *Olga Konstantynówna*, ur. 22 Sierpnia (3 Września) 1851 r., małżonka J. K. M. Króla Hellenów Jerzego I. — J. C. W. W. X. *Wiara Konstantynówna*, ur. 4 (16) Lutego 1854 r. — J. C. W. W. X. *Anastazyja Michałówna*, ur. 16 (28) Lipca 1860 r. — J. K. M. *Olga Mikołajewna* ur. 30 Sierpnia (11 Września) 1822 r., małżonka J. K. M. Króla Wirtemberskiego — J. C. W. W. X. *Katarzyna Michałówna*, ur. 16 (28) Sierpnia 1827 r., małżonka J. X. M. W. X. Meklemburg-Strelitz — J. C. W. W. X. *Sergiusz Michałowicz* ur. 7 (19) Października 1869 r. — Dzieci J. C. W. X. *Maryi Mikołajewnej* wdowy po Jeg. Ces. Wysokości W. X. Leuchtenbergskim: — Synowie, Ich Cesarskie Wysokości, Książęta Romanowscy, Arcy-Książęta Leuchtenbergscy: *Mikołaj Maksymilianowicz*, ur. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1843 r. — *Eugenjusz Maksymilianowicz*, ur. 27 Stycznia (8 Lutego) 1847 r. — *Jerzy Maksymilianowicz*, ur. 17 (29 Lutego) 1852 r. Córki, Ich Cesarskie Wysokości, Księżniczki Romanowskie, Księżniczki Leuchtenbergskie: *Marya Maksymilianówna*, ur. 4 (16) Października 1841 r. małżonka J. X. W. X. Wilhelma Badeńskiego *Eugenia Maksymilianówna*, ur. 20 Marca (1 Kwietnia) 1845 r., małżonka Jego Ks. Wysokości Księcia Oldenburgskiego Alexandra.

WYKAZ ODPUSTÓW

obchodzonych w Kościołach Rzymsko-Katolickich w Lublinie.

W Styczniu: 1-go Nowy Rok, Imienia Jezus, w Kościele XX. Dominikanów z pięcioma Ewangieliami podczas processyi na niesporach.

22-go Ś-ej Agnieszki, jako w pierwszą niedzielę po dniu 21, w Kościele parafialnym na Kalinowszczyźnie.

25-go Nawrócenie Ś-go Pawła, w Kościele Ś-go Ducha.

29-go *Ś-go Franciszka Salezego*, w kościele po-Wizytkowskim.
W Lutym: 2-go *Oczyszczenie NMP.*, w kościołach: Katedralnym i *Ś-go Ducha*.

14-go *Ś-go Walentego*, w kościele *Ś-go Mikołaja* na przedmieściu Czwartek.

4-go, 5-go i 6-go w kośc. Katedral. 40-to godzinne Nabożeństwo.

W Marcu: Dnia 8-go *Ś-go Jana Bożego*, w kościele po-Bonifraterskim na Czwartku.

19-go *Ś-go Józefa Oblubieńca NMP.*, w kościołach: po-Karmelickim i *Ś-go Ducha*.

26-go *Drugie Święto. Wielkiej Nocy. Emaus*, w kościele parafialnym na Kalinowszczyźnie.

W Kwietniu: 2-go *Zwiastowanie NMP.*, w kośc. *Ś-go Ducha*.

8-go *Druga Niedziela po Wielkiej Nocy*, Pamiątka poświęcenia kościoła Katedralnego.

15-go *Trzecia Niedziela po Wielkiej Nocy*, Opieki *Ś-go Józefa* w kośc. po-Kapucyńskim.

W Maju: Dnia 3-go *Znalezienie Ś-go Krzyża*, w kościele XX. Dominikanów.

8-go *Ś-go Stanisława B.*, w kośc. XX. Dominikanów.

13-go *Zestanie Ducha Ś-go*, w kościele *Ś-go Ducha* 40-to godzinne Nabożeństwo.

16-go *Ś-go Jana Nepomucena*, w kościołach: *Ś-go Ducha* i PP. Bernardynek.

18-go *Ś-go Feliksa*, w kośc. po-Kapucyńskim 40-to godzinne Nabożeństwo.

20-go *Ś-ej Trójcy*, w kośc. Katedralnym.

W Czerwcu: 13-go *Ś-go Antoniego z Pawdy*, w kośc. po-Bernardyńskim.

24-go *Narodzenie Ś-go Jana Chrzciciela*, (święto parafialne), odpusty w kościołach: Katedralnym i *Ś-go Ducha*.

29-go *ŚŚ. Piotra i Pawła*, w kościołach: po-Bernardyńskim i po-Kapucyńskim.

W Lipcu: Dnia 2-go *Nawiedzenie NMP.*, w kościołach: po-Wizytkowskim i *Ś-go Ducha*.

16-go *NMP. Szkaplerznej*, w kośc. po-Karmelickim.

19-go *Ś-go Wincentego a Paulo*, w kośc. PP. Szarytek.

22-go *Ś-tej Maryi Magdaleny*, w kośc. *Ś-go Ducha*.

26-go *Ś-tej Anny Matki NMP.*, w kościele po-Bernardyńskim, 40-to godzinne Nabożeństwo.

W Sierpniu: Dnia 2-go *NMP. Anielskiej*, w kościołach: po-Bernardyńskim, PP. Bernardynek i po-Kapucyńskim.

6-go *Przemienienie Pańskie*, w kośc. Seminaryjskim.

7-go *S-go Kajetana Wyznawcy*, w kośc. *Ś-go Ducha*.

12-go *Ś-tej Klary*, w kośc. PP Bernardynek.

15-go *Wniebowzięcie NMP.*, w kościołach: Wizytkowskim i *Ś-go Ducha*.

21-go *Ś-tej Joanny Fremiot*, w kośc. po Wizytekowskim

28-go *Ś-go Augustyna*, w kośc. po Wizytkowskim.

W Wrześniu: Dnia 8-go *Narodzenie NMP.*, w kośc. *Ś-go Ducha*.

9-go *Imienia NMP.*, w kośc. *Ś-go Ducha*.

14-go *Podwyższenie S-go Krzyża*, w kośc. XX. Dominikanów.

16-go *N. Serca Marji*, w kośc. *Ś-go Ducha*.

29-ga *Poświęcenie Kościoła*, w kośc. *Ś-go Ducha*.

W Październiku: Dnia 4-go *Ś-go Franciszka Serafickiego*, w kościołach: po-Bernardyńskim i po-Kapucyńskim.

7-go *NMP. Różańcowej*, w kośc. XX. Dominikanów przez całą oktawę, wielka processya z pięcioma Ewangeliami, w trzech dniach ostatnich 40-to godzinne Nabożeństwo, ostatniego dnia poświęcenie Kościoła.

15-go *Ś-tej Teresy*, w kośc. po-Karmelickim.

W Listopadzie: Dnia 18-go *Ś-go Stanisława Kostki*, w kośc. Seminaryjskim.

19-go *Ś-tej Elżbiety*, w kośc. po-Bernardyńskim.

21-go *Ofiarowanie NMP.*, w kośc. po Wizytkowskim

W Grudniu: Dnia 6-go *Ś-go Mikołaja B.*, w kośc. tegoż *Ś-go* na przedmieściu Czwartek.

8-go *Niepokałane Poczęcie NMP.*, w kościołach: PP. Szarytek, po-Bernardyńskim przez całą oktawę, po-Kapucyńskim i *Ś-go Ducha*.

27-go *S-go Jana Ewangelisty*, (święto parafialne) Odpusty w kościołach: Katedralnym i *Ś-go Ducha*.

UWAGA. W kościele Katedralnym Wotywy z wystawieniem N. Sakramentu we wszystkie czwartki pod nazwą Cibavit.

W kościołach: *S-go Ducha*, PP. Szarytek i Seminaryjskim przez cały Maj Nabożeństwo ku czci N. Marji Panny.

W Y K A Z

Dni świątecznych, w które oprócz dni galowych wszystkie Władze Rządowe w Królestwie Polskiem wolne są od zajęć biurowych (*)

Nowego stylu

- 1 *Stycznia* Nowy Rok.
- 6 " Trzech Króli.
- 2 *Lutego* Oczyszczenie Najświętszej Maryi Panny.
- 25 *Marca* Zwiastowanie Najśw. Maryi Panny.
- 11 i 12 *Kwietnia* Wiel. Piąt. i Sob.
- 13 i 14 " Wiel. Niedz. i Poniedz.
- 22 *Maja* Wniebowstap. Pańskie.
- 2 *Czerwca* Poniedz. Świątecz.
- 12 " Boże Ciało.
- 29 " Św. Piotra i Pawła Apostołów.
- 15 *Sierpnia* Wniebowzięcie NMP.
- 8 *Września* Narodzenie NMP.
- 1 *Listopada* Wszystkich Święt.
- 8 *Grudnia* Niepokalane Poczęcie NMP.
- 24 *Grudnia* Wigilja do Bożego Narodzenia.
- 25 i 26 *Grudnia* Święto Bożego Narodzenia.

Starego stylu

- 6, 7 i 8 *Stycznia* Święta Bożego Narodzenia.
- 13 *Stycznia* Nowy Rok.
- 18 " Trzech Króli.
- 14 *Lutego* Oczyszczenie NMP.
- 29 " i 1 *Marca* Piątek i Sobota zapustna.
- 6 *Kwietnia* Zwiastowanie NMP.
- od 17 *Kwiet.* } Święta Wielkanoc.
- do 27 " } od Wielk. Czwart.
- } do Przewod. Niedz.
- 21 *Maja* Ś. Mikołaja Cudotwór.
- 29 " Wniebowstap. Pańsk.
- 9 *Czerwca* Poniedziałek Święte.
- 11 *Lipca* S. Piotra i Pawła Apost.
- 18 *Sierpnia* Przemienienie Pańsk.
- 27 " Wniebowzięcie NMP.
- 10 *Września* Ścięcie Sw. Jana.
- 20 " Narodzenie NMP.
- 26 " Podwyż S. Krzyża.
- 8 *Października* Sw. Jana Apost.
- 13 " Opieki NMP.
- 3 *Listopada* NMP. Kazańskiej.
- 3 *Grudnia* Ofiarowanie NMP.
- 18 " S. Mikołaja Cudotwór.

(*) Wszystkie daty wykazane według Nowego stylu



STYCZEŃ ma d. XXXI.		ЯНУАРЬ.	STYCZEŃ.
Dzień	Święta Kościoła Rzymsko-Katolickiego.	Имена Святыхъ Православной Церкви.	Święta Kościoła Rz.-kat. w Cesar.
1 W.	Nowy Rok. Fulgenc.	20 Декабрь. Мч. Игнатій.	Teofila Męcz.
2 S.	Makarego Opata.	21 Мч. Іуліана, Св. Петра	+ Tomasz* Apost.
3 C.	Daniela M. i Genowefy.	22 Пр. мч. Анастасіа.	Zenona Żoł. i Flaw.
4 P.	Tytusa i Grzegorza Bisk.	23 Пр. Павла, Св. Феокт.	+ Wiktoryi P. M.
5 S.	Telesfora P. i Emilianny	24 Пр. мч. Евгениі и Ник.	+ Wigilia. Zenob.
6 N.	Trzech Króli.	25 Рожд. Іисуса Христа	* Nar. Chr. P.
7 P.	Lucyana M. i Teodora.	26 Соб. Пр. Бог. П. Іос.	Szczepana i M.
8 W.	Seweryna Opata.	27 1-го Муч. Стефана	Jana Ewangelisty.
9 S.	Marcyanny Panny Męcz.	28 Ап. Никанора.	Młodzianków.
10 C.	Agatona P. i Wilhelma.	29 14,000 Младен.	Tomasza Kantuar.
11 P.	Higina Pap. i Honoraty.	30 Мч. Анисіа, Пр. Феод.	Eugenjusza Bisk.
12 S.	Arkadyusza M.	31 Пр. Меланіа Римлян.	Sylwestra Pap.
13 N.	1 po 3 K. * Weroniki.	1 II. п. Пр. Янв. Нов. Г.	1 po N. Nowy R.
14 P.	Hilarego B. D. K. i Feliksa	2 Св. Сильвестра, Феоген.	Makarego Opata.
15 W.	Pawła i Pustelnika.	3 Пр. Малахіа, мч. Гордіа	Daniela i Genow.
16 S.	Marcella Pap. i Ottona.	4 Соб. 70 Апост.	Tytusa i Grzegorza
17 C.	Anteniego Opata W.	5 Мч. Феопемта. Пост. д.	Telesfora i Emil.
18 P.	Katedry św. Piotra w Rz.	6 Богоявлен Господ.	Trzech Króli.
19 S.	Kanuta Kr. i Henryka B.	7 Соб. Св. Іоанна Пред.	Lucyana i Teodora
20 N.	2 po 3 K. Im. J. Fabiana	8 Н. по Пр. Пр. Георг.	1 po 3 K. Sewer.
21 P.	Agnieszki P. Męcz.	9 Мч. Поліевкта, Филлип.	Marcyanny P. M.
22 W.	Wincentego i Anastaz.	10 Св. Григорія Нисского.	Agatona i Wilhel.
23 S.	Zasłub. NMP. i Hldefonsa	11 Пр. Феодосія В.	Higina i Honoraty
24 C.	Tymoteusza B. M.	12 Мч. Татіаны, Петра.	Arkadyusza M.
25 P.	Nawrócenie św. Pawła A	13 Мч. Ермила и Страт.	Weron'ki Panny.
26 S.	Polikarpa B. M. i Pauli.	14 Пр. отецъ въ Свнѣѣ.	Hilarego i Feliksa.
27 N.	3 po 3 K. Jana Chryz.	15 II. 31. Пр. Павла Оув.	2 po 3 K. Pawła
28 P.	Flawiana i Leonidasa M.	16 Поклон. ч. в. Ап. Пет.	Marcella i Ottona.
29 W.	Franciszka Salez B. W.	17 Пр. Антонія Велик.	Anteniego Op. W.
30 S.	Martyny Panny Męcz.	18 Св. Авадасія и Кирилла.	Katedry ś. Piotra.
31 C.	Piotra Nolasko i Marcelli.	19 Пр. Макарія и Египт.	Kanuta i Henryka

STYCZEŃ

☾ Słońce wstępuje w znak WODNIKA, d. 21. ☿

Ewangelje na Niedziele i Święta w Styczniu.

- Na Nowy Rok, u Łuk. ś. w r. 2, o obrzezaniu Chrystusa Pana.
" Trzech Króli, u Mat. ś. w r. 2, o Sw. Trzech Królach.
" N. 1 po 3 Kr., u Łuk. ś. w r. 2, o Chrystusie w 12 latach.
" N. 2 po 3 Kr., u Jana ś. w r. 2, o godach w Kanie Galilejskiej.
" N. 3 po 3 Kr., u Mat. ś. w r. 8, o oczyszczeniu trędowatego i Setnika.

Święta wyznania Mojżeszowego.

Dnia 5 Szabas, d. 8 Asura b. Tebat, post zburzenia Jerozolimy d. 12, 19 i 26 Szabasy, d. 28 Rozehodesz czyli 1-szy miesiąc Szwat.

Odmiany Księżyca.

- ☾ Pierwsza kwadra dn. 5 o godz. 10 m. 59 wieczór, śnieg obfity.
- ☾ Pełnia dn. 12 o godz. 4 m. 51 wieczór, wiatr. mroźny.
- ☾ Ostatnia kwadra dn. 20 o godz. 6 m. 47 rano, mróz.
- ☾ Nów dn. 28 o godz. 6 m. 25 rano, odmiana.

Przypomnienie robót i obowiązków gospodarskich.

Styczeń. Młócić zboże, opatrywać inwentarz, kończyć tuczenie trzody chlewnej. Pszczoły strzedz od zimna, zaglądać do kopców, a jak odwilż i piękna pogoda, puścić im na parę godzin powietrza.

Na Nowy Rok, mieć woły gotowe na sprzedaż, a w ich miejsce inne na stajni. Na cztery tygodnie przed sprzedaniem, wywar lub parzonkę ob-sypywać im ospą owsianą lub mąką bobową: zjadł wół nabiera łoję zwane-go przez rzeźników *piórkien*. Kupując wołu, uszczypnąć go po żebrze, jeżeli skóra od staje, to choć chudy to ma dobre zęby—dobry jest do kupna—gdy nie będzie tłustym—szerokie stąpanie oznacza dobrego wołu.

W ogrodzie owocowym. Podczas pogody zdejmować mech i pleśń z drzew, a korę ocierać grubym płótnem; zbierać gniazda gąsienic, duże drzewa w doły przesadzać.

W ogrodzie warzywnym. Rozwozić gnój na miejsca chude, inspekta naj-rańsze zakładać, ogórkom i melonom w inspektach udzielać słońca i świe-żego powietrza ile możliwości.

Podatki. Opłacić podatek główny gruntowy dworski i propinacyjny za ratę 1-szą 1884 roku, składkę drogową z dworów za cały rok 1884 i po-życzkę Bankową za ratę 1884 roku i do opłaty podymnego dworskiego za ratę 1-szą oznaczono termin od 1 Stycznia do 31 Marca.



LUTY ma d. XXIX.		ФЕВРАЛЬ.	LUTY.
Dzie	Święta Kościoła Rzymsko-Katolickiego.	Имена Святыхъ Православной Церкви.	Święta Kościoła Rz.-Katol. w Cesar.
1 P.	† Ignacego i Brygidy P.	20 Янв. Пр. Евфимія Вел.	Fabiana i Sebast.
2 S.	Oczyszczenie NMP.	21 Пр. Максима Испов.	Agnieszki P. M.
3 N.	4 po 3 K. Błażeja Bisk.	22 Н. 32. Ап. Тимофея.	3 po 3 K. Winc.
4 P.	Ansgarego i Andrzeja B.	23 Мч. Климента, Геннад.	Zaśl. NMP. Ildefon.
5 W.	Agaty Panny Męcz.	24 Пр. Ксесія, Македонія.	Tymoteusza B. M.
6 S.	Doroty P. M. i Teofila	25 Св. Григорія Богослова.	Nawróc. s. Pawła.
7 C.	Romualda Opata.	26 Пр. Ксенофонта.	Polikarpa i Pauli.
8 P.	Jana z Matty Wyzn.	27 Пер. мощ. Іоанна Злат.	Jana Chryzostoma.
9 S.	Apolonii P. M. i Cyrylla.	28 Пр. Еврема, Сирина.	Flawiana i Leonar.
10 N.	Starozap. Scholastyki.	29 Н. Мыт. и Фарисей.	4 po 3 K. Franc.
11 P.	Lucyusza Bisk.	30 Соборъ 3-хъ Святит.	Martyny P. M.
12 W.	Gaudentego i Eulalii.	31 Безср. Кира и Іоанна.	Piotra Nalasko.
13 S.	Juliana M. i Eufrozyny.	1 Февр. М. Трифона.	† Ignacego B. M.
14 C.	Walentego Kapł. Męcz.	2 Сретѣніе Господ.	Oczyszcz NMP.
15 P.	Faustyna i Jowity M.	3 Св. Пв. Симсона Бот.	Błażeja Bisk. Męcz.
16 S.	Juliany Panny Męcz.	4 Пр. Исидора и Кирил.	Ansgarego i Andrż.
17 N.	Mieśop. Sylwina Bisk	5 Н. Блуднаго Сына.	Starozap. Agaty
18 P.	Symeona Bisk. Męcz.	6 Пр. Вукла, мч. Марей.	Doroty i Teofila.
19 W.	Konrada Wyznawcy.	7 Пр. Паренсія и Луки.	Romualda Opata.
20 S.	Eucheryusza i Leona B.	8 Вел. Мч. Θεодора Стр.	Jana z Matty W.
21 C.	Maksymina Bisk.	9 Мч. Никифора, Марк.	Apolonii P. M.
22 P.	Kat. św. Piotra w Anty.	10 Мч. Харалампія.	Scholastyki P.
23 S.	Piotra Damiana B. D. K.	11 Мч. Влассія.	Lucyana B.
24 N.	Zapust. Sergiusza M.	12 Н. Мясоп. Св. Мелетія	Mieśop. Gauden.
25 P.	Macieja Apostoła.	13 Пр. Мартиніяна и Сим.	Juliana i Eufrozyn.
26 W.	Sygfryda Bisk.	14 Пр. Кирилла, Пр. Исак.	Walentego K. M.
27 S.	† Popielec. Aleksandra B.	15 Ап. Онисима	Faustyna i Jowity.
28 C.	Leandra Biskupa.	16 Мч. Памфила, Павла.	Juliany Panny M.
29 P.	Romana Opata.	17 В. мч. Θεодора.	Sylwina i Donata.

LUTY.

☾ Słońce wstępuje w znak RYB, d. 23. ☽

Ewangelje na Niedziele i Święta w Lutym.

Na Oczyszczenie NMP., u Łuk. ś. w r. 2, o przyniesieniu Chrystusa do Kościoła Jerozolimskiego.

„ N. 4 po 3 Kr., u Mat. ś. w r. 8, o uspokojeniu bałwanów morsk.

„ N. Starozapustną, u Mat. ś. w r. 20, o robotnikach w Winnicy.

„ N. Mięsopestną u Łuk. ś. w r. 8, o nasieniu i roli.

„ N. Zapustną u Łuk. ś. w r. 18, Jezus przepowiada swą mękę i przywraca zwrócić ociemniałemu.

„ Popielec u Mat. ś. w s. 6, o poście.

Święta wyznania Mojżeszowego.

Dnia 2 i 9 Szabasy, d. 11 i 15 Szwał Chameszoasor b. Szwał, dzień radosny, d. 16 i 23 Szabasy, d. 23 Szkulim, d. 26 Rozchodesz Ador dzień 1-szy d. 27 Rozchodesz czyli 1-szy dzień miesiąca Ador.

Odmiany Księżyca.

☾ Pierwsza kw. dn. 4 o godz. 7 m. 21 rano, mróz.

☾ Płnia dn. 11 o godz. 6 m. 12 rano, odmiana.

☾ Ostatnia kw. dn. 19 o godz. 4 m. 37 rano, zawieja śnieżna.

☾ Nów dn. 26 o godz. 7 m. 59 wieczór, śnieg.

Przypomnienia robót i obowiązków gospodarskich.

Luty. Ziarno na siew wiosenny oczyszczać, cielęta na chowanie odsadzać—z kłaczami ostrożnie, bo czas żrebiecia się blizki,—ciepłe chlewiki dla macior, pognoj na ogrodach zakopać. Robić około lnu i konopi.—W Grudniu, Styczniu i Lutym pobawić się myślistwem.

Oszczędzać ptactwo wodne, bywa to czas ich parzenia się.

Jezeli łagodna zima i mało śniegów, to na ostatnim śniegu około 5-go Macieja siać koniczyne po oziminie, jeżeli tak wypadnie, śnieg topniejąc wciąga ziarnę w ziemię.

Ryby. małe zwane stynki i inne ususzyć w piecu, utłuc na mąkę i zachować w suchych glinianych naczyniach, w każdym czasie można z nich mieć zupę rybną. kto chce żywe daleko przesłać, niech włoży im w pyszczki osrodek chleba w wodę namoczony—ta je odurzy, potem włożone do wody ożyją.

Blich. Piłno i nici w ługu namoczone, w piecu po chlebie wyprażone, na śniegu rozciągnięte i przemrożone, bardzo prędko białości dostaje.

Fodarki. Opłacić kontyngens Liwerunkowy z miast.



MARZEC ma d. XXXI		MARTY.	MARZEC.
Dnie	Święta Kościoła Rzymsko-Katolickiego.	Имена Святыхъ Православной Церкви.	Święta Kościoła Rz.-Katol. w Cesarz.
1 S.	Albina B. i Antoniny.	18 Febr. Св. Льва папы Р.	Symeona B.
2 N.	Wstępna. Heleny Ces.	19 N. Сыр. Ап. Архипа.	Zapust. Konrada
3 P.	Kunegundy Cesarzowej.	20 Св. Агафона и Садока	Eucheryusza B.
4 W.	Kazimierza Królewicza.	21 Св. Томофея.	Maksymiana Bisk.
5 S.	+ Teofila Biskupa.	22 Св. Евгения и Маврикия	+ Popielec. Kat. S. P.
6 C.	Wiktor i Wiktoryna M.	23 С. Мч. Ноликарна.	Piotra Damiana.
7 P.	+ Tomasza z Akwinu W.	24 Преп. Еразма Печ.	Sergiusza Męcz.
8 S.	+ Jana Bożego i Beaty P.	25 Св. Тарасія патр. Цар.	Macieja Apost.
9 N.	Sucha. Franciszki Wd	26 1 II. пос. С. Порфир.	Wstęp. Sygfyda
10 P.	* 40 Męczenników.	27 Пр. Прокопія и Тита.	Aleksandra B.
11 W.	Konstantyna Wyzn.	28 Пр. Василия.	Leandra Bisk.
12 S.	Grzegorza Pap. D. K.	29 Прп. Кассіана Римян.	+ Romana Opata.
13 C.	Nicefora Bisk. i Modesty.	1 Мартъ. Евдокія и Нест.	Albina i Antoniny
14 P.	* Matyldy Król. Wd.	2 * Мч. Θεοδότη.	+ Heleny Cesarz.
15 S.	Longina Męczennika.	3 Мч. Евтропія, Клеон.	+ Kunegundy Ces.
16 N.	Glucha. Cyryaka Dyak.	4 2 II. пос. Пр. Герасим.	Sucha. Kazimierz.
17 P.	Gertrudy Pan. i Patryka.	5 Мч. Конона, прп. Марк.	Teofila Biskupa.
18 W.	Gabryela Archanioła.	6 Мч. Константина	Wiktor i Wiktor.
19 S.	Józefa Oblub. NMP.	7 Св. Мч. Василия.	Tomasza z Akw.
20 C.	Archippa W. i Wincent.	8 Пр. Θεοφιλάкта.	Jana Bożego.
21 P.	Benedykta Opata.	9 Св. 40 Мч. и Севаст.	Franciszki Wd.
22 S.	Boguchwała i Oktawiana	10 Св. М. Кодрата.	40 Męczenników.
23 N.	Srodop. Katarzyny Kr.	11 3 II. пос. Св. Софронія	Glucha. Konst.
24 P.	+ Marka i Tymoteusza.	12 Пр. Θεοφана.	Grzegorza Pap.
25 W.	Zwinstow. NMP.	13 Св. Никифора.	Nicefora B.
26 S.	Ludgiera Biskupa.	14 Св. Θεογνωста.	Matyldy Król. Wd
27 C.	Ruperta B. i Aleksandra	15 Пр. Агапія.	Longina Męcz.
28 P.	Syxta II. Pap. i Doroteus.	16 Св. Савина и Трофима.	Cyryaka Dyakona.
29 S.	Cyrylla Dyakona M.	17 Пр. Алексія ч. Б.	Gertrudy i Patryka
30 N.	Biała. Kwiryna Męcz.	18 4 II. пос. Св. Кирилла	Srodop. Gabryel.
31 P.	+ Balbiny i Kornelli P.	19 Мч. Хрисанфа, Дарія.	Józefa Obl. NMP.

M A R Z E C.

 Słońce wstępuje w znak BARANA, dnia 21. 

Początek wiosny.

Ewangelje na Niedziele i Święta w Marcu.

- Na N. Wstępną u Mat. ś. w r. 4, o *Chryst. kuszonym przez czarta.*
„ N. Suchą u Mat. ś. w r. 17, o *Przemieniu Chrystusa.*
„ N. Głuchą u Łuk. ś. w r. 11, o *wyrzucaniu czartów.*
„ N. Środopostną, u Jana ś. w r. 6, o *nakarmieniu 5000 ludzi.*
„ Zwiastowanie NMP. u Łuk. ś. w r. 1, o *posłaniu Anioła Gabry-
ela do NM. Panny.*
„ N. Białą, u Jana ś. w r. 8, o *żydach chcących ukamienować
Jezusa.*

Święta wyznania Mojżeszowego.

Dnia 1 Szabas, d. 8 Szabas Zuchor, d. 10 post Estery, d. 11
Purym, d. 12 Snsan Purym, d. 15 Szabas Pura, d. 22 Szabas Ha-
chodesz, d. 27 Rozch. czyli 1-szy dzień miesiąca Nison, d. 29 Szabas.

Odmiany Księżyca.

- ☾ Pierwsza kwadra dn. 4 o godz. 2 min. 57 wieczór, wiatr.
☾ Pełnia dn. 11 o godz. 9 min. 4 wieczór, śnieg.
☾ Ostatnia kwadra dn. 20 o godz. 0 min. 37 rano, przymrozek,
☾ Nów dn. 27 o godz. 7 min. 13 rano, pogoda.

Przypomnienia robót i obowiązków gospodarskich.

Marzec. Pozostałe zboże zmłócić, role konieczne zbronić—roz-
kład siewów ułożyć. Jeżeli wiosna wczesna i sucha siać groch, jare żyto i
siejbę owsa zacząć,—jeżeli niema dużych przymrozków, siać rozsądę na ka-
pustę. Woły lepiej karmić, płoty grolzić, drzewa przy rowach, groblach i
gościńcach sadzić.

W ogrodzie owocowym. Ku końcowi miesiąca zacząć szyć i łączyć
drzewka, najprzód pestkowe, a potem ziarnkowe. Zrywać zrazy z topoli,
agrestu, porzeczek i zasadzać je w ziemi jeżeli rozwolniona.

Podatki. Opłacić podatek podymny z miast, 4 składkę od ubezpiecze-
nia bydła rogatego za cały rok 1884.



KWIECIEŃ ma d. XXX.		АПРѢЛЬ.		KWIECIEŃ.	
Dnie	Święta Kościoła Rzymsko-Katolickiego.	Имена Святыхъ Православной Церкви.		Święta Kościoła Rz.-katol. w Cesar.	
1 W.	Teodory M. i Hugona B.	20 Mart. Pr. Ioanna.		Archippa Wyz.	
2 S.	Franciszka a Paulo Wyz.	21 Pr. Iakowa, Oomy.		Benedykta Opata.	
3 C.	Ryszarda Bisk.	22 Sv. Mch. Wasylia, Dros.		Boguchwała i Okt.	
4 P.	7 Boleści NMP. Izydora	23 Pr. Nikona, Mch. Lidiu		Katarzyny Kr. Sz.	
5 S.	Wincentego Ferreryusza	24 Pr. Artamona, Zacharia.		Marka i Tymoteus.	
6 N.	Kwiet. Wilhelma i Cel.	25 5 N i Błag. Pr. Bor.		Biał. Zw. NMP.	
7 P.	Epifaniasza Bisk.	26 Sob. Arch. Gavrila.		Ludgiera Bisk.	
8 W.	Dyonizego Bisk.	27 Mch. Matrony Ioanna.		Ruperta B. i Aleks.	
9 S.	Maryi Kleofy.	28 Pr. Ilariona, Stefana.		Syxta III Pap.	
10 C.	<i>Wielki</i> Ezechiela Proroka	29 Ap. Marka, pr. Kirylla		Cyrylla Dyakona.	
11 P.	<i>Wielki.</i> Leona Pap. D. K.	30 Pr. Ioanna Lest.		7 Bol. NMP. Kwir.	
12 S.	<i>Wielka.</i> Juliusza i Dam.	31 Sv. Ipatia, Iony i Ios.		Balbiny i Kornelli	
13 N.	Wielkanoc. Hermen.	1 Apr, H. Werb. II. Marim		Kwiet. Teodory.	
14 P.	Wielan. Tybureyusza	2 Pr. Tita, Mch. Iolok.		Franciszka a Paulo	
15 W.	Anastazy i Bazyliś PP.	3 Sv. Nikity, Oeodozia.		Ryszarda Bisk.	
16 S.	Lamberta Męcz.	4 Pr. Iosifa, Georgia.		Izydora B. D. K.	
17 C.	Aniceta Pap. i Męcz.	5 Wielk. II. Platon.		<i>Wielki.</i> Wincent.	
18 P.	Apoloniusza Męcz.	6 Wielk. Sv. Eutihia.		<i>Wielki.</i> Wilhelm.	
19 S.	Hermogenesa Męcz.	7 Wielk. Sv. Georgia.		<i>Wielka.</i> Epifaniasza.	
20 N.	Przewod. Sulpicjusza	8 Voc. Xrist. An. Ipr.		Wielk. Dyoniz.	
21 P.	Anzelma Bisk. Dok. Koś.	9 Śwēt. Mch. Ewsekhia		Śwēt. Maryi Kl.	
22 W.	Sotera i Kaja Męcz.	10 Śwēt. Mch. Terentia.		Ezechiela Pror.	
23 S.	Wojciecha B. M.	11 Sv. Antyńczy, Martin.		Leona I Pap. D. K.	
24 C.	Jerzego M. i Fidelisa K.	12 Prp. Wasylia Episk.		Juliusza i Damian.	
25 P.	Marka Ewangelisty.	13 Sv. mch. Artemona.		Hermenegilda Kr.	
26 S.	Marcellina i Kleta Męcz.	14 Sv. Martina pały Rm.		Tyourcyusza i Wal.	
27 N.	2 po W. Gr. Chr. Teofila	15 II. o Oomb. Ap. Arist.		Przew. Anastaz	
28 P.	Witalisa i Pawła od Krz.	16 M. Agapin, Irynny.		Lamberta M.	
29 W.	Piotra Męczennika.	17 Sv. mch. Simeona ep. Zos.		Aniceta Pap. M.	
30 S.	Katarzyny Seneńsk. P.	18 Pr. Ioanna, Kosmy m.		Apoloniusza M.	

KWIECIEŃ.

☞ Słońce wstępuje w znak BYKA, d. 20. ☞

Ewangelje na Niedziele i Święta w Kwietniu.

- ☞ N. Kwietnią, u Mat. ś. w r. 21, o *wjeździe Chrystusa do Jerozolimy.*
- ☞ Wielki Czwartek, u Jana ś. w r. 13, o *wieczery Pańskiej i umywaniu nóg przez Chrystusa Apostołom.*
- ☞ Wielki Piątek, Passya według Jana ś. w r. 18 i 19.
- ☞ Wielką Sobotę u Mat. ś. w r. 28. o *niewiastach przy grobie Chryst.*
- ☞ Niedz. Wielkanocną, u Marka ś. w roz. 16, o *Zmartwychwstaniu Chrystusa Pana.*
- ☞ Poniedz. Wielk., u Łuk. ś. w roz. 24, o *dwóch uczniach Chrystusa idących do Emaus.*
- ☞ N. Przewodnią u Jana ś. w r. 20, o *pokazaniu się Chryst. uczn.*
- ☞ N. 2 po W., u Jana ś. w r. 10, o *Chrystusie dobrym pasterzu.*

Święta wyznania Mojżeszowego.

Dnia 5 Szabas, d. 10 i 11 Święta Wielkanocne uroczyste, d. 12 Szabas Cholhamoed, d. 13, 14 i 15 Cholhamoed, d. 16 i 17 ostatnie dni świąt Wielkanocnych uroczyste, d. 19 Szabas, d. 25 1-szy dz. Rozchodesz Jor, d. 26 Szabas, czyli 1-szy dzień miesiąca Jor.

Odmiany Księżyca.

- ☉ Pierwsza kwadra dn. 2 o godz. 10 m. 41 wieczór, wiatr.
- ☾ Pełnia dn. 10 o godz. 1 m. 8 z północy, odmiana.
- ☾ Ostatnia kw. dn. 18 o godz. 5 m. 19 wiecz. deszcz.
- ☉ Now dn. 25 o godz. 4 m. 22 wiecz., pogoda.

Przypomnienia robót i obowiązków gospodarskich.

Kwiecień Śiać pszenicę jara, rychły jęczmień, soczewice i owies, kartofle ranne sadzić na początku Kwietnia, w końcu zaś ogrodowiznę; łąki i ugory oczyszczać, spuszczać kłace i krowy. Kwiat sosnowy obierać, namoczyć w okowicie, ten sam skutek robi co brzoza wódka, leczy rany i goi karki odpusze wołowe.

Pszczoły. Podczas pogody, nim drzewa popękają i nim pszczoła zacznie na robaka zarabiać, podbiera się miód i воск, wymiata się ule i barcie.

W ogrodzie owocowym. Zakładać szkółki. Skończyć szczytowanie w pierwszej połowie miesiąca. Uszkodzone drzewa leczyc. — W krzakach malinowych łodygi, które w roku zeszłym wydały jagody wyciąć, a nowe założyć. Drzewa nowo sadzone polewać raz na tydzień, ale obficie. Ziemię w szkółkach spólchnić. Gałęzie drzew obrączkować.

Podatki. Opłacić podatek gruntowy dodatkowy dworski za ratę 1-szą 1884 roku. Składkę ogniową za ratę 1-szą 1884 roku, podatek propinacyjny za ratę 2-ą 1884 roku, podatek gruntowy włościański zwyczajny i dodatkowy, także podatek z osad miejskich tak zwyczajny jako też i dodatkowy i podomne włościańskie i z osad miejskich ratę 1-szą 1884 roku, jako też i drogowe od włościan i z osad miejskich za cały rok 1884.



MAJ ma d. XXXI.

Dnie Święta Kościoła
Rzymsko-Katolickiego.

1 C.	Filipa i Jakóba Apost.
2 P.	Zygmunta Kr. i Atanaz
3 S.	Znal ś Krz. i Aleksan. P
4 N.	3 po W. Op. ś. Józ. Flor.
5 P.	Piusa V Papieża.
6 W.	Jana Apost. w Oleju.
7 S.	Domiceli Panny.
8 C.	Stanisława Bis. M.
9 P.	Grzegorza B. Nazyan.
10 S.	Izydora Oracza i Anton.
11 N.	4 po W. NMP. Łask. Ma-
12 P.	Pankracego M. [merta.
13 W.	Servacego Bisk.
14 S.	Bonifacego M.
15 C.	Zofii z trzema córkami.
16 P.	Jana Nepom. i Ubalda.
17 S.	Paschalisa Wyzn.
18 N.	5 po W. * Feliksa i Eryk.
19 P.	+ Celestyna Pap. i Iwona
20 W.	+ Bernardyna Seneńsk.
21 Ś.	+ Donata i Wiktora M.
22 C.	Wnieb. P. Julii P. M.
23 P.	Dezyderyusza Bisk.
24 S.	Joanny Wdowy.
25 N.	6 po W. Grzeg. VII i Ur-
26 P.	Filipa Ner. W. [bana
27 W.	* Magdaleny de Pazzis.
28 S.	Germana B. i Augustyna
29 C.	Teodozyi Męcz.
30 P.	Feliksa Pap. i Ferdynan.
31 S.	Petronelli i Anieli PP.

МАЙ.

Имена Святыхъ
Православной Церкви.

19 Apr.	Св. Иоанна Георг.
20 М.	Геодора, Трихины.
21 Св.	Иануарія.
22 Н. Жен	Мир. Дуки.
23 Вел. м	Георгія Побѣт.
24 С.	Саввы и Елисаветы.
25 Ап. и Еванг.	Марка
26 Св.	Стефана и Василия.
27 Св. м.	Симеона срод. Г.
28 Св.	Максима, Кирилла.
29 Н. о Разсл.	Св. 9 Муч.
30 Ап.	Іакова Зевед.
1 Май.	Св. прор. Іеромін
2 Св.	Аввасія Велик
3 Мч.	Тимоея и Варвар.
4 Мч.	Нелажин и Сильв.
5 Вмч.	Ирины.
6 Н. о Самар.	Св. Іова.
7 Знам.	Крес. Мч. Акакія.
8 Ап. и Ев.	Іоанна Богос.
9 Св. Ник.	Чуд. Ісаин.
10 Ап.	Симона Зилота.
11 Св.	Меоодія и Кирилла
12 Св.	Епифанія и Герман
13 Н. о Слѣн.	М. Алекс.
14 Мч.	Исидора, Максима
15 Пр.	Пахомія и Ісаія.
16 Пр.	Геодора, Георгія.
17 Возн.	Госп. Св. Ст.
18 Мч.	Геодота, Алексан
19 Св. м.	Патрикія, Іоан.

MAJ.

Święta Kościoła
Rz.-Katol. w Cesar.

Hermogenesa.
Sulpicyusza M.
Anzelina Bisk. D.
2 po W. Sotera.
Wojciecha B. M.
Jerzego M. i Fidel.
Marka Ewang.
Marcelina i Kleta.
Teofila Bisk.
Witalisa i Pawła.
3 po W. Op. ś. Józ.
Katarzyny Seneń
Filipa i Jakóba Ap.
Atanazego i Zygmn.
Zn. ś. Krz. i Aleks.
Floryana i Moniki.
Piusa V Papieża.
4 po W. Jana Ap.
Domicelli P.
Stanisława B.
Grzegorza Bis. Naz
Izydora Oracza.
Mamerta B
Pankracego Męcz'
5 po W. NMP. Łas
+ Bonifacego Męcz.
+ Zofii z 3 córkami.
+ Jana Nepomuc.
Wnieb. P Pasch
Feliksa i Eryka.
Celestyna i Iwona.

M A J.

☼☼ Słońce wstępuje w znak BLIŹNIĄT, d. 20. ☼☼

Ewangelje na Niedziele i Święta w Maju.

- Na N. 3 po W., u Jana ś. w r. 16, o odejściu Chr. Pana do Ojca.
" Ś. Stanisława, u Łuk. ś. w r. 10, o Chrystusie dobrym pasterzu.
" N. 4 po W., u Jana ś. w r. 16, o przyczynie odejścia Chryst.
" N. 5 po W., u Jana ś. w r. 16, o skutkach prośby w imię Jez.
" Wnieb. Pańs., u Marka ś. w r. 16, o Wniebowst. Pańskim.
" N. 6 po W., u Jana ś. w r. 15 i 16 o przyjściu pociechy Du-
cha Św.

Święta wyznania Mojżeszowego.

Dnia 3 i 10 Szabas, d. 13 Lagbeomer, dzień radosny, d. 17 i 24 Szabas, d. 25 Rozchodesz, czyli 1-szy m-ca Sywon, d. 27, 28 i 29 Szlesze, Jemei, Hagbala, dni radosne, d. 30 Szwnos, Ziel. Świąt. czyli pamiątka odebrania 10 Przykazań Bożych na Górze Synaj, Święta uroczyste.

Omiany Księżyca.

- ☾ Pierwsza kw. d. 2 o godz. 7 m. 32 rano, wiatr.
☾ Pełnia d. 10 o godz. 5 m. 32 rano, ciepło.
☾ Ostatnia kw. d. 18 o godz. 6 m. 18 rano, deszcz
☾ Nów dnia 25 o godz. 0 m. 1 rano, pogoda.
☾ Pierwsza kw dn. 31 o godz. 6 m. 20 wieczór, pochmurno.

Przypomnienia robót i obowiązków gospodarskich.

Maj. Piołun zbierać i moczyć w okowicie, albo w winie, a będzie napój wzmacniający w osłabieniu; — suszony jest potrzebny do lekarstw dla owiec. Krople piołunowe lepsze są lekarstwem na febrę jak china. — Kartofle rychle obronować, siać wczesną tatarkę; pięć warzywo ogrodowe. W połowie miesiąca ukończyć sadzenie kartofli; jęczmień, len i prosa powinny być zasiane; owce myć i strzydz; — pamiętać o rojeniu się pszczoł w końcu miesiąca.

W ogrodzie owocowym. Drzewka przywiązać do kołków. Na drzewach szpalerowych i karłach ostrożnie odrywać oczka i małe wyrostki gdzie ich niepotrzeba. Gdy się owoce zawijazują drzewa pestkowe nie polewać, tylko szprycować gałęzie.

W Maju żadne podatki nie są wymagalne.



CZERWIEC ma d. XXX.

Dni'e Święta Kościoła
Rzymsko-Katolickiego.

1 N. **Zesł. ś. Ducha.** Fortun.
2 P. **Świątecz.** Blandyny P.
3 W. Erazma B. i Klotyldy Kr.
4 S. + Optata Bisk. i Saturn.
5 C. Bonifacego B. i Waleryi.
6 P. + Norberta Bisk.
7 S. + Roberta Opata.

8 N. **Trójcy św.** Maksymin.
9 P. Pryma i Felicyana Mecz
10 W. Małgorzaty Kr. Szkoc.
11 S. Barnaby Apostoła.
12 C. **Boże Ciało** Onufrego
13 P. Antoniego z Padwy.
14 S. Bazylego Bisk. D. K.

15 N. **2 po S.** Wita i Modesta.
16 P. Benona B., Justyny P.
17 W. Adolfa B. i Marcyana M.
18 S. Marka i Marcellina M.
19 C. Gerwazego i Protazego.
20 P. **Serca P. J.** Sylweryusza.
21 S. Alojzego Gonzagi.

22 N. **3 po S.** Paulina Bisk.
23 P. Agrypiny Panny Mecz.
24 W. **Narodzenie ś. Jana Chrzc.**
25 S. Prospera Biskupa.
26 C. Jana i Pawła MM.
27 P. Władysława Kr. Węg.
28 S. + Ireneusza B. i Leona P.

29 N. **4 po S. Piotra i Paw.**
30 P. Emilii i Lucyny PP.

ПОНЬ.

Имена Святыхъ
Православной Церкви.

20 Май. **Н. Св. От.** Алекс.
21 Св. Константин, и Елены.
22 Мч. Василиска.
23 Пр. Михаила, Евгрос.
24 Пр. Симеона и Никиты.
25 Обрѣт. главы Иоанна.
26 Ап. Карпа и Алфея.

27 **Сом. Св. Духа.**
28 **Н. Св. Духа.** Пр. Ни.
29 Мч. Θεοδοσι. [киты
30 Пр. Исакия Далматск.
31 Ап. Ерма. Мч. Ермія.
1 Июнь. М. Іустина, Вал
2 Св. Никифора и Иоанна.

3 **Н. 1 Вс. Свят.** Лукки
4 Митрофана, Зосима.
5 Св. Доротея, бл. Конст.
6 Пр. Висаріона.
7 Мч. Θεοδота Марин.
8 В Мч. Θεοδора Страт.
9 Св. Кирилла Ал.

10 **Н. 2 по Пят.** С. Тим.
11 Ап. Варсолом. и Варнав.
12 Св. Онуфрія В. и Петра
13 П. Иоанна, Анны Акил.
14 Пр. Елисея, С. Меѳодія.
15 Пр. Амоса, Св. Іоны.
16 Св. Тихона Амае.

17 **Н. 3.** Мч. Мануила.
18 Мч. Леонтія, Іпатія.

CZERWIEC.

Święta Kościoła
Rz.-Katol. w Cesar.

6 po W. Bernard.
Donata i Wiktora
Julii P. M. i Heleny
Dezyderyusza B.
Joanny Wdowy.
Grzeg. VII i Wrb.
Filipa Nereusza W.

Zesł. S. D. Magd.
Świątyn. Germ.
Teodozyi Mecz.
+ Feliksa i Ferdyn.
Petronelli i An. P.
+ Fortunata i Prok.
+ Blandyny P. M.

Trójcy S. Erazm.
Optata B. i Saturn.
Bonifacego i Wale.
Norberta Biskupa.
Boże Ciało. Rob.
Maksymina B.
Pryma i Felicyan

3 po S. Małgorz.
Barnaby Apost.
Onufrego Pust.
Antoniego z Padwy
Bazylego Dokt. K.
Serca P. J. Wita.
Benona i Justyny.

3 po S. Adolfa.
Marka i Marcellina.

CZERWIEC.

☞ Słońce wstępuje w znak RAKA, d. 21. ☞

Przesilenie dnia z nocą. Początek lata.

Ewangelje na Niedziele i Święta w Czerwcu.

- Na Zesł. Ducha Św., u Jana ś. w r. 14, o zesłaniu Ducha Św.
" Ponied. Św., u Jana ś. w r. 3, o rozmowie Chrystusa z Nikodemem.
" Trójęc Św., u Mat. ś. w r. 28, o mocy danej Chrystusowi.
" Boże Ciało, u Jana ś. w r. 6, o Sakramencie Ciała i Krwi Chrystusa Pana.
" N. 2 po św., u Łuk. ś. w r. 14, o wezwaniu na wielką wieczerzę.
" N. 3 po św., u Łuk. ś. w r. 15, o zgubionej owcy i groszu.
" N. 4 po św., u Łuk. ś. w r. 5, o obfitym Piotra połowie ryb.
" Sw. Piotra i Pawła, u Mat. ś. w r. 10, o władzy danej ś. Piotrowi.

Święta wyznania Mojżeszowego.

Dnia 7 Szabas, d. 13 i 20 Sywosz, Chaf, post lekki, d. 14
21 Szabasy, d. 23 1-szy dzień Rozchodesz Tamuz, d. 24 Rozchod
czyli 1-szy dzień miesiąca Tamuz d. 23 Szabas.

Odmiiany Księżyca.

- ☾ Pełnia d. 8 o godz. 9 m. 13 wieczór, pochmurno.
☾ Ostatnia kwad. d. 16 o godz. 3 m. 18 wieczór, upał.
☾ Nów dnia 23 o godz. 6 m. 57 rano, stała pogoda.
☾ Pierwsza kwad. d. 30 o godz. 7 m. 39 wieczór, wiatr

Przypomnienia robót i obowiązków gospodarskich.

Czerwiec. Siał rzepak, tatarkę, proso i pszenicę pleć; łąki kosić, wszelkich rósad sadzenie ukończyć—kartofle wczesne obradlić, późne obrodnować; bydło pławić, grzyby i jagody zbierać, a pamiętać też o prenumeracie gazet na półrocze.

W ogrodzie owocowym. Pnie nowo przesadzonych drzew owocowych obwiązywać słomą nie grubo; graczować ulice, wypielać szkółki i cały ogród. Pnie drzew przewiązać powrozem umaczanym w smole lub lagrze sędziowym, aby robactwo nie wlażyło na drzewa.

W ogrodzie warzywnym. Na początku miesiąca, sadzić w gruncie kalafloiry, kapustę, kalarepę, brukiew, selery, pory, cebulę hiszpańską i t. d. im rzadziej tem lepiej. Słanną kapustę i kartofle okopywać. Zasiać kalafloiry na wysadki. Stare szparagi można wyrzynać do d. 20 Czerwca. siał groch i fasole.

Podatki. Opłacić czynsze z dzierżaw czasowych i procent od Kapitałów skarbowych i pod zarządem skarbu zostających, a na majątkach tak ziemskich, jako też i miejskich lokowanych i ratę pierwszą opłaty za kupione od skarbu majątki tak ziemskie jak również i miejskie.



LPIEC ma d. XXXI.		ПОЛЬ.		LPIEC.	
Dnie	Święta Kościoła Rzymsko-Katolickiego.	Имена Святыхъ Православной Церкви.		Święta Kościoła Rz.-kat. w Cesar.	
1 W.	Teodoryka Kapłana.	19 Іюнь. Ап. Іуды Бр. Гос.		Garwaz. i Protaz.	
2 S.	Nawiedzenie NMP.	20 Мч. Афанасія.		Sylweryusza Pap.	
3 C.	Heliodora i Anatoliusza.	21 Св. мч. Іоуліана.		Aloizego Gonzagi.	
4 P.	Józefa Kalasantego.	22 Св. мч. Евсіевія.		Paulina Biskupa.	
5 S.	Cyrylla i Metodego B.	23 Мч. Агриппины.		Agrypiny Pan. M	
6 N.	5 po S. Dominiki P. M	24 II. 4. Рожд. Св. Іоанна.		4 po S. Nar. S. Ja-	
7 P.	Apoloniusza i Wilibalda	25 Пр. М. Февроніи.		Prospera. [na Chrz.	
8 W.	Elżbiety W. i Killiana B.	26 Св. Давида Солунск.		Jana i Pawła MM.	
9 S.	Cyrylla Bisk. i Anatolii.	27 Пр. Самсона стран.		Władysława Kr. W.	
10 C.	7 Braci Męcz. Syn. i Fel	28 Св. Кира и Іоанна.		+ Ireneusza i Leona	
11 P.	Sabina Wyzn. i Pelagii.	29 Ап. Петра и Павла.		Piotra i Pawła	
12 S.	Jana Gwালberta Opat.	30 Соборъ 12-ти Апост.		Emilii i Lucyny P.	
13 N.	6 po S. Janaz Dukli. Mał-	1 Іюль. II. 5. Св. Космы.		5 po S. Teodoryk.	
14 P.	Bonawentury B. [gorz.	2 Полож. Рижы Пр. Бог.		Nawiedzenie NMP.	
15 W.	Rozesłanie Apost. i Hen.	3 Мч. Іакіфа.		Heliodora i Anatol.	
16 S.	NMP. Szkaplerznej.	4 Св. Андрея Критскаго.		Józefa Kalasan. W.	
17 C.	Aleksego Wyzn.	5 Пр. Афанасія.		Cyrylla i Metodego	
18 P.	Szymona z Lipn. i Kamil.	6 Пр. Сисоя, В. м. Лукія.		Dominiki P. M.	
19 S.	Wincentego a Paulo.	7 Пр. Θεомы и Акакія.		Apolonius. i Wilib.	
20 N.	7 po S. Eliasza i Czesł.	8 II. 6. Іазаан. Ік. Б. М.		6 po S. Janaz Duk.	
21 P.	Praksedy P. i Daniela Pr.	9 Св. мч. Панкратія.		Cyrylla i Anatolii.	
22 W.	Maryi Magdaleny.	10 Пол. Ряз. Гос. въ Моск.		7 Braci Męcz.	
23 S.	Apolinarego Bisk. Męcz.	11 В. мч. Евфимія.		Sabina i Pelagii.	
24 C.	Krystyny Panny Męcz.	12 Мч. Прохла, Θεодора.		Jana Gwালberta.	
25 P.	Jakóba Ap. i Krzysztofa.	13 Арх. Гавриіла.		Małgorzaty P. M.	
26 S.	Anny Matki NMP.	14 Ап. Акіллы.		Bonawentury Bisk.	
27 N.	8 po S. Kunegundy Kr. P.	15 II. 7. Пр. Киріка.		7 po S. Rozes. Ap.	
28 P.	Innocentego P. i Celsa.	16 Св. мч. Азиногена.		NMP. Szkaplerznej.	
29 W.	Marty i Serafiny.	17 В. Мч. Марины		Aleksego Wyzn.	
30 S.	Abdona i Senneny M. M.	18 Мч. Емилиана, п. Іоан.		Szymona z Lipn.	
31 C.	Ignacego Lojoli i Heleny	19 Пр. Макрины.		Wincent. a Paulo.	

L I P I E C.

☾ Słońce wstępuje w znak LWA, d. 22, ☿

Evangelje na Niedziele i Święta w Lipcu.

- Na N. 5 po św., u Mat. ś. w r. 5, o *sprawiedliwości i pojednaniu się z bratem.*
" N. 6 po św., u Marka ś. w r. 8, o *nakarmieniu 4000 ludzi.*
" N. 7 po św., u Mat. ś. w r. 7, o *falszywych prorokach.*
" N. 8 po św., u Łuk. ś. w r. 16, o *niesprawiedliwym szafarzu.*

Święta wyznania Mojżeszowego.

Dnia 5 Szabas, d. 10 Szywuoser b. Tamuz, czyli post obłężenia Jerozolimy, d. 12 i 19 Szabasy, dnia 23 Rozchodesz, czyli 1-szy dzień miesiąca Aw., d. 26 Szabas, d. 31 Tyszebeaw, czyli post zbuzzenia Świątyni w Jerozolimie.

Odmiany Księżyca.

- ☾ Pełnia dn. 8 o godz. 11 m. 34 rano, pogoda.
☾ Ostatnia kwadra dn. 15 o godz. 11 m. 3 wiecz. parno.
☾ Now dn. 22 o godz. 2 m. 18 wieczór, gorąco.
☾ Pierwsza kwadra dn. 29 o g. 11 m. 25 wiecz. deszcz.

Przypomnienia robót i obowiązków gospodarskich.

Lipiec. Rzepak zimowy z pola zbierać, siano dalej sprzątać, kartofle obradlać, kapustę, buraki, brukiew opieścić i obradlać, konieczyne na siano kosić; ugor odwrócić, żyto na chleb sprzątać, bydło od gorąca chronić.

Ochrona koni od bąków i much. W czasie upału szyję i pod brzuchem szczególnie, wytrzeć dobrze liśćmi orzecha włoskiego albo wysmarować starą słoniną.

W ogrodzie owocowym. Liutki zwinięte w trąbkę, niszczyć. Mazać sokiem liści bzowych drzewa, a odstrąszyć się owady, szprycowanie odwarem tych liści niszczy się wszelkie robactwo. Miesiąc ten jest najwłaściwszym do okulizacyi, którą najlepiej zacząć po 15-tym.

W ogrodzie warzywnym. Na grzędach wczesnego grochu zasiewać rzepę, teltower, majeran. Niszczyć gąsieniec. Ogrody wypieścić, wysadki polewać. Śiać sałatę głowiastą.

W ogrodzie kwiatowym. Lewkonje pełne zimowe przesadzać do wazonów, utrzymywać w cieniu i polewać, nim przyżyją. Wysadzać do wazonów florki żółte. Zbierać nasiona kwiatów. Nie dopuszczać do wazonów zbytnej wilgoci.

Podatki. Opłacić drugą ratę podatku głównego gruntowego z dworów za 1883 r., i trzecią ratę podatku propinacyjnego za rok 1883, jak również ratę Lipcową pożyczki Bankowej na narzędzia rolnicze i do opłaty podymnego dworskiego za ratę 11-gą oznaczono termin od dnia 1-go Lipca do 30 Września.



SIERPIEŃ ma d. XXXI.

Dnie	Święta Kościoła Rzymsko-Katolickiego.
1 P.	Piotra w Okowach.
2 S.	<i>NMP. Anielskiej i Alfonsa</i>
3 N.	9 po S. *Znal. ś. Szcze. M.
4 P.	Dominika Wyzn.
5 W.	<i>NPM. Śnieżnej.</i>
6 S.	<i>Przemienienie Pańskie.</i>
7 C.	Kajetana Wyz., Donata B.
8 P.	Curyaka, Larga i Sm. MM.
9 S.	Romana Męczennika.
10 N.	10 po S. Wawrzyńca M.
11 P.	Zuzanny i Dygny Panien.
12 W.	Klary Panny.
13 S.	Hippolita i Kassyana MM
14 C.	†Euzebiusza Wyznawcy
15 P.	Wniebowz. NPM.
16 S.	Rocha Wyznawcy.
17 N.	11 po S. Jacka Wyz.
18 P.	Agapita Męczennika.
19 W.	Rufina Wyzn.
20 S.	Bernarda Op. Dokt. Koś.
21 C.	Joanny Fremiot Wdowy.
22 P.	Symforyana M. i Tymot.
23 S.	Filipa Benicyusza Wyzn.
24 N.	12 po S. Bartłomieja Ap
25 P.	Ludwika Króla.
26 W.	Zefiryny Panny Męcz.
27 S.	<i>Przenies. ś. Kaz. Cezaryus.</i>
28 C.	Augustyna Bis. Dok. Koś.
29 P.	Ściegie ś. Jana Ch. i Sabiny
30 S.	Róży Lim. P. i Feliksa M.
31 N.	13 po S. Rajmunda W.

AWGUST.

Imena Świętych Prawosławnej Церкви.
20 Iulj. Sv. pror. Iljin.
21 Pr. Iezekiila.
22 H. S. Sv. Foki.
23 Mch. Trojima.
24 Sv mch. Chrišt kn Bor.
25 Uspenie Sv. Anny.
26 Sv. mch. Ermołaj.
27 Sv mch. Pant. bl. Nikoł.
28 Ap. Prochora i Nikanor
29 H. 9. Mch. Kalinin. Ser.
30 Ap. Sily, Silyana.
31 Sv. Ewdokima, mch. Iulit.
1 Avg. Pr. dr. Kr. G.
2 Per. mch. Stefana.
3 Pr. Isaakija, i An. Rym.
4 Sv. 7-i Otr. prym. Ewd.
5 H. 10. Mch. Ewś., Kand.
6 Pre. Gosp. Sv. Θεοκτ.
7 Pr mch. Dometija.
8 Sv. Emil. i Mirena.
9 Ap. Matē., m. Al. Pet.
10 Sv. Mch. Lavren. i Agap.
11 M. Ewila, Θεοδ. i Makc.
12 H. 11. M. Fotija, Pamf.
13 H. Maksima.
14 Pr. Michaj, pr. Θεοδ.
15 Uspenie Presv. Bor.
16 Per. Her. Obr. Ins. Xp.
17 Mch. Mirowa.
18 Mch. Fl. Lav. sv. Ioan
19 H. 12. Mch. Andr. Str

SIERPIEŃ.

Święta Kościoła Rz.-kat. w Cesar.
Czesława i Eliasza Praksedy i Daniela
8 po S. *Mazyi M. Apolinarego Bisk. Krystyny Panny Jakóba Ap., Kryszk. <i>Anny Matki NMP.</i> Natalii P. M. Innocentego Pap.
9 po S. Kuneg. Kr. Abdona i Senneny. Ignacego Loj Piotra w Okowach <i>NMP. Anielskiej.</i> Znal. ś. Szczep. M. Domnika Wyz.
11 po S. <i>NMP. Sn.</i> <i>Przemienienie Pań.</i> Kajetana W. i Don. Curyaka Larga. Romana Męcz. Wawrzyńca Męcz. Zuzanny i Dygny.
11 po S. Klary P. Hippolita i Kassya. † Euzebiusza Wyz. Wnieb. NMP. Rocha Wyzn. Anastazyusza Bis. Agapita Męcz.
12 po S. Jacka.

SIERPIEŃ

 Słońce wstępuje w znak PANNY, d. 24. 

Ewangelje na Niedziele i Święta w Sierpniu.

- Na N. 9 po św., u Łuk. ś. w r. 19, o zburzeniu Jerozolimy i wypędzeniu kupujących.
" N. 10 po św., u Łuk. ś. w r. 18, o faryzeuszu i celniku.
" Wniebowzięcie NMP., u Łuk. ś. w r. 10, o błogosławionych słuchających Słowa Bożego.
" N. 11 po św., u Marka ś. w r. 7, o uzdrowieniu głuchoniemego.
" N. 12 po św., u Łuk. ś. w r. 10, o zranionym Samarytanie.
" N. 13 po św., u Łuk. ś. w r. 17, o uzdrowieniu dziesięciu trędowatych.

Święta wyznania Mojżeszowego.

Dnia 2 Szabas, Naehmi, d. 6 Chanuszeasor b. Aw, d. 9 i 16 Szabasy d. 21 1-szy dzień Rozchodesz Elul d. 22 Rozchodesz czyli 1-szy dzień miesiąca Elul d. 23 i 30 Szabasy.

Omiany Księżyca.

- ☾ Pełnia dn. 7 o godz. 10 m. 31 rano., chłodne poranki.
- ☾ Ostatnia kwadra dn. 14 o godz. 4 m. 82 rano, upał.
- ☾ Now dn. 20 o godz. 11 m. 13 wieczór, deszcz.
- ☾ Pierwsza kwadra dn. 28 o godz. 5 m. 6 wieczór, pogoda.

Przypomnienia robót i obowiązków gospodarskich.

Sierpień. Rolę pod żyto przeorać, ugor, konieczyisko, rzepisko i wyczyisko poradzić, i zbronować, jagnięta strzydz, ogrodowizny zbierać, rozpocząć siew oziminy.

Kartofle. Późno sadzone kartofle, jeżeli nie kwitną jeszcze obsypuje się i z zielska plewie. Nać z kartofli po okwitnieniu skosić kazać i nać świeżą rozślawszy jak nawóz, tylko grubo po roli przygotowanej pod siew przyorać na żyto, to zastąpi na rok jeden jakby poie było nawiezione.

W ogrodzie owocowym. Zbierać pestki do zasiewu. Suszyć owoce lenie. Nie dopuszczać przestania się owoców.

W ogrodzie warzywnym. Sałatę głowiastą przesadzać, zbierać dojrzałe nasienia wysadków. Siąć kalafiora na flance nasienne i radyse białą i czerwona. Siąć rzadko szpinak na potrzebę zimową. Kalafiora nasienne przykryć oknami, robaczki przy strączkach niszczyć. Cebulę hiszpańską wybrać z gruntu i wysuszyć.

W Sierpniu żadne podatki skarbowe nie przypadają do opłaty.



WRZESIEŃ ma d. XXX.		СЕНТЯБРЬ.	WRZESIEŃ.
Dnie	Święta Kościoła Rzymsko-Katolickiego.	Имена Святыхъ Православной Церкви.	Święta Kościoła Rz.-Katol. w Cesar.
1 P.	Idziego Opat.	20 Avg. Пр. Самуила	Bernarda Opat.
2 W.	Stefana Króla Węg.	21 Ap. Əаддея, Пр. Аврам.	Joanny Fr. Wd.
3 S.	Bronisławy P.	22 Мч. Аггеоника.	Symfonyana M.
4 P.	Rozalii Panarmitańsk. P.	23 Св. мч. Ириней.	Filipa Ben W.
5 C.	Wawrzyńca, Justyniana.	24 Св. Петра.	Bartłomieja Ap.
6 S.	† Zacharyasza Pror.	25 Ap. Варооломея и Тита.	Ludwika Króla.
7 N.	14 po S. NMP. Poc. Re-	26 Н. 13. М. Адр. и Нат.	13 po S. Zefryny
8 P.	Narodz NMP. [giny.	27 Пр. Пимена и Саввы.	Przen. Ś. Kaz. Cesar.
9 W.	Georgoniusza Męcz.	28 Пр. Моисея, Мур.	Augustyna B. D. K.
10 S.	Mikołaja z Tolentynu W.	29 Усѣк. гл. Іоанна II.	Ścięcie S. Jana Chr.
11 C.	*Prota M. i Emiljana B.	30 Пер. мощ. Кн. Алекс Н.	Róży Lim. i Feliks.
12 P.	Walerego i Salez. MM.	31 Пол. пояса Пр. Бог.	Rajmunda Wyzn.
13 S.	Mauryliusza Bisk.	1 Сентябрь. Пр. Симеона.	Idziego Op.
14 N.	15 po S. Im. Maryi, Pod-	2 Н. 14. Мч. Маманта.	14 po S. Joachima
15 P.	Nikodema. [wyż. św. Krz.	3 Мч. Анѣнма, п. Феокт.	Bronisławy P.
16 W.	Cypryana B. i Eufemii P.	4 Св. Вавилы.	Rozalii Panarm. P.
17 S.	† 5 blizn ś. Franc. i Just.	5 Прв. Захарія и п. Елис.	Wawrzyńca M.
18 C.	Józefa z Kopertynu.	6 Вос. чуд. Арх. Мих.	Zacharyasza Pr.
19 P.	† Januariusza Bisk. M.	7 Ap. Онис., Мч. Созонта.	† Reginy P. M.
20 S.	† Eustachiusza Męcz.	8 Рож. Пр. Богород	Narodz. NMP.
21 N.	16 po S. NMP. Boles.,	9 Н. 15. Св и Прв. Іоак.	15 po S. Gorgon.
22 P.	Maurycego M. [Mateusz	10 М. Мин., Ап. Апол. м.	Mikołaja z Tolent.
23 W.	Tekli Panny Męcz.	11 П. Феодоры и Димитрія	Prota M., Emil. B.
24 S.	NMP. od wykupu niewol.	12 Св. м. Автонома, м. Іул.	Walerego, Salezego
25 C.	Aurelii P. i Kleofasa M.	13 Мч. Корнилія сот.	Mauryliusza B
26 P.	Cypryana i Justyny P. M.	14 Воздв. Честн. Кр.	Podwyż. Ś. Krzyża.
27 S.	Przen. 4. St. Kosmy i Dam.	15 Мч. Никиты.	Nikodema Kap. M.
28 N.	17 po S. Wacława Kr. C.	16 Н. 16. Мч. Евфим.	16 po S. Cyprya.
29 P.	Michała Archanioła.	17 М. Софін, Вѣры, Над.	5 bl. ś. Franciszka.
30 W.	Hieronima D. K. i Zofii.	18 П. Евменія.	Józefa z Kopertynu

W R Z E S I E Ń.

☞ Słońce wstępuje w znak WAGI, d. 23. ☞

Początek jesieni.

Ewangelje na Niedziele i Święta we Wrześniu.

- Na N. 14 po św., u Łuk. ś. w r. 6, o *śłużeniu Bogu i mamonię.*
" Narodzenie NMP., u Mateusza ś. w r. 1, *Księgi rodzaju Jezusa Chrystusa.*
" N. 15 po św., u Łuk. ś. w r. 7, o *wskrzeszeniu Syna Wdowcy.*
" N. 16 po św., u Łuk. ś. w r. 14, o *uzdrowieniu opuchłego.*
" N. 17 po św., u Mat. ś. w r. 22, o *miłości Boga i bliźniego.*

Święta wyznania Mojżeszowego.

Dnia 6 i 13 Szabasy, d. 14, 15, 16 17, 18 i 19 Roraty, dnia 20 Szabas, dnia 20 Rozchodesz czyli 1-szy dzień miesiąca Tiszri, d. 20 i 21 Nowy Rok, 5645 od stworzenia świata, święta uroczyste dnia 22 post Gdalia, d. 27 Szabas Szuwa, d. 29 Jomkipur, dzień odpustny.

Odmiany Księżyca.

- ☉ Pełnia dn. 5 o godz. 10 m. 20 z połud., pogoda.
☾ Ostatnia kwadra dn. 12 o godz. 9 m. 42 rano, pochmurno.
☀ Now dnia 19 o godz. 11 m. 1 rano, ciepło.
☽ Pierwsza kwadra dn. 27 o godz. 11 m. 45 rano, chłodno.

Przypomnienia robót i obowiązków gospodarskich.

Wrzesień. Potraw z łąk pokosić, kupić bydło na opasy, odkarmiać świnię, zbierać żołądki nasiona drzew.

Krochmal. O tym czasie wyrabia się krochmal z pszenicy do bielizny najczęściej z tej co się przy zwoźbie wykruszy. Pszenica moczy się 3 dni póki nie popęka, odmieniając wszakże wodę żeby nie zakwasiła; gdy ziarno dobre, woda się odcedza, pszenica zaś depeze się nogami czystymi, potem wyciska się z niej krochmal, kawałkami położyć na prześcieradle na słońcu żeby wysechł.

W ogrodzie owocowym. Przygotować ziemię na nowe szkoły, przesadzać brzoskwinie i śliwy. Wyciąć łodygi malin, które wydały jagody, nowym przyciąć wierzchy. Obrzynać liście z drzew dla zachowania ich od zmrożenia.

W ogrodzie warzywnym. Kalafiory przesadzać do skrzynek i przechować w miejscu przewiewnem, tak, aby przez zimę nie rosły. Grzędy próżne nawozić i przekopywać.

Podałki. Opłacić drugą ratę podymnego z dołączonym do niego podymnem podwyższonem o 50% za rok 1883. Z dworów i z miast i składkę kwaterunkową za cały rok.



PAŹDZIERN. ma d. XXXI.

Dnie **Święta Kościoła**
Rzymsko-Katolickiego.

1 S.	Remigiusza Bisk. Wyz.
2 C.	Aniołów Stróżów.
3 P.	Ludomira.
4 S.	Franciszka Serafickiego.
5 N.	18 po S. NMP. Różańc.
6 P.	Brunona Wyzn.
7 W.	Justyny P. M.
8 S.	Brygidy Wdowy.
9 C.	Bogdana Op. i Dyonizego
10 P.	Franciszka Borg. Wyzn.
11 S.	Placydy Panny.
12 N.	19 po S. Wincen. Kadł.
13 P.	Edwarda Króla.
14 W.	Kaliksta Pap. Męcz.
15 S.	Jadwigi Wd. i Teressy P.
16 C.	Florentyna Bisk.
17 P.	Wiktora Bisk.
18 S.	Łukasza Ewang.
19 N.	20 po S. Jana Kantego
20 P.	Przen. św. Wojc. Ireny P.
21 W.	Urszuli Panny.
22 S.	Korduli P. M. i Alfonsa.
23 C.	Jana Kapistrana W.
24 P.	Rafała Arch.
25 S.	Kryspa i Kryspiana.
26 N.	21 po S. Ewarysta Pap.
27 P.	Sabiny Męcz.
28 W.	Szymona i Tadeusza Ap.
29 S.	Narcyssa B., Euzebii P. M.
30 C.	Zenobii i Zenobiusza B.
31 P.	+ Wolfganga Bisk.

ОКТАБРЬ.

Имена Святыхъ
Православной Церкви.

19 Сент. Мч. Трофима Д.
20 В. м. Евстаѳія, Кн. Мх.
21 Ап. Кодрата, с. Дим.
22 М. Фоки, пр. Іоны.
23 Н. 17. Зач. Іоанна Пр.
24 Перво Муч. Ѳеклы
25 Пр. Евѳросиніи, Сергія,
26 Ап. и Ев. Іоанна Бог.
27 М. Каллистрата и Игн.
28 П. Харитона, п. Алек.
29 Пр. Киріака и Ѳеодана
30 Н. 18. С. Мч. Григор
1 Окт. Пок. Пр. Бог.
2 Св. мч. Кипріяна.
3 Св. м. Діонисія Ап.
4 Св. м. Іерофея с. Гурія.
5 Св. Петра, Алексія.
6 Ап. Ѳомы.
7 Н. 19. Мч. Сергія
8 П. Целагія, Тансія.
9 Ап. Іакова, Алфеона.
10 Мч. Евлампія и Евлам.
11 Ап. Филиппа м. Зинаид.
12 Космы и Амвлохія.
13 М. Карпа, Флорентія.
14 Н. 20. Пр. Назарія.
15 Пр. Евѳимія и Лукіана.
16 П. Лонгіна, Сотн.
17 Пр. Оссія и мч. Андр.
18 Ап. и Еван. Луки.
19 Проп. Іонія, п. Іоанна

PAŹDZIERN.

Święta Kościoła
Rz.-Katol. w Cesar.

+ Januariusza B.
Eustachyusza M.
+ Mateusza Ap.
+ Maurycego M
17 po S. Tekli P.
<i>NMP. od wyk. niew.</i>
Aurelli P. i Kleof.
Cyprijana i Justyny
Kosmy i Damiana
Wacława Kr. Czes.
Michała Arch.
18 po S. Hieron.
Remigiusza B.
Aniołów Stróżów.
Kandyda Męcz.
Franciszka Serafic
Placyda i Flawii P.
Brunona Wyz.
19 po S. NMP Ró-
<i>zance.</i>
Brygidy
Bogdana Op.
Franciszka Borg.
Placydy P.
Maksymiliania B.
Edwarda Kr.
20 po S. Winc. K.
Jadwigi i Teressy.
Florentyna Bisk.
Wiktora Bisk.
Łukasza Ewang.
Piotra z Alkantary.

PAŹDZIERNIK.

☼ Słońce wstępuje w znak NIEDŹWIADKA, d. 23. ☼

Ewangelje na Niedziele i Święta w Październiku.

- Na N. 18 po św., u Mat. ś. w r. 9, o uzdrowieniu paralityka.
" N. 19 po św., u Mat. ś. w r. 22, o wezwaniu na gody weselne.
" N. 20 po św., u Jana ś. w r. 4, o chorym synu królewskim.
" N. 21 po św., u Mat. ś. w r. 18, o dłużniku i nielitościwym studze.

Święta wyznania Mojżeszowego.

Dnia 4 Szabas. d. 4 i 5 Sukos, Święto Szalasów uroczyste d. 10 Hoszana raba, czyli Święto Palmowe, d. 11 Szabas. d. 11 Szmi na Aceres, d. 12 Szymchat Tora, ostatnie dni Sukos, uroczyste, dn 18 Szabas d. 19 1-szy dz. Rozchodesz Marcheszwon, d. 20 Ro zeh czyli 1-szy dzień miesiąca Marcheszwon, d 25 Szabas.

Odmiany Księżyca.

- ☾ Pełnia dn. 4 o godz. 11 m. 24 wiecz., pochmurno.
☾ Ostatnia kwadra dn. 11 o godz. 3 m. 53 wiecz., dżyste powietrze.
☾ Now d. 19 o godz. 1 m. 55 rano, deszcz.
☾ Pierwsza kwadra d. 27 o godz. 6 m. 19 rano, wiatr.

Przypomnienia robót i obowiązków gospodarskich.

Październik. Łąki skończyć kosić, konopie i len moczyć, miedlic i do przedzenia przegotować, role pod wiośniane zasiewy podorać, siawy spuszczać, ryby łowić, ule pszczoł przejrzyć, miód jesienny zebrać.

Rydzę. Rydze marynować; te się obcierają do sucha i układają tak jak rosną, do inaczej psują się łatwo.

Ogórki. Każdy ogórek obtarłszy do sucha i koniuszek mu uciawszy na krzyż niezbyt głęboko naderżnawszy, ułożyć w baryłki, szczelnie zaszpuntować i wpuszczać do studni.

Żołądź palona i używana jak kawa dodaje tuszy. Żołądź lubią bardzo indyki, dziki i trzoda, od niej nabierają tłuszczu.

Kasztany suszone i mielone, są lekarstwem dla owiec na zawodnienie. Przemywając mąką z kasztanów zęby, konserwują się. Z bukwy dobry olej, wyciskać go—trzoda bukiew z chęcią pożera.

W ogrodzie owocowym. Zasiewać nasiona drzew i krzewów.

W ogrodzie kwiatowym. Jeszcze można sadzić cebulki kwiatowe. Grzędy cebulkowe przykryć liśćmi. Różę i lawendę przychylić do ziemi i przykryć deską.

Podatki. Opłacić podatek gruntowy dodatkowy dworski za ratę 2-gą 1883 roku, propinacyjny za ratę 4-tą 1883 roku i dodatkową składkę ogniową z folwarków od włościan i z miast za rok 1883 i podatki włościańskie gruntowy i dodatkowy ratę 2-gą 1883 roku, takież podatek z osad miejskich i podymne ratę 2-gą od włościan i z osad miejskich.



LISTOPAD ma d. XXX.		НОЯБРЬ.	LISTOPAD.
Dnie	Święta Kościoła Rzymsko-Katolickiego.	Имена Святыхъ Православной Церкви.	Święta Kościoła Rz.-Katol. w Cesar.
1 S.	Wszystk. Świętych.	20 Okt. В. мч. Артемій.	<i>Przen. ś. Woj. Ireny.</i>
2 N.	22 po S. Wiktora B. M.	21 II 21. Пр. Иларіона	21 po S. Jana K.
3 P.	Dzień Zad. Huberta B.	22 Каз. Иер. Пр. Бор.	Korduli P. i Alfon.
4 W.	Karola Borom. i Emeryka	23 Ап. Іакова Бр. Г-я.	Jana Kapistrana.
5 S.	Zacharyasza i Elżbiety.	24 М. Ареы, Вс. Скор.	Rafała Arch.
6 C.	Leonarda Wyz.	25 Мч. Марк. Март.	Kryspa i Kryspian.
7 P.	Willibrarda Bisk.	26 В Мч. Дмитрія Селун.	Ewarystа P. M.
8 S.	Godfryda i 4 ch Koronat.	27 М Нест., Капит Марка	Sabiny Mecz.
9 N.	23 po S. Op. NMP. Te.	28 II 22 М. Терентія.	22 po S. Szymona
10 P.	Andrzeja z Awel. [odora	29 П. м. Анастасія.	Narcyza i Euzebii.
11 W.	Marcina Bisk.	30 Св. м. Зиновія.	Zenobii M.
12 S.	5 Braci Polaków M.	31 Ап. Стахія, Амиліа.	†Wolganga B.
13 C.	Dydaka Wyz.	1 Ноябрь. С. Космы, Дам.	Wszystk. SS.
14 P.	Serapiona Mecz.	2 Мч. Акиндина.	<i>Dzień Zadusz.</i> Wik.
15 S.	Leopolda Wyz.	3 Мч. Акенсима, Іосифа	Huberta B.
16 N.	24 po S. Stan. K. Edm.	4 II. 23. Св. пр. Іоанн.	23 po S. Karola B
17 P.	Salomei Panny.	5 Мч. Галактіона.	Zacharyasza i Elż.
18 W.	Maksyma Bisk.	6 П. Павла, Луки, Варл.	Leonarda Wyzn.
19 S.	Elżbiety Kr. Weg. Wd.	7 Мч. Іерона и др.	Willibrarda Bisk.
20 C.	Feliksa Walez. Wyz.	8 Соб. А. Михаила.	Godfryda i 4 Koron.
21 P.	<i>Ofiarowanie NMP.</i>	9 Мч. Онисифора.	Teodora Mecz.
22 S.	Cecylii P. M.	10 Ан. Олимпна и Родіона.	Andrzeja z Awel.
23 N.	25 po S. Klemensa P.	11 II 24. В. мч. Минь.	34 po S. Marcina.
24 P.	Jana od Krzyża Wyz.	12 Іоанна милост. п. Нила.	5 Braci Polaków M.
25 W.	Katarzyny Panny Mecz.	13 Св Іоанна Злат.	Dydaka W.
26 S.	*Piotra Aleksandryjsk. B.	14 Ап. Филиппа, Григор.	Serapiona M.
27 C.	Barlaama P.	15 Мч. Гурія, Самона.	Leopolda W.
28 P.	Mansweta i Rufa MM.	16 Ап. и Еван. Матея.	Edmunda B.
29 S.	Saturnina Mecz.	17 Св Григ. Неок.	Salomei P.
30 N.	1 Adw. Andrzeja Apost.	18 II. 25. Мч. Платона.	25 po S. Stan. K.

LISTOPAD.

☞ Słońce wstępuje w znak STRZELCA, dnia 22. ☞

Ewangelje na Niedziele i Święta w Listopadzie.

- Na Wszyst. Święt., u Mat. św. w r. 5, o tych którzy są błogosławieni.
„ Dzień Zaduszny, u Jana św. w r. 5, o wskrzeszeniu umarłych.
„ Nied. 22 po św., u Mat. św. w r. 22, o oddawaniu czynsz. monety.
„ Niedz. 23 po św., u Mat. św. w r. 9, o wskrzeszeniu córki księcia.
„ Niedz. 24 po św., u Mat. św. w r. 13, o ziarnie gorczycznem.
„ Niedz. 25 po św., u Mat. św. w roz. 24, o znakach powtórnego przyjścia Chrystusa na sąd.
„ Niedz. 1 Adw., u Luk. św. w r. 21, o znakach na niebie i ziemi.

Święta wyznania Mojżeszowego.

Dnia 1, 8 i 15 Szabasy, dnia 18 1-szy dzień Rozchodesz Kislew, dnia 19 Rozchodesz, czyli 1-szy dzień miesiąca Kislew, dnia 22 i 29 Szabasy.

Odmiany Księżyca.

- ☉ Pełnia dn. 3 o godz. 10 m. 1 rano, mróz,
☾ Ostatnia kwadra dn. 10 o godz. 0 m. 36 rano, pogoda.
☾ Now dn. 17 o g. dz. 7 m. 36 wieczór, odwilż.
☾ Pierwsza kwadra dnia 25 o godz. 11 m. 40 wieczór, pochmurno.

Przypomnienia robót i obowiązków gospodarskich.

Listopad. Dokończyć zbiór warzywa, oraz pod wiośniane zasiewy ziemię marglować.

Konie. Dla koni na dobę dawać 20 funtów siana oprócz obroku. Obrok stanowić ma albo owsa korzec zmieszany z dwoma korcami drobnej szezki, albo drobne dobre zgoniny, nareszcie poślad żytni i jęczmienny z plewami zmieszany, którego to obroku, koń dostawać ma 3 razy na dzień po 2 garnce, czyli dziennie 6 garncy, taka porcja dostateczną będzie na utrzymanie konia w dobrym stanie, aby tylko nie był nigdy przegonionym, ładunkiem przeciążonym i żeby dostawał swoją porcję regularnie o jednej godzinie, nadto żeby był przed daniem obroku czystą wodą napojony. Siano zwykle wiązać na porcję po 10 funtów (co można uskutecznić przez parobków w wolnym od roboty czasie), taką porcję dać na parę koni w południe, taką porcję zaraz z wieczora przed pojeniem, porcję o 10 wieczorem, po obroku gdy czeladź idzie spać, czwartą zaś porcję o 4 rano przy obroku.

Podatki. Opłacić 2-gą ratę Kontyngensu Liwerunkowego z miast.



GRUDZIEŃ ma d. XXXI.		ДЕКАБРЬ.	GRUDZIEŃ.
Dnie	Święta Kościoła Rzymsko-Katolickiego.	Имена Святыхъ Православной Церкви.	Święta Kościoła Rz.-kat. w Cesar.
1 P.	Eligiusza Bisk.	19 Ноябрь. Авдія и Варл.	Ślżbiety Kr. Węg.
2 W.	Bibianny Panny M.	20 Пр Григорія Декатол.	Feliksa Waleyzusz.
3 S.	+ Franciszka Ks Wyz.	21 Вв. во хр. Пр. Бог.	Ofiarowanie NMP.
4 C.	Barbary Panny M.	22 Ап. Фидимона и Архита	Cecylii P. M.
5 P.	+ Piotra Chrz. i Sabby.	23 Св. Амѣлохія, Грш.	Klemensa Pap. M.
6 S.	+ Mikołaja Bisk. Wyz	24 В. мч. Екатерини.	Jana od Krzyża.
7 N.	2 Adw. Ambrożego B.	25 Н. 26. Св. Мч. Климен.	26 po S. Katarz.
8 P.	Niep. Poc. NMP.	26 Св. пр. Алимпія осв.	Piotra Aleksandr.
9 W.	Leokadyi P. M. i Waleryi	27 В. мч. Іакова.	Barlaama.
10 S.	+ NMP. Loretańskiej.	28 П. м. Стефана, Θεοδора.	Mansfeta i Rufa
11 C.	Damazego Pap. Wyz.	29 М. Парамона, Филм.	Saturnina M.
12 P.	+ Synezejusza i Aleksan.	30 Ап. Андрѣя пер. Фрум.	Andrzeja Ap.
13 S.	Lucyi Panny Męcz.	1 Декабрь. Пр. Наума.	Eligiusza B.
14 N.	3 Adw. Spiridyona B.	2 Н. 27. Прор. Аввакума,	1 Adw. Bibjanny.
15 P.	Ireneusza Mecen.	3 Пр. Софонія, м. Саввы.	Franciszka Ksaw.
16 W.	Euzebiusza B. i Albiny	4 В. Мч. Варвары п. Іоан.	Barbary P. Męcz.
17 S.	+ Łazarza B.	5 Пр. Саввы осв. и Зах.	+ Piotra Chryz.
18 C.	Gracyana Bisk.	6 *Св. Никол. Мвр. Ч.	Mikołaja Bisk.
19 P.	+ Fausty Wdowy.	7 Св. Амвросія Медіох.	+ Ambrożego Bisk.
20 S.	+ Teofila Męcz	8 Ап. Сосеена, м. Потап	Niep. Poc. NMP.
21 N.	4 Adw. Tomasza Apos.	9 Н. Св. Праот. Зах.	2 Adw. Leokadyi
22 P.	Zenona M. i Flawiana M.	10 Мч. Мины, Ермогена	NMP. Loretańskiej.
23 W.	Wiktoryi Panny Męcz.	11 Пр. Данила и Лукист.	Damazego Pap. W.
24 S.	+ Wigilja. Adama i Ewy.	12 Спиридона, Александра	+ Synezejusza i Alek.
25 C.	Narodz. Chr. Pana	13 Мч. Евстратія, Евген	Lucyi P. Męcz.
26 P.	Szczep 1-go Męcz.	14 Мч. Опрса, Фидимона	+ Spiridyona B. W.
27 S.	Jana Ewangelisty	15 Св. мч. Елєнеерія	Ireneusza M.
28 N.	Po N. Ch. Młodzianków	16 Н. п. Р. Хр. Пр. Аггея	3 Adw. Euzebius.
29 P.	Tomasza Kantuaryja.	17 Пр. Данила.	Łazarza Bisk.
30 W.	Eugenijsza Bisk.	18 Св. Севастіана.	Gracyana Bisk.
31 S.	Sylwestra Pap.	19 Мч. Воніатія, Іліа.	+ Faustyny Wd.

GRUDZIEŃ.

☞ Słońce wstępuje w znak KOZIOROŻCA, dnia 22. ☛

Początek zimy.

Ewangelje na Niedziele i Święta w Grudniu.

- Na N. 2 Adw., u Mat. ś. w r. 11, o poselstwie Jana do Chrystusa.
" Niep. Pocz. NMP., u Łuk. ś. w r. 1, o pozdrowieniu Anielskiem.
" Niedz. 3 Adw., u Jana ś. w r. 1, o poselstwie żydów do Jana.
" Niedz. 4 Adw., u Łuk. ś. w r. 3, o Janie opowiadającym Chrzt. Nar. Chryst. P. u Łuk. ś. w r. 2, o Narodzeniu Chrystusa Pana.
" Ś. Szczepana, 1-go Męcz. u Mat. ś. w r. 23, o posyłaniu Proroków.
" Św. Jana Ewang., u Jana ś. w r. 21, o naśladowaniu Chrystusa i o ulubionym Jego Uczniu.
" Młodzianków, u Mat. ś. w roz. 2, o ucieczce do Egiptu i rzezi niewiniątek w Betleem.
" Niedz. 1. po Nar. Chr. P. u Łuk. ś. w r. 2, o proroctwie Symeona i Anny, stwierdzającym prawdziwe przyjście Messyjasza.

Święta wyznania Mojżeszowego.

Dnia 6 i 13 Szabasy, od 13 do 20 włącznie (Chanuka) 8 dni t. j. pamiątka zwycięstwa Machabeuszów, dnia 18 1-y dzień Rozchodesz miesiąca Tebet, dnia 19 Rozchodesz czyli 1-szy dzień miesiąca Tebet, dnia 20 i 27 Szabasy, dnia 28 Asura b. Tebet, post obłożenia Jerozolimy.

Odmiany Księżyca.

- ☉ Pełnia dnia 2 o godz. 8 m. 24 wieczór, śnieg.
- ☾ Ostatnia kwadra dnia 9 o godz. 0 m. 55 z poł., śnieg obfity.
- ☉ Nowo dnia 17 o godz. 2 m. 49 wieczór, zawleja śnieżna.
- ☾ Pierwsza kwadra dnia 25 o godz. 2 m. 45 wieczór, mróz.

Przypomnienia robót i obowiązków gospodarskich.

Grudzień. Zboże młócić nieustannie, sieczkę żąć, w stawach przełęble robić.

Rocznik ogrodniczy. W tym miesiącu robót niema prawie żadnych, oprócz czuwania nad cieplarniami, piwnicami, z ogroduwizną i owocami, od których zgniłe i zepsute odłączać. Można zasiewać w skrzyniach najwcześniejsze ogórki i kalafiory, sałatę cukrową i wczesną, głowiastą, oraz rzodkiewkę dla przesadzenia do inspektów.

Podatki. Opłacić czynsze z dzierżaw czasowych i procentu od kapitałów skarbowych i pod zarządem skarbu zostających i ratę 2-gą opłaty za kupione od skarbu majątki tak ziemskie jak również i miejskie.

REGULOWANIE ZEGARÓW.

Kiedy na Kompasie godzina 12, na zegarze być po winna:

<i>w Styczniu:</i>		Od 28 12 m. 5	Od 15 12 m. 6	Od 18 11 m. 45
Od 1 12 m. 4	" 31 12 " 4		<i>w Sierpniu:</i>	" 24 11 " 44
" 3 12 " 5		<i>w Kwietniu:</i>	Od 8 12 " 5	<i>w Listopadzie:</i>
" 5 12 " 6		Od 4 12 m. 3	" 15 12 " 4	Od 14 11 m. 45
" 8 12 " 7		" 7 12 " 2	" 20 12 " 3	" 20 11 " 46
" 10 12 " 8		" 10 12 " 1	" 24 12 " 2	" 24 11 " 47
" 12 12 " 9		" 14 12 " —	" 27 12 " 1	" 27 11 " 48
" 15 12 " 10		" 18 11 " 59	<i>w Wrześniu:</i>	" 30 11 " 49
" 18 12 " 11		" 23 11 " 58	Od 1 12 m. —	<i>w Grudniu:</i>
" 21 12 " 12		" 28 11 " 57	" 3 11 " 59	Od 3 11 m. 50
" 25 12 " 13		<i>w Maju:</i>	" 6 11 " 58	" 5 11 " 51
" 30 12 " 14		Od 6 11 m. 56	" 9 11 " 57	" 8 11 " 52
" 31 12 " 15		" 25 11 " 57	" 12 11 " 56	" 10 11 " 53
<i>w Lutym:</i>		<i>w Czerwcu:</i>	" 15 11 " 55	" 12 11 " 54
Od 1 12 m. 14		Od 2 11 m. 58	" 18 11 " 54	" 14 11 " 55
" 26 12 " 13		" 7 11 " 59	" 21 11 " 53	" 16 11 " 56
<i>w Marcu:</i>		" 12 12 " —	" 24 11 " 52	" 18 11 " 57
Od 1 12 m. 12		" 18 12 " 1	" 27 11 " 51	" 20 11 " 58
" 7 12 " 11		" 23 12 " 2	" 30 11 " 50	" 22 11 " 59
" 11 12 " 10		" 27 12 " 3	<i>w Październiku:</i>	" 24 12 " —
" 15 12 " 9		<i>w Lipcu.</i>	Od 3 11 m. 49	" 26 12 " 1
" 18 12 " 8		Od 2 12 m. 4	" 8 11 " 48	" 28 12 " 2
" 21 12 " 7		" 8 12 " 5	" 9 11 " 47	" 30 12 " 3
" 25 12 " 6			" 13 11 " 46	

TABELLA WSCHODU I ZACHODU SŁOŃCA.

Dnia	Miesiąca	Wschód słońca		Zachód słońca		Dnia	Miesiąca	Wschód słońca		Zachód słońca	
		G.	M.	G.	M.			G.	M.	G.	M.
1	Stycznia	8	12	3	56	1	Lipca	3	44	8	22
15	"	8	5	4	15	15	"	3	57	8	13
30	"	7	47	4	41	30	"	4	18	7	53
1	Lutego	7	44	4	45	1	Sierpnia	4	21	7	50
15	"	7	18	5	11	15	"	4	43	7	24
28	"	6	55	5	35	30	"	5	8	6	52
1	Marca	6	48	5	37	1	Września	5	11	6	47
15	"	6	17	6	2	15	"	5	35	6	15
30	"	5	42	6	27	30	"	6	0	5	40
1	Kwietnia	5	37	6	31	1	Października	6	1	5	37
15	"	5	5	6	56	15	"	6	26	5	5
30	"	4	34	7	21	30	"	6	53	4	34
1	Maja	4	32	7	23	1	Listopada	6	56	4	30
15	"	4	8	7	45	15	"	7	22	4	7
30	"	3	49	8	6	30	"	7	47	3	50
1	Czerwca	3	47	8	9	1	Grudnia	7	48	3	50
15	"	3	40	8	20	15	"	8	4	3	45
30	"	3	43	8	22	30	"	8	12	3	54

Z KRONIKI M. LUBLINA.

KOŚCIOŁY.

Miasto Lublin jedno z najgłówniejszych miast prowincjonalnych w Królestwie Polskiem, pod względem ilości kościołów porównane być może jedynie z Krakowem. Przed paroma wiekami dążnością kościoła Rzymsko-Katolickiego było przeważenie wpływu różnowierców na naród, szczególnie arymanów, którzy między mieszkańcami okolic Lubelskich najmożniejszych wyznawców liczyli. W XVI wieku Lublin przepelniony był różnowiercami, ztąd też podwójna wyrodziła się gorliwość katolików do podnoszenia i gruntowania wyznawanej przez nich wiary, fundowaniem świątyń Pańskich.

Najstarożytniejszą świątynią w Lublinie jest:

Kościół parafijalny Ś-go Mikołaja na przedmieściu zwanem Czwartek, za rzeką, Czechówką. Kościół ten jak niesie podanie jest fundacją Mieczysława 1-go który chrześcijaństwo wprowadził do Polski. Z rzeźb zdobiących tę świątynię mało ocalało; figura zaś starożytna Ś-go Mikołaja w wielkim oltarzu umieszczona odznacza się doskonałą robotą.

Kościół Ś-go Ducha na ul. Krakowskie Przedmieście, wzniesiony w 1342 r. ze składek mieszczan,—po spaleniu na nowo odbudowany został. Kilkakrotnie dzwigany z upadku stracił swój pierwotny charakter i obecnie tak zewnątrz, jak wewnątrz jest obrazem XVI w. Zwraca tu uwagę nagrobek Anny z Denhoffów Daniłowiczowej zmarłej w 1730 r. Jest w tymże kościele piękna rzeźba w drzewie w kształcie małego oltarza przedstawiająca wskreszenie Piotrowina przez Ś-go Stanisława, pochodząca z końca XVI lub początku XVII wieku.

Kościół OO. Dominikanów przy ul. Złotej przez Kazimierza W-go w r. 1432 wzniesiony. Z powodu częstych przeróbek choć gustownych, utracił zupełnie poważny charakter budowy gotyckiej. Głównie przerobiony po pożarze w 1505 r. przeróbkę tę ukończono ostatecznie dopiero w 1552 r. Kościół ten ma kilka kaplic, z tych jedna Firlejów nosi nazwę Ś-go Dominika, a druga Janusza Tyszkiewicza,

umieszczona za wielkim ołtarzem, zdobna kosztownemi sztukaterjami i malowidłami na murze. Malowidła te przedstawiają na sklepieniu Sąd Ostateczny, obrazy zaś olejne na ścianach przedstawiają historję znalezienia drzewa Krzyża S-go, którego najznacniejszą część ten kościół posiada. Zaslugują na uwagę dwa boczne lekkie i zręczne ołtarze, w stylu francuzkim, białym gipsowym stinkiem powleczone z pozłocenemi ozdobami. W tymże rodzaju są dwie jednakowe ambony pomieszczone naprzeciw siebie. Z pomników znaczniejsze są: Firlejów: Piotra wojewody Ruskiego, zmarłego w 1553 r. i Mikołaja kasztelana Krakowskiego, hetmana wilkiego koronnego zmarłego w 1601 r. stanowiące całość, i oddzielny z gipsu Piotra Firleja wojewody Lubelskiego zmarłego w r. 1619. Osobliwością starożytną jest w tym kościele chorągiew z wyobrażeniem Niepokalanego Poczęcia NMP. wypukło haftowaniem, twarz zaś i ręce wyrobione z drzewa. Chorągiew ta pochodzi z r. 1618.

Kościół Maryi Panny z klasztorem przy nim PP. Brygitek, a następnie Wizytek, wystawiony w r. 1420. Gmach to obszerny ze szczytową zębatą ścianą, od strony północnej ma dość wysoką wieżę z piękną kopułą w stylu właściwym polskim kościołom. Wielki ołtarz i stale rzeźbione z XVI wieku. Ołtarze wniosły dawniejsze Wizytki, które sprowadziła w r. 1700 Ewa z Leszczyńskich Szembekowa kanclerzyna koronna, a po pożarze klasztoru w 1702 r. wznosił je na nowo Stanisław Chomentowski wojewoda Mazowiecki w 1723 r. W roku 1838 przeniesiono tu zgromadzenie pp. Wizytek.

Kościół OO. Bernardynów. Znaczna część placu pod dzisiejszym kościołem i klasztorem OO. Bernardynów, przed ich przybyciem do Lublina, była własnością Jakóba Kwanty obywatela i Rajey m. Lublina i plac takowy tenże Jakób Kwanta OO. Bernardynom darował. Idąc za jego przykładem Maciej Kuninoga Rajca Lubelski i Ksiądz Mikołaj Krystini, ogrody swoje graniczące z placem Kwanty na wieczne czasy oddali też OO. Bernardynom, którzy na kapitule r. 1460 w Opatowie odbytej, zdecydowali się na założenie klasztoru w Lublinie i prawdopodobnie w tym samym roku przystąpili do budowy kościoła i klasztoru, a także i założenia ogrodu, który nader gustownie był urządzony.

Klasztor z kościołem pierwotnie były drewniane, Rajey bowiem nie chcieli zezwolić na wznoszenie murów i żadnych gmachów większych, tuż po za murami i wałami miasta, z obawy iżby takowe nie posłużyły do łatwiejszego zdobycia samego miasta przez nieprzyjaciół, zwłaszcza Tatarów, często w owe czasy te okolice nawiedzających. Leez kiedy Kazimierz Jagiellończyk, który Bernardynom

wielce sprzyjał, zezwolił na wymurowanie klasztoru i kościoła, wzięto się zaraz do dzieła. Rozebrano naprzód drewniany kościół, a w miejsce jego wzniesiono z cegły i kamienia nowy majestatyczny w guscie Włoskim w r. 1473 z dobrowolnych ofiar, składek i kwesty, do czego najwięcej się przyczynił pomieniony wyżej Jakób Kwanta, przez Bernardynów za fundatora uznany,—wkrótce potem wymurowano klasztor, również z takich samych ofiar i składek dobrowolnych. Chociaż kościół ten nie dochował dotąd pierwotnej swej architektury, to jednak przy obszerności odznacza się jeszcze pięknymi zewnątrz ozdobami, już w wieku XVI lub XVII dokonanymi. Wewnątrz ośm filarów podpira sklepienie nawy, rozdzielając takową na trzy części. Ozdoby sklepienia w stylu włoskim mogą pochodzić zaledwie z XVII w. Zastępują tu na uwagę nagrobki: Andrzeja Osмоłskiego zm. w 1598 r., Wojciecha Oczko Sekretarza Królewskiego zm. w 1620 r., Teodora Krzyckiego zm. w 1609 r.,—dwóch braci Kochanowskich: Jeremijasza i Jana zm. w r. 1604 i 1613. Mikołaja Brodowskiego pisarza ziemskiego Lubelskiego zm. w 1618 r. i inne. Kościół ten został odrestaurowany w r. 1860.

Kościół Katedralny wzniesiony pierwotnie dla Jezuitów w r. 1582 przez Bernarda Maciejowskiego, biskupa Łuckiego (następnie Krakowskiego); po kassacie tego zakonu w r. 1773 kościół zajmowali pewien czas Trynitarze,—wreszcie wyrestaurowany z przeznaczeniem na Katedrę dla nowo utworzonej diecezji Lubelskiej. Gmach okazały z dwoma wieżami, pokryty miedzią, wewnątrz cały wymalowany. Malowidła wewnętrzne wykonane w r. 1757 przez Józefa Jana Majera, przedstawiają: na sklepieniu, stawienie Ś-go Jana przed Herodem, Chrztost Pana Jezusa, Przemienienie Pańskie i Chrystusa między doktorami. Na ścianach i olbrzymich płaskosłupach malowane są różne ozdoby w stylu francuzkim rokoko. W kaplicach malowidła odnoszą się do historii świętej. Nadto wewnątrz tej świątyni, obok kilku pięknych obrazów i pomników dawnych, widnieją w prawie nawie wmurowane w ścianę 1877 r. nowe pomniki dla naszych poetów: Klonowicza i Pola, oraz dla 4-ch biskupów Diecezji Lubelskiej: Skarszewskiego, Dziecielskiego, Pienkowskiego i Baranowskiego. Obok tego w kaplicy Najświętszego Sakramentu, po lewej nawie Świątyni, umieszczony jest ze starej kolegiaty przeniesiony krzyż cudami słynący, trybunalskim zwany; a na ścianie po prawej stronie tej kaplicy, znajdują się złotymi czcionkami wypisane imiona tych osób, których prochy spoczywają w podziemiach dzisiejszej katedry. Eliptyczne sklepienie zakrystyi tak silnie głos odbija, że gdy takowy wychodzi ze środka, rozchodzi się po nim odgłos do dzwonu lub organu podobny, a cicho wymówione wyrazy w jednym rogu

tej obszernej sali, w przeciwnym za przyłożeniem ucha do ściany, dość wyraźnie słyszany być mogą. Zakrystja ta, jako ciekawy pomnik sztuki budowniczej, stanowi jedną z celniejszych osobliwości kraju. Wspaniałe z czarnego marmuru wejście, prowadzi z zakrystyi do kapitułarza opatrzonego u góry galerją. Na ścianach kapitułarza zawieszono są portrety naturalnej wielkości: króla Augusta III, prymasa Lipskiego i Skarszewskiego biskupa lubelskiego. Przechowywany jest tu także taboret króla Jana III. W tym kościele jest też chrzcielnica brązowa, pochodząca z kościoła S-go Michała, w kształcie kielicha, z wyobrażeniem Matki Boskiej i Chrystusa Salvatora, — pochodzi z XIV wieku. Między r. 1876—1878 kościół o którym mowa, staraniem ś. p. biskupa Baranowskiego odnowiony i malowidła „al fresco“ w całości odświeżone zostały tak, że dziś świątynia ta na każdym zwiedzającym takową robi wrażenie wspaniałe i prawdziwie majestatyczne. Ztąd słusznie jest zaliczoną do najpiękniejszych świątyń nie tylko w Lublinie, ale i w całym kraju.

Kościół księży Karmelitów pod wezwaniem S-go Józefa fundowany w r. 1624 przez Katarzynę Sanguszkową dla Karmelitanek bosych, Józefatkami także zwanych. W r. 1818 przeniesiono ztąd zakonnice do innego klasztoru Karmelitanek, pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia NMP., ten zaś oddano Wizytkom których klasztor od r. 1810 na lazaret zajęty został. W r. 1838 przeniesiono znowu Wizytki do klasztoru Brygidek. Kościół S-go Józefa z klasztorem oddano Karmelitom, a zabudowania tych ostatnich Bonifratrom utrzymującym szpital dla obłąkanych. Sklepienie Kościoła S-go Józefa ozdobne w stylu włoskim, ołtarze niezem nieodznaczające się. Jest tu wielkich rozmiarów nagrobek Stanisława Trojanowskiego Starosty Łęczyckiego, wyrobiony z Chęcińskiego marmuru, wyobraża kłęzącego pod krzyżem mężczyznę w stroju staroświeckim.

Kościół księży Augustjanów. Wystawiony pierwotnie przez mieszczan lubelskich, kościółek drewniany na terytorjum zwanem Kalinowszczyzną spalił się. Za przyłożeniem się księdza Stugowskiego officjała, wystawili oni w r. 1646 nowy murowany Pocieszenia NMP. Po ostatnim pożarze w r. 1831 pokryty został dachówką. Kościół ten ma nawę z krążgankami, ołtarzy bocznych sześć. Organy i ambona jakkolwiek nie zbyt starannie wykonane, odznaczają się pięknym rysunkiem. Malowania na murze w części pozacierane, te zaś które widoczne, pochodzą z przeszłego wieku.

Kościół Sióstr Miłosierdzia Ś-go Wincetego à Paulo zamieszkiwany poprzednio, jak wyżej wspomniano, przez Karmelitanki bose, fundowany dla nich pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia NMP. w r.

1659 przez Mikołaja Daniłowicza Podskarbiego Wielkiego Koronnego i żonę jego Zofiją z Tenczyńskich. Piękny ten gmach poświęcony dopiero w 1721 r. ma formę krzyża. Ołtarze pięknie narysowane i bogato złocone. Odznacza się zręcznością i kształtem, kazalnica z figurami czterech ewangelistów.

Kościół księży Bonifratrów pierwotnie fundowany w r. 1680 dla Karmelitów trzewickowych z zapisu Jana Mniszcha starosty Lwowskiego,—po spaleniu się klasztoru księży Karmelitów bosych na Krakowskim Przedmieściu w r. 1803, przeniesiono ich do tutejszego klasztoru, a księża Karmelici trzewickowi nie mogąc się razem z przybyłymi pomieścić, dobrowolnie ustąpili do innego swego klasztoru w Gutowskiej Woli z drugiej strony rzeki Wieprza. Nowi zakonnicy w r. 1837 znów przeniesieni zostali do klasztoru przy kościele Ś-go Józefa odebranego Karmelitankom, a kościół po nich dostał się Bonifratrom. Kościół ten restaurowano w r. 1724, Bonifratrzy mieli swój oddzielny kościół w Lublinie fundowany przez Mikołaja Świrskiego, sufragana Chełmińskiego w r. 1653.

Kościół pp. Bernardynek pod wezwaniem Ś-go Piotra przy ul. Królewskiej. Głównym fundatorem tego niewielkiego kościółka był, jak akta miejscowe wskazują Piotr Czerny chorąży lubelski, który około 1638 r. przy pomocy nielicznych składek wybudował go wraz z istniejącym dotąd klasztorem dla panien zakonu Ś-go Franciszka trzeciej reguły, klaryskami a powszechniej u nas bernardynkami zwanych.

Zakonnice te już w XV w. mieszkaly w Lublinie po domach prywatnych, zajmując się nauczaniem panien, a potrzeby swe religijne załatwiały w istniejącym już od XV w kościele i klasztorze księży Bernardynów. Po osiedleniu się w nowozbudowanym klasztorze i kościele, między innymi obowiązkami, naukowych zajęć nie porzuciły i miały u siebie w klasztorze podobnie jak pp. Wizytki pensyonat żeński.

Kościół pp. Bernardynek murowany, dachówką kryty, wewnątrz przedstawia się bardzo skromnie: zbudowany w stylu odrodzenia—wazki bez naw, wybielony na bialo bez żadnych ozdób i malowidel na ścianach. Ołtarzy posiada 5 z których tylko wielki z obrazem Ś-ej Elżbiety królowej Węgierskiej, łącznie z kolumnami na kapitelach jest wyzłocony. Reszta ołtarzy mieści w sobie zwykłe bez okazalszych ram obrazy dość pospolitego pędzla, z wyjątkiem obrazu Ś-go Franciszka Salezego w bocznym ołtarzu po lewej stronie wyróżniającego się pod względem kompozycyi i wykończenia. Chór na którym stoją małe organki, jest nieproporcjonalnie w stosunku do

kościoła, szeroki i służy jednocześnie zakonnikom za modlitewnię. Podłoga drewniana, ławki bez żadnych ozdób. W ogóle jestto kościółek widny miły symetryczny ale potrzebujący gruntownej restauracji i większego przyozdobienia.

Kościół po Reformacki w r. 1838 przez Bonifratrów zajmowany, fundowany był przez Mikołaja Bieganowskiego kasztelana Kamienieckiego w r. 1674

Kościół księży Franciszkanów na przedmieściu Kalinowszczyzna z klasztorem wystawionym przez Franciszka Kossowskiego w r. 1688, z powodu niemożności utrzymania się zakonników w r. 1827 przez tychże opuszczony został. Gmach to wspinały, miał presbiterjum półkoliste, a od strony północnej wieżę.

Kościół księży Missionarzy przy ul. Zamojskiej, w pięknym położeniu z obszernym ogrodem, fundowany przez Annę ze Stanisławskich Zbaską, czy też Zboińską podkomorzyń Lubelską w r. 1696. Ma formę krzyżową z okrągłą na samym środku kopułą, którą zakończy dość wysoka wieża. Ołtarze pięknego kształtu gipsowane na białą z dobrze złożonemi, ozdobami, — obrazy w nich nie złe. Odnowiony był w 1852 r. Zabudowania klasztorne niektórzy odnoszą do Arjańskich jeszcze jakoby czasów, wszakże całość przedstawia czasy nowsze, osobliwie medaljony zdobiące ściany, a przedstawiające wizerunki książąt i królów Polskich. Popiersia na rzeczonych medaljonach modelowane są podług wizerunków znajdujących się w kronice Miechowity drukowanej w r. 1521 i w innych XVI wieku.

Kościół OO. Kapucynów jest fundacyj księcia Pawła Sanguszko w r. 1724, który zakonników tych sprowadził do Lublina w r. 1728. Kościół ten podobny do innych świątyń tegoż zgromadzenia. Pod kościołem w grobowej kaplicy Sanguszków jest kilka napisów na marmurowych tablicach jak: Pawła Karola Sanguszki marszałka wielkiego litewskiego zm. w 1750 r., żony jego Barbary z książąt Lubomirskich, syna Józefa i dwóch wnuków Romana i Konstantego. Ciała tych książąt spoczywają w trumnach ustawionych na stopniach obitych aksamitem. Na szczególniejszą uwagę zasługuje kaplica Najświętszej MP. po lewej stronie kościoła przed 30 laty przybudowana. Kościół był odnowiony w 1826 r.

ZŁUDZENIA MIŁOŚCI WŁASNEJ.

Miłość matki w części ma źródło w tych staraniach, jakie nieustannie podejmuje matka około dziecka i dlatego to najslabsze, najniedoleźniejsze z dzieci, które najwięcej i najdłużej opieki potrzebuje, zwykle najbardziej bywa kochane. Lecz któż to pochłania największą ilość naszej pracy życiowej, naszych trosk i zabiegów; któż, jeżeli nie my sami? Nie upływa minuty abyśmy czegoś nie czynili dla własnego dobra, niema tak drobnej przykrości, której byśmy najśpieszniej z drogi swej nie usuwali. Cóż więc dziwnego, iż istota, której tyle pracy i starań poświęcamy zyskuje sobie zarazem największą z naszej strony miłość, największą z miłości, bo miłość własną. Mógłby ktoś utrzymywać, iż miłość ta jest faktem pierwotnym i ona to dopiero powoduje odpowiednie czyny; jest to prawdą ale w części tylko, bo zresztą pierwotnym jest sam popęd samozachowawczy.

Miłość własna, jak wiadomo, nie używa u opinii dobrego kredytu, a jednak w ryczałtowém tém potępieniu wiele się kryje przesądu. Boć przecie, aby żyć dla drugich—trzeba żyć, a więc przede wszystkim myśleć i pracować dla siebie; trzeba mieć zdrowie i energią; gdyby się wszyscy chcieli poświęcać dla drugich, w końcu niebyłoby się dla kogo poświęcać. Tak iż miłość własna jest pierwszorzędném wymaganiem życia. Nie dość tego. Ażeby mózdz stale dawać, trzeba zawsze więcej mieć niż się daje, trzeba część zasobu oszczędzać: a ztąd wynika, iż miłość dla siebie zawsze większą być powinna niż miłość dla drugich. Tylko przy dostatecznej pieczy o siebie samych, zdolni być możemy do czynnej miłości bliźniego, do poświęcenia i ofiar które stanowią chlubę ludzkości. Otóż skoro egoizm i miłość własna w pewnych granicach są zupełnie słuszne i prawowite, czemuże się to dzieje, iż niemają one miłości u ludzi, przynajmniej tych, którzy powierzchownie sądzą? Wiele jest przyczyn tego, a jedną z najgłówniejszych choć nie pierwszą, jest to, iż uczucia owe same się ośmieszają w swoich konsekwencjach. Jedną z właściwości uczucia jest to że oddziaływa ono ujemnie na naszą czynność spostrzegania, wyobrażania i sądzenia. Ogółem powiedzieć można, iż znajdując się pod wpływem pewnego uczucia, odbieramy wrażenia,

tworzymy wyobrażenia, wydajemy sądy tylko takie, które się godzą z kolorytem owego uczucia. Fakt ten znany jest i w pospolitem doświadczeniu. Melancholik widzi na okolo siebie złych, niechętnych mu ludzi, świat jest dlań jak najgłupiej urządzony, przyszłość nie dobrego nie obiecuje; sangwinik przeciwnemu zwykle podlega złudzeniu. Osoby, która wzbudziła nasz gniew lub nienawiść, nigdy bezstronnie ocenić nie możemy. Kochająca matka widzi zazwyczaj w dziecku nieistniejące przymioty, wad niedostrzega, lub na dobre je tłomaczy. To samo właśnie, ma miejsce z każdym z nas odnośnie do naszej wartości osobistej; ale jeżeli zaślepienie miłości względem innych ludzie przyjmują pobłażliwie, to ślepotę miłości własnej chętnie demaskują i wyszydają — rozumie się tylko w innych, gdyż sobie nikt jej nie przypisuje.

Złudzenia miłości własnej bezwątpienia nie są powszechne, lecz o wyjątkach tym razem mówić nie będę. Ogromna większość ludzi ma ustalone mniej lub więcej wysokie o sobie pojęcie: jedni je wyrażają i tych nazywamy próżnymi i zarozumiałymi, drudzy głęboko w sobie kryją i ci uchodzą często za skromnych. Większość na chwilę nawet nie wątpi, iż pod pewnymi przynajmniej względami nieskończenie innych przewyższają. Uważają oni to, jako rzecz, które jest sama przez się widoczna, niepotrzebująca dowodzenia, bo zaświadczona przez własną ich świadomość; tak dalece, iż gdyby o tem wątpili, zwątpić by musieli o samem swoim istnieniu. Przekonanie o naszej wartości, można powiedzieć, stanowi stały czynnik naszego życia duchowego, zresztą przekonanie to zazwyczaj jest zupełnie nieokreślone. Po większej części człowiek nie zdaje sobie sprawy, na czem polega mniemana jego wyższość, i nie stara się nawet jej motywować. Całe owe uczucie wyraża się w nieświadomym, nigdy może nieformułowanym sądzie: „jestem lepszym, doskonalszym niż X. Y. albo Z.“ Przeniesienie to swojej osoby sprowadza się otatecznie do błędnego postrzegania i sądzenia o rzeczach, objawia się w dwóch kierunkach: albo przypisujemy sobie uzdolnienia, których nie mamy, a brak których bardzo jest źle uważanym przez społeczeństwo; albo też jeżeli dowody są zbyt jawne, iż przymiotu lub zdolności pewnej nie posiadamy, wtedy zaczynamy przymiot ów lekceważyć; wmawiamy w siebie, iż wcale nie jest on pożądanym, że nie posiadamy go, gdyż o to nie staraliśmy się, ale gdybyśmy tylko chcieli, nabylibyśmy go bez trudności. Zresztą każdy ma swoje koło odrębne, w którym działa jego miłość własna, i po za którem nie-ności ambicji. Kobieta naprzykład, chętnie innym ustąpi pierwszeństwa co do rozumu, ale co do wdzięków, to najbrzydza nawet nie jest wolną od złudzeń. Inni chlubę swą zakładają na dowcipie,

a niedbają o opinię erudyty, tamci znów wszystko ustapia, byle im przyznano, że dobrze tańczą. Zdaje się, iż nie ma rzeczy którychby człowiek nie pozwolił odmówić sobie, byle mógł tem bezpiecznie przypisać sobie coś innego. Znamy przecie wszyscy takich, którzy chętnie przyznają się do głupoty. Można to nawet ogólnie powiedzieć, że jak uważa Labruyère, ludzie chętnie się przyznają do drobnych wad aby się zastrzedz przeciw większym; a także, iż chętnie przypisują sobie takie wady, które w ich mniemaniu przypuszczają istnienie wielkich przymiotów. Rzeczywiście wielu skarży się na słabą pamięć, milcząc przyznając sobie za to bystrość poglądu i głębokość sądu. Niejeden stara się okazać niezręcznym i roztargnionym, sądząc, iż w ten sposób da do myślenia o swym rozumie. Słyszał bowiem, iż ludzie uczeni i głęboko myślący są często roztargnieni. Inni znów z upodobaniem niemal słuchają zarzutów, iż są nieporządni i zaniedbani w stroju, oczywiście widzą w tem pogardę dla drobnych, powszechnych rzeczy naturalną u tych którzy myślą tylko o rzeczach ważnych i głębokich. Są też i tacy, którzy chwala się ze swego lenistwa chcąc przez to pokazać, iż nie są ambitni i że jeśli ich spotykają zawody, to dlatego iż o powodzenie wcale się nie ubiegali.

Są to wszystko grube złudzenia, którym za źródło służy miłość własna, a powoduje je niedokładna obserwacya i nieznanomość psychologii. Wiadomo, iż słaba pamięć podcina u korzenia wszelkie funkcye duchowe i że bez dostatecznej pamięci rozum skutecznie działać nie może. Roztargnienie i niezręczność ma wprawdzie niekiedy za przyczynę zajęcie umysłu refleksyjne, ciągle rozmyślanie, ale równie dobrze może być spowodowane słabem czuciem mięśniowem, tępością zmysłów i niezdolnością umysłu do dłuższej uwagi — a to już są właściwości, do których chyba nieradziłyśmy się przyznać; — z drugiej strony wiadomo iż są ludzie uczeni i myślący, a mimo to zrzędni i baczni na wszystko, jak i odwrotnie — niezgrabni, którzy się wcale rozumem nie odznaczają. To samo da się zauważyć co do nieporządku i niechlujstwa, które niektórzy uważają za cechę wyższego umysłu: właściwości te świadczą zawsze o pewnem nierozwinięciu lub zwyrodnieniu umysłów o czystości i dbałości o siebie najzupełniej godzić się mogą z wyższym nastrojem ducha. Co się tyczy lenistwa, to trzeba być bardzo naiwnym, aby podawać je za wynik świadomego postanowienia: człowiek jest czynnym lub próżniakiem wskutek pewnych wrodzonych usposobień, wychowania, warunków życia, kierunku uczuć, jednym słowem przyczyn od nas niezależnych. Takich, którzyby zapadali w nieczynność wskutek rozmyślnej abnegacyi dóbr ziemskich, teraz przynajmniej naokoło siebie nie spotykamy.

J. W. D.

CMENTARZ POWĄŻKOWSKI

W WARSZAWIE

W DNIU ZADUSZNYM.

Dzień 2 listopada poświęcony przez kościół pamięci i modlitwom za umarłych, szczególnie przez ludy słowiańskie uroczyście obchodzony bywa. Jeżeli na Litwie obchód tego święta, ku czci nieboszczyków, „Dziadami“ zwany, tyle posiada w sobie uroku, iż zdołał pobudzić największego z naszych wieszczów, do uwiecznienia go w niezrównanym poemacie; jeżeli po wsiach naszych, stosownie do okolic kraju, do dnia tego wiąże się mnóstwo zwyczajowych obrzędów, mniej lub więcej poetycznych — to Warszawa bynajmniej nie ustępując pod tym względem ani Litwie, ani wioskom polskim, cześci ten dzień w właściwy sobie sposób.

Po rannem, żalobnem nabożeństwie, warszawianie podążają na cmentarz swój „Powązkami“ zwany. Pod wieczór tłumy coraz bardziej wzrastają: całe miasto żyjących pośpiesza w odwiedzinach do miasta umarłych; mieszkańcy stolicy przez ciąg całego roku odurzeni gwarem uciążliwym, najrozliczniejszymi zabawami, jakich tylko dostarczyć może życie wielkiego grodu, w dzień ten poważnym krokiem ciągną na mogiłki, by nad niemi skupić ducha, zastanowić się nad swą istnością i końcem ziemskiej pielgrzymki, by uczcić wreszcie pamięć tych, co kiedyś w pośród nas żyjąc, spoczęli już pod zimnym głazem grobowym.

Na ulicy Dzikiej wiodącej ku Powązkom, w odległości jeszcze wiorstowej od rogatek, panuje tak wielki już ścisk, iż co chwila zatrzymywać się wypada, a o przejściu na drugą stronę ulicy, z powodu natłoku dorożek, omnibusów, powozów, tramwajów i karet, ani marzyć można. Pojazdy z trudnością się przesuwają i nie dojeżdżając do rogatek, zatrzymują się, gdyż mrowie ludu tamuje dalszy przejazd.

Za rogatkami rozpoczyna się mur cmentarny, a pod murem liczny zastęp żebractwa wyciąga ręce po jałmużnę, której obficie

udziela publiczność. Przeciskasz się między rzędami straganów, pokrytych wieńcami i różnemi kwiatami, starając się dostać do bramy, lecz tu wypada czekać dość długo, gdyż do tak rozległego cmentarza, jakim są Powązki, wiodą tylko cztery bramy, a wychodzących i wchodzących przez nie, na dziesiątki tysięcy liczyć można....

Gęsty zmrok zapadł, nad cmentarzem roztacza się szeroka luna; przebywasz bramę i wzrok twój zostaje olśniony silnym blaskiem.

Prawdziwa tu iluminacya!

Na grobach, jak oko sięgnie, stoją świece i lampy (w ilości od 4 — 20 sztuk), gdzie spojrzeć, miliony płomyków drgają światłem.

Obwisłe gałęzie płaczących brzoź, kołysane lekkim podmuchem wiatru, szumią smętnym, poważnym tonem. Z za drzew nagich przeziernia cały las wspaniałych pomników i skromnych drewnianych krzyżów sterczących nad mogiłami, które zarówno kryją popioły wielkich wojowników, mężów stanu, sławnych poetów, znakomych muzyków, artystów, uczonych dostojników kościoła, książąt, hrabiów, jak i zwykłych śmiertelników i największych nędzarzy.

Przed oczyma roztacza się widok pelen uroczej rzewności: jedne osoby siedząc na ławeczkach wpatrują się w groby, które przed chwilą uwieńczyły kwiatami; inne klęcząc modlą się za spokój duszy swych krewnych; tu wsparta o ramię krzyża młoda niewiasta w żalobie, opuściwszy głowę na piersi, roni w cichości łzy nad świeżym grobem męża; tam grono drobnych dzieci, z pobożnie złożonemi rączkami, klęczy przede drzwiami otwartej katakumby, odmawiając „paciorek“ za duszę mamy; ówdzie siwy starzec pograżył się w głębokiej zadumie nad mogiłą swej rodziny, po której z boleścią w sercu, sam jeden „jak kolek“ pozostał...

Wiele atoli mogił zostaje w smutnym cieniu. Nieboszczycy w nich spoczywający, snąc nikogo już z żyjących po sobie nie zostawili, bo nikt się za nich nie modli, nikt ziemi ich mogił nie zrasza łzami, nikogo wreszcie nie ma, kto by rozniecił światło.

Wiele też krzyżów zmurszałych i połamanych, wiele blach trumiennych pogiętych i zardzewiałych, leży bezładnie porzuconych w kącie przy gmachu ogólnych katakumb: groby, nad którymi one stały, pozapadały, gdy o ich trwalsze utrzymanie nie miał się kto upomnieć. Niezadługo w tem samym miejscu, rydel grabarza wykopie dół, dla nowego przybysza...

Po aleach cmentarnych starannie wygracowanych, przeciągają tysiączne tłumy w rozmaitych kierunkach — nie wszysej tu jednak

smutni: młode pary gruchają jak gdyby znajdowały się w pierwszym lepszym ogrodzie, i niby na urągowisko cichym westchnieniom i łkaniom, dochodzącym gdzieś z nad grobu, rozlegają się głośne śmiechy pustej młodzieży.

Niewłaściwe to zachowanie się w miejscu tak poważnem, rodzi w tobie niesmak: odchodzisz tedy jak możesz najdalej i z uboższa spojierasz dokoła: lampy nie przestają migotać, a postaci na w pół oświetlone jarząc się światłem, przesuwały się wciąż długim sznurem niby widma nieboszczyków, powstałych z grobów nauczcie, o jakiej nasłuchiwałeś się w dzieciństwie od nianiek i ludowych bajarzy. Jeżeli wierzysz w nieśmiertelność duszy, widzisz w tym obchodzie dnia zadusznego, wyraźną łączność, zachodzącą między światem żywych i światem umarłych. Wstępuje wtedy do duszy błoga otucha, iż zrzuciwszy kiedyś z siebie ziemską sukienkę, doczekasz się również lepszego żywota i pod wrażeniem tej myśli dziwnie usposobiony, kornie zginasz kolana szepcząc wraz z drugimi: „Wieczny odpoczynek racz im dać Panie!“....

Kto tylko umie głębiej zapatrywać się na życie ludzkie i wnikać w istotę własną, ten silnie zostaje wzruszony tym widokiem na Powązkach. Wiele też osób tkliwszego usposobienia, będąc raz świadkami tej cmentarnej uroczystości, nie znajduje dość odwagi w sobie, by więcej razy przyjmować w niej udział.

Hip. B. Tarczyński.

Od wet.

POWIASTKA.

Nad rzeką Pilicą, pośród rozkosznych brzoźowych gajów, leżała wieś Werka, należąca do JW Alfonsa Grodeckiego Sędziego Pokoju i członka Dobroczyńności.

JW. Sędzia żonaty z Melanją z Podwólskich córką niegdy dziedzica i pana na kluczu Tchórzewskim, miał jedyną córkę Zenonę odznaczającą się pięknnością i... 17 wiosną.

Dom JW. Sęstwa nawiedzany był tłumnie przez sąsiadów i młodzież okoliczną: krążyły bowiem pogłoski, iż Sędzia postanowił w tym roku jeszcze wydać córkę za mąż, która, rozumie się jako jedyna spadkobierczyni znacznego majątku, była partją nie do pogardzenia.

Miedzy starającymi się o hojnie uposażoną p. Sędziankę, znajdowało się dwóch blizkich sąsiadów rodziców p. Zenobii.—Jednym był p. Barański po dwakroć owdowiały właściciel dwóch wsi położonych o kilka mil od Werki,—a drugim, p. Florentyn Załuski, dzierżawca, sąsiadującego o miedzę z Werką folwarku.

Dziedzinię Grodeckiego dworu zapelniały każdodziennie prawie: powozy, karety i wolanty, a konie, uprzęż, liberja, nabyte bodaj za pieniadze, wzięte od Arona lub Berka na rachunek przyszlorocznych zbiorów, lub niezawodnego posagu, z jak najlepszej strony przedstawiały dobrobyt swych właścicieli.

Za przykładem inaych i p. Barański dojeżdżał zawsze karetą zaprzęzoną czterma końmi jednej maści, a p. Załuski przeciwnie na... „wiernym koniku“

P. Barański, podwójnie jakeśmy wspomnieli, owdowiały, średnich lat mężczyzna, kształtów zaokrąglonych, wskutek zbytniego rozmilowania się w dobrej kuchni i wstępu do dłuższych przechadzek, nie wiele zajmował się samą panną, starając się natomiast ująć sobie ojca wyświadczeniem drobnych sąsiedzkich usług i dotrzymując mu towarzystwa przy zielonym stoliku, znajdując w grze, zwłaszcza grubej, największe upodobanie. Drugi nasz znajomy p. Florentyn, syn byłego w dobrach Sędziego rządcy, milej powierzchwości młodzieniec, odznaczał się wykształceniem i równie dobry tancerz, jak i dzielny gospodarz, mile był widziany przez pannę jako towarzysza zabaw dziecinnych; gdyż mieszkając przy ojcu w tejże wsi, w której zamieszkiwali pp. Grodecy oale święta lub wakacje przepędzał we dworze w towarzystwie p. Zenobii.

O pozostałych konkurentach, szczegółowo wspominać nie będziemy, ponieważ wiadomem było, że tak przez rodziców jak i przez córkę oni dwaj tylko wyróżniani byli.

Wyborem męża dla panien w wieku p. Zenobii, ze względu na ich niepraktyczność, zajmują się zwykle rodzice; pp. Grodecy jednak pod tym względem pozostawili zupełną swej córce swobodę.

Wybór miedzy wspomnianymi dwoma starającymi się był dosyć trudny. P. Barański sąsiad i dawny serdeczny przyjaciel rodziców, był człowiekiem statecznym i bogatym; a p. Florentyn młody, piękny i wykształcony, przytem towarzysza lat dziecinnych,

posiadał jedną tylko wprawdzie, ale wielką wadę.. nie był „possessionatus.“ — Mówiono nawet jakoby zawarta w czasie wspólnych dziecinnych zabaw, przyjaźń między p. Zenobią a p. Florentynem z latami przekształciła się była w miłość; a nawet przed paroma laty piękna altanka znajdująca się w ogrodzie pp. Grodeckich, w czasie uroczego kiejzycowego wieczoru, była pono świadkiem, jak dwoje młodych ludzi, córka dziedziców i syn rządy, przysięgali sobie dożgonną miłość; a było to jakoś na początku lata, z powodu wyjazdu p. Zenobii z rodzicami za granicę.

W czasie pobytu panny za granicą, ojciec Florentyna przeniósł się do wieczności, a on sam nie chcąc opuszczać najdroższych dlań stron, w sąsiedztwie pp. Grodeckich wziął folwark w dzierżawę.

Czy dla obydwójga młodych ludzi równie długimi wydawały się chwile rozłąki, nie wiadomo, dość, że kiedy p. Zenobia powróciła z owej modnej podróży zupełnie rozwinięta i dojrzała, w całej swej krasie i z całym zapasem powabów pięknej dziewczyny, Florentyn zjawił się natychmiast, starając odnowić dawniejsze serdeczne stosunki. I tym razem ponowiła dawniejsze przyrzeczenia, choć się śmiała serdecznie z rozmarzonego młodzieńca i jego miłosnych uniesień.

Tak stały stosunki między dzierżawcą, a dziedziczką w chwili rozpoczęcia się naszej powiastki.

Chwila wydania córki z domu pociąga zawsze za sobą pewne zamieszanie w gospodarstwie, pewne nieodłączne od tego wydatki, wytrąca, jednym słowem całą rodzinę ze zwykłego toru życia. Nieustanne zjazdy i wizyty, codzienne przyjęcia i wieczorki, nużą tych co przywykli do ładu, spokoju i wygod; to też JW. Sęstwo starali się wpłynąć na córkę, aby wybór przyspieszyła, tembardziej że do innych pobudek przyczyniała się i chęć dłuższego cieszenia się szczęściem swej jedynaczki, — nie więc dziwnego, że przywiązana i miłująca swych rodziców p. Zenobia, zgodziła się na zadosyć uczynienie ich życzeniom.

Nadszedł wreszcie „dzień, w którym miały się rozstrzygnąć losy wszystkich wielbicieli p. Zenobii. Owego pamiętnego dnia przed południem, Florentyn z p. Zenobią spędzili parę godzin we wzajemnem towarzystwie, owego również dnia i p. Barański po poobiedniej drzemce, zachęcony przez ojca, przypuścił szturm do serca panienki.

Panna odwołała się do ojca i do matki.

Jeszcze chwila i oto przeważyła się szala, — Florentyn i reszta starających się poczęstowani czerninką, opuścili plac boju, na którym pozostał jedynie p. Barański.

Wieść ta jakkolwiek przez bezstronnych przewidywana, poruszyła jednak całą okolicę. Przegrano kilka zakładów, zanosilo się na niechybny pojedynek; a tymczasem Barański z Grodeckim wyjechali do Warszawy po sprawunki.

Po ich wyjeździe p. Zenobia otrzymała maleńki, na różowym papierze skreślony bilecik, na który po chwilowym namyśle odpisała „dobrze“ i o godzinie 5-ej po południu udała się do wspomnianej altanki w ogrodzie nad Pilicą.

Zaledwie weszła, gdy do nóg jej rzucił się Florentyn, a zło żywszy błagalnie ręce, zawołał:

— O najdroższa! co to za potworna wieść rozeszła się po okolicy? nie u wierzę dokąd potwierdzenia jej nie usłyszę od ciebie; czyżby być mogło, aby usta twe mówiły to, czego serce nie czuło?

Zenobia podniosła Florentyną, a posadziwszy go obok siebie, rzekła:

— Nie sądziłam abyś słowa i obietnice niedoświadczonej dzieciny, a następnie życzliwość jaką starałam się zawsze ci okazywać przez pamięć na wspólnie przepędzone lata dzieciinne, przyjmował i tłumaczył sobie inaczej, niż to było moim zamiarem; towarzystwo twoje było i jest mi bardzo pożądane, ale ani mi przez myśl nie przeszło abyś, sądził iż ja zapomniawszy o obowiązkach jakie wkłada na mnie urodzenie i stanowisko pozostanę dla ciebie czemś innem niż życzliwą ci przyjaciółką.

Florentyn powstał pobladły.

— A więc mam tym wieściom u wierzyć?

— Ależ kochany Florenciu, dziwny jesteś z tem swojem katolickim pojęciem. W czasach owych do których się odwołujesz marzyliśmy oboje, bawiliśmy się w dojrzałe osoby;—czyż to miałoby być dostateczną podstawą do wzbudzenia w tobie nadziei, iż ja zamieniając słowo w czyn oddam ci wraz z sercem i swoją ręką?

— A zatem nie kochałaś mnie?

— Ach jakiś ty nieznośny samolub. Co właściwie rozumiesz przez ten wyraz „kochać“. Czy w dzisiejszym wieku znajdziesz gdziekolwiek dawniejszą ślepą, bezgraniczną miłość! Wreszcie mój drogi, ci którzy się najszaļeniej kochają, zwykle się nie żenia, bo do małżeństwa starczy przywiązanie.

— Mój Boże—wyszepnął Florentyn, chwytając się za serce.

— Proszę cię bez tych exaggeracyi. Jesteś mężczyzną a mężczyzna nie powinien nigdy pozwolić na to, aby przyszła żona dawała mu

stanowisko i majątek. Mężczyzna własną pracą zdobywać je sobie winien i biada temu małżeństwu, w którym mąż zależnym jest od żony.

Florentyn nagle oprzytomniał.. Słowa Zenobii ugodziły go w samo serce, — zerwały z oczu szkiełka, przez które patrzył na ich wzajemny stosunek — ocuciły z marzeń; — wyprostował się, — oblókł twarz maską obojętności i chłodu, kryjąc nią boleść i powstrzymując całą siłą woli jęk, dowodzący że strzał po mistrzowsku był wymierzony. Skłonił się grzecznie i wyrzekł:

— Szczerze winszuję pani takiego panowania nad sobą, takiej wiary we własne siły. Zasady, które wyznajesz są bezwątpienia zasadami wieku, są wynikiem trzeźwego i rozsądnego patrzenia w przyszłość. Z takim usposobieniem przejdiesz całe życie z uśmiechem, spokojnie... Chłód taki nie pozwoli, by serdeczny ból wykrzywił kiedykolwiek twą powabną twarzyczkę, by łza zawodu wypila blask twych pięknych ocząt, — by rozpacz pomarszczyła troską twe oblicze. Zrzekam się praw swoich i zwalnam od słowa, bądź szczęśliwą jak na to zasługujesz.

Chciał odejść, ale powstrzymała go Zenobia.

— Wszystko to jednak sędzę nie przeszkadza nam, do pozostania i na dal dobrymi przyjaciółmi.

— Mogę być tylko najniższym sługą JW. Sędzianki, pokornym oficjalistą dziedziczki. — Żegnam.

Młodzieniec oddalił się i nie widziano go tam więcej. Zenobia po ślubie wyjechała z mężem za granicę.

2.

Minęło lat 18... Przeciąg czasu olbrzymi — ileż to zaszło zmian na świecie... ileż to nazwisk okryło się chlubą, a ile sromotą.. ileż to wyrwało się z piersi ludzkich okrzyków radości i szczęścia, a ile jęków bólu i rozpacz... ile wreszcie usypiano świeżych mogił...

Jesteśmy w Warszawie.

Przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu pod Nr..... dawano bal — a było to w karnawale. — Państwo Bobrowscy podejmowali znajomych z całą staropolską gościnnością. Wino lało się obficie — szły toasty za toastami — bawiono się ochoczo; — rzecz tylko dziwna że tacy zamożni ludzie, nie postarali się o paru choćby grajków, lecz mając w domu nauczycielkę muzyki, użyli jej talentu. Po ukończeniu kolacyi goście przeszli do salonu, — odezwał się for-

tepian i wesołe pary z nową siłą i ochotą puścili się w płasy. Przy fortepianie siedziała bardzo młoda osoba, najwyżej 17-letnia, bardzo blada i widocznie znużona kilko-godzinném tłuczeniem klawiszy. Skończywszy grać mazura, rozpoczęła walca. Wale skończył się, a panienka otarła chusteczką pot spływający obficie z jej czoła.—W tej chwili do nauczycielki podsunął się jakiś jegomość młody jeszcze o pięknych i sympatycznych rysach twarzy, a zająwszy miejsce obok niej, szepnął.

— Ależ pani upada ze znużenia.

— To nie... to przejdzie. W salonie nieco za gorąco.

— Polkę! polkę! wolano zewszęch stron.

Panienka zwróciła się do fortepianu.

— Pozwoli pani wyręczyć się — rzekł nieznajomy — ja nie tańczę, a pani odpocznie. Z lekka usunął panienkę i z całą energią puścił palce po klawiszach. Była to gra męzka, mistrzowska, to też zwróciła uwagę obecnych.

— A doktorze czy się godzi? — zawołał gospodarz domu zbliżając się do grającego — nie zasłużyliśmy na tyle poświęcenia.

Doktor uśmiechnął się i grał dalej. Bobrowski widocznie niezadowolony, rzekł do zapłonionej panienki:

— Zobowiązałem pannę do grania noc całą, umowa przeto zerwana.

Doktor zdaje się usłyszał nieludzkie wyrazy, bo uderzywszy parę silnych akordów, urwał nagle.

— Dziękujemy! dziękujemy! dało się słyszeć między bawiącymi się.

Nastąpił chwilowy odpoczynek.—Służba roznosiła lody i chłodzące napoje.

— Pani niedobrze — zapytał doktor ze współczuciem.

— O! nie.

— Pani taka blada....

Panienka miała oczy pełne łez.

— Nie zważaj pani na niewłaściwe postępowanie p. Bobrowskiego. My biedacy musimy nieraz łzy połykać i być wesołymi gdy pieniężny potentant płaci.—Proszę o rękę.

Po chwili odezwał się:

— Jesteś pani nadzwyczaj rozdrażniona, puls szybki i ciepło ręki niezwykle. Radziłbym odpoczynek — choćby dni kilka. Czy pani tu mieszka?

— Nie panie.

— Więc jesteś pani, jakto mówią, przychodnią.

— Tak.

— Oświadczę zatem p. Bobrowskiemu, którego cały dom leczę, że oddać się pani musisz koniecznie.

Doktór chciał powstać ale nauczycielka powstrzymała go.

Błagam pana nie czyń tego.

Doktór spojrział na nią zdziwiony.

— Obowiasz się pani, że mnie nie posłucha?

— Ach nie.

Panienka znowu zbladła i łzy pojawiły się w jej oczach.

Bardzo zdziwiony tem doktor milczał, a twarz jego wyrazista, piękna, pokryła się chmurą niezadowolnienia.

Dano znak rozpoczęcia tańców, a za przykładem doktora do fortepianu zasiadł jakiś młodzieniec chcąc popisać się ze swą grą.

Skorzystał z tego doktor, a podawszy rękę nauczycielce, wyprowadził ją do bocznego pokoju.

— Tu nieco świeższe powietrze, tu pani będzie daleko lepiej. Wybacz mi pani, że może nadużywam swej władzy jako lekarz, ale pozwolić nie mogę, abyś się pani zabijała pracą nad siły.

— Zwyczaj to los nauczycielek muzyki.

Doktór znowu wziął rękę panienki.

— Puls daleko wolniejszy,—będzie dobrze, ale odpocząć koniecznie należy.

— Niepodobna panie.

— Przebacz, że się zapytałem ośmielę, czy pani dużo masz lekcji?

— Tę jedną tylko, odpowiedziała z westchnieniem młoda dziewczyna.

— Jakież wynagrodzenie?

— Dziesięć rubli miesięcznie i obiad.

— Lekcje zapewne nie codziennie?

— Owszem, panie, każdego dnia.

— Jakto! tak bogaty człowiek nie wstydzi się tak panią wyzyskiwać? i pani nie starała się o inne domy?

— Dzisiaj tak trudno wynaleść...

— Powiedz mi pani proszę, czy mogą liczyć na to, że pani mi zechce w zupełności zaufać?

— Najzupełniej, znam pana wprawdzie dopiero od miastąca, to jest od czasu jak pan zaczął bywać w tym domu, lecz nie spotykałam dotąd nikogo, ktoby z większą delikatnością i serdecznością mówił ze mną.

— Dobrze więc, czy pozwolisz pani abym się zaopiekował jej przyszłością? Nie jestem młodzikiem, a powołanie moje nauczyło mnie wsłuchiwać się w bolesne jęki cierpiących. W głosie twym pani, w twojej twarzy czytam, że życie twe nie płynie w rozkoszy. Nie pytam się o nie i nie pragnę wiedzieć twych tajemnic; racz mi tylko wskazać swój adres, a niezaniedbam dostarczyć pani lekcyi daleko korzystniejszych i domy w których potrafią ocenić twą pracę i uszanować godność.

— O panie! tyle łaski z twojej strony.

— Nie czynię pani żadnej łaski, obowiązkiem jest każdego uczciwego człowieka nieść pomoc drugim w miarę sił i możliwości. Im kto szerszymi rozporządza stosunkami, tem skwapliwiej używać ich winien na korzyść cierpiących współbraci. Racz pani wymienić mi swe nazwisko.

Przy tych słowach wy dobył z bocznej kieszeni notatnik.

— Celina Barańska.

— Barańska! zawołał doktor zbladziły widocznie.

— Co panu jest?—szepnęła Celina, bezwiednie chwytając do ktora za rękę.

— To nic... dawne wspomnienie... Gdzież pani mieszka?

— Bugaj Nr. 5 na 3-m piętrze.

— Dobrze, bądź spokojną. Jutro już może będę w możności udzielić pani dobrą wiadomość. Czy pozwolisz się pani odwiedzić?

— To niepodobna; mieszkam tak wysoko, że nie śmiałabym pana trudzić. Lepiej będzie gdy spotkam pana, na przykład w ogrodzie Saskim, gdzie bywam codziennie między godziną 12 a 1-a dla odpoczynku po pracy. Lekeya tu trwa od godziny 10 do 12.

— Co pani mówi? Dwie godziny? I za tak nędzne wynagrodzenie. Którego dzisiaj mamy? O! ostatni dzień Lutego; jutro zatem 1-go Marca. Czy pani już zapłacono?

Celina zarumieniła się mocno.

— Nie wstydź się pani, ale zechciej mi otwarcie odpowiedzieć jak szczeremu przyjacielowi.

Wienni mi za dwa miesiące.

— Otóż to ludzie bogaci.. A ten dzisiejszy wieczór, a raezej noc czy miała być zapłaconą?

— Tak, przyrzekł mi p. Bobrowski dać za granie 2 ruble.

Doktór zerwał się oburzony. Spojrzał na zegarek, była godzina 6 po północy.

— Odprowadzę panią do domu, jeśli pozwolisz—rzekł.

Celina nie odpowiedziała.

— Uważasz pani że prośba moja nie właściwa, a może i dziwna. Co? Nie obawiaj się, jestem lekarzem i nikt z obecnych nie uczyni najmniejszej uwagi. Wreszcie jeśliś pani pozwoliła abym się zajął twym losem, powinnaś z całem zaufaniem oddać się opiekunowi. Wytłomaczę panią natychmiast i oddalimy się ztąd.

Doktór wyszedł z pokoju, a powróciwszy wkrótce, podał rękę Celinie.

Niebo czyste bez chmur zapowiadało dzień pogodny, drobni przekupnie spieszyli zająć swe stanowiska na Starem Mieście.. niektóre sklepy już otwierano..

— Czy nie rozkoszniej tu pod gołym niebem, wśród tej pustki, na próżnych ulicach, niż w tym tłumie i gwarze... Nie umiemy korzystać z życia i wtedy, kiedy cała natura, budząc się z chwilowego spoczynku, najpiękniej się przedstawia, my dopiero zasypiamy by znowu z zapadającym zmrokiem rozpocząć sztuczną ekzystencję przy sztucznem świetle...

Szli obok siebie, doktór umilkł i Celina nie odzywała się wcale. Minęli już ulicę Święto-jańską, przeszli Stare Miasto i następnie dostali się na ul. Mostową.

— Już ztąd niedaleko—odezwała się Celina—nie będę trudzić pana.

-- Widzę, że nie życzysz sobie pani abym doprowadził ją aż do domu. Szanuję powody jakie panią do tego skłaniają i pożegnam. Niech mi jednak będzie wolno prosić panią o jedną łaskę.

— Żartujesz pan panie doktorze. Z przyjemnością uczynię co będzie w mej mocy.

— Dzisiaj z powodu balu, lekcyi u pp. Bobrowskich pani mieć nie będzie, proszę więc wynagrodzić sobie noc spędzoną bezsennie dłuższym wypoczynkiem, a o godzinie 2 czekać panią będę w alei przy Zamojskich pałacu. Czy przyrzekaż mi to?

— Dobrze, będę.

— A więc do miłego widzenia się.

3.

— Barańska... Barańska... — myślał doktor dążąc do swego mieszkania. — Ależ to być nie może... Tyle nazwisk podobnych... Wreszcie tamta przecież dziewczeczka, pani, magnatka, wielka dama...

Dla czego nazwisko to tak podrażniło doktora, później dowiemy się może, teraz wypada nam dodać, że doktor ponimo przyrzeczenia danego nauczycielce, że uszanuje jej tajemnicę, wysłał zaufanego służącego pod wskazany numer przy ulicy Bugaj i otrzymał takie wiadomości:

Na trzecim piętrze w brudnym, ciasnym pokoiku, mieszka wdowa z córką, która trudni się udzielaniem lekcji. Bardzo ubogie. Matka chora, córka zarabia na całe utrzymanie, ale nazbyt skromne. Najęły pokój w roku przeszłym w Kwietniu, winne są za miesiąc komorne. Córka bardzo przyzwoita i uczciwa panienka pielęgnuje matkę z prawdziwem poświęceniem i zaparciem się siebie.

— Dobrze — rzekł doktor — a więc nie omyliłem się, to zacne dziewczę. Biedactwo. Za dziesięć rubli na miesiąc utrzymać matkę i siebie.... To nie Barańska. Słusznie przypuszczałem że nazwiska bywają podobne.

Doktor w wyśmienitym humorze po otrzymaniu tych wiadomości, ubrał się szybko i wyszedł z domu, a o godzinie umówionej znajdował się w ogrodzie, gdzie też wkrótce nadeszła i Celina.

— Dziękuję, bardzo dziękuję pani za jej wiarę we mnie. Ponieważ pani ma czas wolny, możemy przeto porozmawiać i ułożyć plany na przyszłość. Przedewszystkiem winienem pani oznajmić, że znalazłem lekcye dla pani.

— Czemże odwdziżyć się potrafię za tak wielką łaskę?

— Moja droga pani, nie wyświadczyłem ci żadnej łaski. To co pani nazywasz łaską, ja nazywam obowiązkiem... No ale dość już o tem. Jakże się spało?

— O! bardzo dobrze.

— Widzę to: masz pani dziś rumieniec na twarzy i weselsze spojrzenie. Co to znaczy sen.

— Prawda panie. Można obejść się bez pokarmu, ale bez snu, nigdy.

— Uważam, że pani choć tak młodziutka, masz już swoje do świadczone pewniki.

Celina zarumieniała się.

— Pan doktor wspomniał o lekeyi....

— A tak, zapomniałem. Otrzymałem dla pani dwie godziny muzyki, jedną z rana, drugą po południu, w bogatym bardzo domu. Rano będzie się uczył chłopczyk, po południu dziewczynka, — płacić będą dwa ruble, lekeye co drugi dzień.

— Czy podobna? dwadzieścia kilka rubli miesięcznie, a mój Boże! jakże pan jesteś dobry.

Celina chciała pochwycić rękę doktora, — ten jednak tego nie dopuścił, — jej łzy w oczach stanęły.

— Na miłość Boską, co pani czynisz! Tu... w ogrodzie...

— O bo pan nie wiesz jak mnie czynisz szczęśliwą. Ileż nadziei spoczywa w tych czarodziejskich wyrazach „Dwadzieścia kilka rubli“.... Pan nie wiesz że dla mnie taka summa to bogactwo, to kapitał, który da zdrowie i byt najdroższej memu sercu osobie.

I po raz drugi pochwyciła rękę doktora.

— Panno Celino! zaklinam panią na zdrowie tej osoby, którą wspomniała, nie krzywdź mnie takim podziękowaniem. Toż to drobnostka.

Panienka otarła łzę ukradkiem i spojrzawszy na doktora, odezwała się.

— Posłuchałam pana. — Patrz jestem spokojna, wesola.

— Ot tak to dobrze, to lubię. Takbym rad zawsze widzieć kochaną pannę Celinę.

— Mam do pana prośbę, panie doktorze — rzekła nagle panienka.

— Proś pani, każ raczej.

— A zatem — mówiła spuszczaając oczy — proszę pana abyś mnie nie nazywał panią, lecz po prostu Celiną.

— Pani!

— Mój drogi panie doktorze — powtórzyła patrząc mu błagalnie w oczy. — Jesteś pan moim dobroczyńcą, moim jedynym przyjacielem.

— Zgoda, ale i mnie położyć będzie wolno warunek.

— Jaki? jaki?

— Tegoż samego domagać się będę od pani.

Celina mocno zarumieniona wyszeptwała.

— Ależ to być nie może.

— Wszak jesteśmy przyjaciółmi?

— O tak! dobrymi, bardzo dobrymi przyjaciółmi. Lecz mój Boże.... ja nie wiem nawet dotąd imienia pana doktora.

— Florentyn.

— Florentyn? zawołała nagle Celina.

— Dla czego panią dziwi moje imię?

— Bo nie zwykle, — odpowiedziała zmięszana panienka.

— I pani mówi prawdę?

— Tak....

— Dla czegoż mi pani nie patrzysz w oczy?

— Ja? ja?

— A widzisz pani, popełniłaś niewinne kłamstwo. To nie dobrze.

— Więc powiem panu. Słyszałam kiedyś, jak pewna osoba wspominała to imię, czyniąc sobie przy tem wyrzuty. Ale teraz pan nie patrzysz na mnie, błędniejesz.... Mój Boże, co panu jest?

— Nic, nic. Mały zawrót głowy. Przejdźmy się cokolwiek. Podał jej rękę i chodzili czas jakiś po alei.

— Teraz usiądźmy, bo muszę pani zdać sprawę z moich dzisiejszych czynności.

— Pani?

— A zatem muszę ci opowiedzieć moja Celiuko, co robiłem przez cały ranek....

— Czy nie prawda — panie — że to daleko przyjemniej nieużywać chłodnego, obojętnego tytułu.

— Pan! pan! dla czegoż mi tak mówisz.... pani?

— Nie, nie, nie chcę już pani. Więc cóż robiłeś.... Florentynie?

— Zaczne pocziwe z ciebie dziewczę — zawołał doktor wzruszony. Otóż może mię zgromisz jeśli się dowiesz.... Byłem u Bobrowskich, i....

— I....

— I mam dla ciebie list.

Przy tych słowach podał gruby list zaciekawionej panience. Celina rozłamała pieczętkę, — z koperty wypadły papierki.

— Pieniądze! — krzyknęła.

— Czytaj moje dziecko.

Łaskawa Pani!

„Ponieważ doktor zawiadomił mię iż znalazł dla Pani inne daleko korzystniejsze, całodzienne zajęcia, nie mogę więc zatrzymywać Pani dłużej. — Należność za lekcye i za wieczorek, razem rs. 22 racz Pani przyjąć.

Życzę szczęścia

Sługa Bobrowski.

— Więc to pan, ach przepraszam, to ty znowu mój drogi opiekunie?

— Nie mogłaś przecie sprzedawać swego czasu za marne kilka rubli. Pójdziemy zaraz, przedstawię cię hrabstwu, a potem znajdziemy jeszcze jaką lekcję. Cóż nie gniewasz się?

— Wdzięczność, jaką czuję dla ciebie, nie pozwala mi użyć chłodnych wyrazów; radabym życiem całem odplacić ci za opiekę... za przyjaźń...

— Pamiętaj Celinko — zawołał doktor — bo może kiedyś odwołam się do tych wyrazów.

— A ja składając rękę moją w twoją, odpowiem: rozporządzaj mną.

Rozmowa urwała się, oboje byli mocno wzruszeni.

4.

Upływały dni i tygodnie, a nawet miesiące, doktor opiekował się młodą nauczycielką i coraz więcej przekonywał się, że pupilka w zupełności odpowiada położonemu w niej zaufaniu. Otrzymawszy kilka jeszcze lekcyi postanowiła zmienić mieszkanie, tem bardziej że i doktor skłaniał ją do tego. Pomimo próśb, Florentyn dotąd nie był w mieszkaniu Celiny, co ją nadzwyczaj dziwiło i naprowadzało na rozmaite domysły.

Tymczasem los, który sprawił, że zapoznał się z Celiną i tak się nią zajął od razu, dopomógł do rozwiązania tej zagadki.

Pewnego dnia, doktor tylko co powrócił z parodniowej podróży mocno znużony i zmęczony, gdyż droga była fatalna a choroba pacjenta wymyślona, rozebrawszy się spoczywał na kanapie, gdy nagle ktoś silnie zadzwonił i wkrótce lokaj podał mu list. Adres był pisany ręką kobiecą. Rozpieczętował powoli, ale zaledwie spojrzał na podpis i przeczytał kilka wyrazów, rozkazał natychmiast zawołać dorożkę i pośpiesznie zaczął się ubierać. List zawierał wyrazy następujące:

Drogi przyjacielu!

„Matka moja umiera.—Ratuj ją.—Czekam na ciebie między życiem a śmiercią“

Twoja Celina.

— A więc Bóg sam otwiera mi drzwi do tej kobiety ukrywającej się tak starannie i uporeczywie—rzekł, zapinając palto.—Ha! co ma być, będzie.

W kilkanaście minut doktor znalazł się w jednym z domów przy ul. Długiej i pośpiesznie wszedł na schody. Nie potrzebował szukać Nr., gdyż we drzwiach czekała już na niego zapłakana Celina.

— Florentynie, oddaję w twoje ręce życie mej matki—rzekła wprowadzając go do pokoju.

Doktor spostrzegłszy chora, zatoczył się uderzony niespodziewanym widokiem, ale zapanował nad sobą i z obojętną napozór twarzą przystąpił do łóża.

— Co pani dolega —rzekł, nie wiedząc po prostu co ma mówić.

— Chora jestem, bardzo chora, ostatnia moja zbliża się godzina—odrzekła blada, wynędzniała kobieta.

— Proszę o rękę.

Trzymał ją długo, a na twarzy jego widać było wewnętrzną jakąś walkę.

— Jest mocne osłabienie, ale ratunek możliwy—wyrzekł jakby złamanym głosem, ocierając pot spływający mu z czoła; następnie siadł, a po chwili znowu zapytał:

— Czy dawno czuje się pani równie słabą?

— Kilka lat, pięć czy sześć, bo już nie pamiętam, nie opuszczam łóżka.

Doktor mocno wzruszony odwrócił twarz, gdyż właśnie wniesiono lampę.

— Postaw pani z boku, na komodzie, blask razi oczy chorej.

Powiedział to, gdyż spostrzegł że chora wpatrywała się w niego wystraszonymi oczami, jakby miała przed sobą dawno zapomniane widmo.

— Co to jest?—szepnęła—Celinko! Celinko.

Córka nadbiegła.

— Jestem mamusiu kochana.

Barańska pochwyciła za szyję córkę i głosem bardzo cichym zapytała:

— Kto sprowadził tego doktora? Co to za człowiek? Czy ty go znasz?

— Ach mamunciu to zaenry, szlachetny mój dobroczyńca Jemu właśnie zawdzięczam lekcyę.

— To on!?

— Tak.

Chora z wolna odsunęła córkę i szepnąwszy: wyjdź na chwilę, zwróciła się do siedzącego Florentyna.

— Pan dawno w Warszawie?

— Ja pani? — zapytał nadzwyczaj zdziwiony — dla czego mię pani o to pyta?

— Twarz pana i głos nie są mi, zupełnie obce. Zdaję mi się że znałam kiedyś człowieka podobnego do pana.

W Warszawie mieszkam bardzo dawno... Zdaje się jednak że przyzwany zostałem dla udzielenia rady lekarskiej?

— Tak, ale wszak sami panowie utrzymujecie, iż chcąc poznać powody choroby, należy mieć na względzie cały obraz życia chorego. Pytaj więc pan, a ja ci wyjaśnię wszystko.

— Nie wiem co pani przez to rozumie?

— Pragnę ci doktorze wyjaśnić powód teraźniejszego mego położenia, bo był czas żem była zdrową i bogatą, a dziś niestało i jednego i drugiego.

— Musiała pani zapewne ponieść wielkie straty, przebyć wielkie cierpienia, — mówił doktor mimowoli wciągnięty do rozmowy.

— O! tak! bardzo wielkie straty. Ale wiesz doktorze że, cierpienia te i straty były przezemnie samą wyzwane. Pogardziłam człowiekiem zaenym i szlachetnym — mówiła chwytając doktora za rękę — a oddałam się starcowi i marnotrawcy.

— Co pani mówisz?

— Pozwól mi pan dokończyć. Powtarzam oddałam się marnotrawcy. Pożycie nasze pięcioletnie było szeregiem nieporozumień, swarów i kłótni. Mąż mój w początkach posiadając coś jeszcze ze swego majątku, trwonił te resztki, następnie przyszła kolej na mój posąg, przegrał go w ciągu jednej nocy w Monaco.

— Okropne życie?

— To jeszcze nie wszystko.. Kiedy przegrał, wyrzuty sumienia

nie pozwoliły mu pokazać się moim oczom, przytem wiedział że już nie niema do przegrania, bo kilka tysięcy jakie w gotówce posiadałam przeznaczyłam dla siebie i dziecka, którem mnie Bóg obdarzył, sfałszował więc weksel na sumę przezemnie posiadaną, a kiedy i to pochłoneła ruleta, wystrzałem z pistoletu odebrał sobie życie. Pozostałam sama w obym kraju, bez przyjaciół, bez opieki z haniebnem imieniem wdowy po szulerze, po samobójcy! Gdy się to dzieje, nowy cios spada na mnie, doniesione mi o śmierci rodziców.. Ostatnie trzy lata spędziliśmy z mężem za granicą... Należało bezzwłocznie powracać do kraju... Powróciłam... tu czekała mnie... nędza.

— Czy podobna?

— Niestety! przez lat kilka naszego pożycia, zięć wyzyskiwał swego teścia, wymyślając niebawale choroby córki potrzebujące kosztownego leczenia, domagał się ciągle pieniędzy. Na majątku pozostałym po rodzicach ciążyły znaczne długi... Wkrótce sprzedano więc przez licytację i ja, po spłaceniu wszystkich długów otrzymałam spadku 3000 złotych.

— Jakimże-to sposobem?

— Przyznałam wszystkie długi rodziców i męża i spłaciłam je... Czyż mogłam używać pieniędzy na których by ciążyła krzywda ludzka... pozwolić aby przeklinano pamięć moich rodziców..

Doktor mimowoli uścisnął rękę chorej.

— Pan to pochwalasz? — rzekła.

— Co szlachetne i piękne zawsze zasługuje na pochwałę.

— O dziękuję panu za to przeświadczenie żem i ja uczyniła w życiu coś, co zasługuje na pochwałę ludzi szlachetnych.

— Zbyt surowo się pani sądzisz.

— Bo w tej ostatniej chwili mego życia patrzę trzeźwo na minioną przeszłość i widzę że jest ona szeregiem błędów jakie popełniłam, sądząc ludzi wedle tego co posiadali. Zdawało mi się że pieniądź jest wszystkim, że ludzie bogaci nie powinni mieć serca, że biedniejsi są na to jedynie, aby zadowolniali kaprysy i zachcenia, aby byli zabawką bogaczów...

Chora zalała się łzami, zakasłała mocno i krew rzuciła się jej z ust.

Doktor przerażony dobył z kieszeni jakąś flaszeczkę, zwilżył zawartym w niej płynem czoło, i skronie chorej, a następnie nalawszy w szklanke, dał jej wypić.

Barańska czas jakiś leżała bez ruchu jak gdyby życie z niej uleciało.

Po chwili otworzyła oczy, a spostrzegłszy doktora wyciągnęła doń rękę i uśmiech lekki, niepewny pokazał się na jej ustach.

— O pan przebaczysz nieszczęśliwej, umierającej... pan nie opuścisz jej dziecięcia.

Doktor mimowolnie, wiedziony chyba wrodzoną szlachetnością, przycisnął jej rękę do swych ust.

— Tyś był zawsze dobry i szlachetny—szepnęła chora.

— Wielki Boże! co słyszę.

— O nie zapieraj się! Florentynie, poznałam cię po czynie szlachetnym. Skoro Celinka opisała mi cię, pewną byłam, że to ty jesteś naszym dobroczyńcą.

Zaluski spuścił głowę na piersi nie mówiąc.

— Matka wyrzuciła ci krzywdę, pomściłeś się szlachetnie, zabezpieczając byt jej samej i jej dziecięcia.

Ależ droga pani.

— Jak to... leżę na śmiertelnej pościeli, za chwilę duch mój opuści ziemię, a ty jeszcze nie chcesz nazwać mnie mojem imieniem... Miałabyś żywić w sercu nienawiść? O powiedz! powiedz! zaklinam cię na wszystko co święte, co ci najdroższe.

Doktor milczał.

— Więc chyba omyliłam się sądząc tak o tobie. Więc dobrodziejstwa twe były rzeczywiście pomstą. Nie kierowało twemi czynnościami serce.... Tyś wiedział że Celina jest moją córką, wyszukałeś ją umyślnie, aby w serce matki wbić sztylet bólesci i rozpaczy....

— O pan! jakże bolesnym obarczasz mnie wyrzutem... Czy zasłużyłem na to, czy przez całe życie dałem ci choć cień dowodu że żywię zemstę i gdyby nie szczególny zbieg okoliczności nie słyszałabyś o mnie.

— Więc uczyniłeś to z prostego obowiązku uczciwego człowieka?

— Tak pani.

— Więc wyszukując leky dla Celinki, opiekując się nią zdrał, ukradkiem, tajemniczo, zadawałniałeś tylko instynkta szlachetne? Więc jej nie kochasz? nie kochałeś?

— Ja? kto pani o tem powiedział? kto może czytać w sercu mojem

— O mój Boże! mój Boże! — zawołała chora. — Stracona ostatnia nadzieja.

— Co pani przez to rozumiesz?

— I pan mnie pytasz? Pytasz matki która kona, która widzi okropną przyszłość jaka czeka jej dziecię, która czuje że za swoje winy, pokutę przekazała swojemu dziecięciu... Umieram pozostawiając swoją córkę bez opieki, bez obrony... młodą, niedoświadczoną, pośród obcych ludzi, na świecie gdzie tyle fałszu i zdrady.

Chora znowu zaczęła płakać, kaszel okropny wstrząsał całym jej ciałem.

Doktor podał jej szklanekę z płynem.

Uspokoila się, ale oddech stawał się krótszym, chora mówiła zaledwie dosłyszczanym głosem, widocznie osłabienie i niemoc dochodziły do ostatniego kresu, do wyczerpania.

— Celino — szepnęła.

Na to wezwanie przybiegła córka, z oczów jej poznać było że płakała.

— Mamuńciu, co tobie? zapytała.

— Patrz! — rzekła chora. — Ten doktor, ten człowiek szlachetny ten dobroczyńca, jak go nazywasz, był przed ośmnastu laty niegodnie przezemnie wzgardzonym.

— Pani! — zawołał doktor — czy się godzi?

— Pozwól mi pan mówić — rzekła stanowczo chora. — Nie chciałeś słuchać matki, posłuchaj więc głosu jej dziecięcia. Tak Celinko. Przed ośmnastu laty ten pan straszył się o moją rękę; był ubogim w porównaniu ze mną, odepchnęłam go oddawszy się twemu ojcu, który przewyższał go majątkiem i stanowiskiem. Poślubiłam bryłę złota, gdy mogłam osiąść serce! Wiesz jakie było nasze życie, do jakiego stanu ubóstwa i nędzy zostaliśmy doprowadzone. Opatrzność pozwoliła ci poznać szlachetnego doktora, gdyby nie on zginęłybyśmy obiedwie. Ja umrę wkrótce...

— O mamuniu nie mów tego!

— Nie przerywaj mi, czuję że chwile mego między wami bytu są policzone... Umieram pozostawiając cię moje dziecię sierotą, bez opieki, bez obrony, bo ten człowiek...

— Pani! co zamierzasz! Miej litość nad tą biedną dziewczyną.

— Tak, powiadam ci ten człowiek przyszedł tu aby się pomóc...

— Matko! krzyknęła Celina.

— Pan! rzekł doktor — zamiar twój nieszlachetny, poić trucizną wątplenia własne dziecko, to czyn karygodny. Zkąd wnosisz o zamiarach z jakimi przyszedłem.

— O ja nie wierzę! Nie wierzę! — zawołała Celina. — To człowiek zacny. Gdybyś wiedziała mamó jak zawsze troskliwie dopytywał się o wszystko co cię dotyczy, jak bolał nad twym stanem, ileż to razy biegł tu by cię ujrzyć, by usłyszyć głos twój, ale wzbroniłam mu tego, nie chcąc rozdrażniać cię dawnym wspomnieniem.

— Więc ty wiedziałaś kto jest doktor?

— Tak. Wydobyłam z niego tajemnicę, a pokładając w nim nieograniczone zaufanie wezwałam go dzisiaj sama aby ci przyniósł pomoc i ulgę w cierpieniach.

— Panno Celino!

— Nie będę milczała. Znam twoje serce i muszę mówić. Ty nie wiesz jeszcze wszystkiego moja droga mateczko. On mię kocha!...

— Kocha! on kocha cię! krzyknęła chora, podnosząc się gwałtownie na łożu. — On cię kocha! Więc spełniły się najdroższe moje życzenia! Więc Bóg wysłuchał mych prośb, umrę spokojna o los mego drogiego dziecięcia... O powiedz, powiedz Florentynie, jestże to prawda? Jeżeliś pokochał córkę, przebaczyłeś więc matce krzywdę ci wyrządzoną.

Doktor uklęknął przy łożu i wzięwszy rękę chorej przycisnął ją do ust.

— Tak jest Zenobio, przebaczyłem ci. Przebaczyłem oddawna, przebaczyłem wówczas jeszcze gdyś nademnie przeniosła innego. Bo i cóż wreszcie miałem ci do przebaczenia? czy to że otworzyłaś mi oczy na świat i życie, życie pracy i nauki; czy to żeś ukazała mi drogę po której postępując porzuciłem życie bezczynne a powróciwszy do nauki, zdobyłem sobie imię i stanowisko w świecie!... Doznawszy zawodu i bólu, poświęciłem się dla dobra ludzkości. Obrabiałem sobie zawód w którym najtrudniej otrześć łzy, ukoić ból, obdarzyć szczęściem. Poszedłem między cierpiących błogosławiąc twoje imię... Niestety dziś czuję że wiedza którą posiadam nie starczy aby ci wrócić, przez troski i cierpienia utracone zdrowie.

— Nie pragnę go więcej mój drogi, w tej chwili wynagrodzo-

ne mi zostały wszystkie cierpienia. Pragnęłam tylko szczęścia dla mego dziecka i teraz pewna jestem że go znajdzie przy twym boku. Zbliź się Celinko i podaj mu rękę. Możesz z całą ufnością powierzyć się temu zacnemu człowiekowi. Miłość jego powiedzie cię spokojnie i bezpiecznie przez drogę życia. Pamięć matki odżyje w osobie córki. Bóg nie pozwolił mi ocenić jego serca, odmówił szczęścia nazwania się jego żoną; niech dziecko moje spłaci dług mój i obdarzy szczęściem tego, który tyle przecierpiał z mej winy. O błogosławie was całym sercem, błogosławie uczuciem uszczęśliwionej męczennicy, umieram spokojna, bo Bóg okazał nademną miłosierdzie swoje.

Opadła na poduszki, doktor rzucił się na pomoc, ale już było zapóźno. Biedna Zenobia oddała Bogu ducha.

Ostatnie chwile tej niegdyś pięknej, bogatej kobiety, były odwie-tem przygotowanym przez niezbadaną w swych wyrokach Opatrzność.

St. M.

Z ŻYCIA ARTYSTKI.

Było to w r. 1845....

W ubogiej stancyjce, na jednym z przedmieść Düsseldorfu, siedziało samotnie młode dziewczę.

Głęboka zaduma rozpanowała się na jego wymownem czole, a wilgotne od łez oczy, o ciężkim smutku świadczyły.

List rozpieczętowany, leżący na stole od kilku dni, był właśnie źródłem tej goryczy.

Professor Stielke z Berlina pisał w nim bez ogródek, że panna Elżbieta Baumannówna warszawianka, nie ma talentu i, wnosząc z przesłanych mu próbek, nie powinna marzyć o malarstwie.

Biedna dziewczyna! O skromnym groszu wybrała się do Düsseldorfu, aby sobie zapewnić przyszłość artystyczną, jedyne jej życia marzenie, a tu Stielke, mistrz, posiadający w wysokim stopniu swoją sztukę, któremu przejeżdżając przez Berlin, pozostawiła do oceny kilka szkiców, donosi, że powinna zerwać z ideałem.

Baumannówna urodziła się w Warszawie w 1825 r. Ojca jej pamiętają dotąd osoby z owej epoki. Był to niski staruszek, nosił się w białym kapeluszu i wspierał, jakby dla kontrastu na ogromnej lasce.

Miał on przywilej wyrabiania kart na królestwo, co nie wielkie przynosiło wówczas dochody, z których dość trudno było utrzymać liczną rodzinę. Elżbieta, zachęcona przez Grölla uparła się wyjechać do szkoły malarstwa, co mocno szarpnęło kasą jej rodziców.

Teraz widzimy ją pogrążoną w goryczy. Radaby zniechęcona wracać do kraju, lecz braknie środków..... ostatnie dwa talary świecą na pustym dnie szkatułki a prośba o nowy fundusz rumieniec na bladym obliczu dziewczyny wywołuje.

Wśród walki z myślami usłyszała pukanie do drzwi....

Wszedł wysoki mężczyzna, nieznany Elżbiecie o rysach tak niezwykłych, że między tysiącem zwrócił by jej uwagę.

Jego zachowanie się było aż do śmieszności przesadne.

Baumannówna w swoich pamiętnikach wydanych w Kopenhagie po duńsku w 1874 r. tak opisuje to spotkanie w swoim rodzaju szczególnie:

Człowiek ów, zmierzwszy mnie przejmującym wzrokiem, rzekł po chwili — szukam portrecisty, któryby się podjął zdjąć moją podobiznę, w ciągu dni trzech, zapłacę dobrze, byleby obraz wykonany był na termin i w sposób jaki opiszę. Wskazano mi pani adres.

I mówiąc to, położył na stół, wyjętą z węzélka skórę lamparcia.

Zrobisz mnie pani w łusce srebrnej, odrapowanego w tej skórze; z jednej strony winienem waleczyć ze lwem z drugiej z tygrysem. Bronią moją ma być maczuga.

Ten goliat nie biblijny myślałam sobie — ma pomieszanie myśłów.

Po chwili jednak mój gość poparł mój argument grubą kwotą pieniężną i zapytał, kiedy może pozować.

Nie było się co namyślać, gotówka spadała mi jakby z nieba.

W dwie godziny później malowałam człowieka w łusce.. miał to być ostatni mój utwór, z którego fundusz ociągnięty wystarczy na podróż. W trzy dni okropny bogomaz był gotów i pieniądze wysłane do Warszawy z prośbą, aby matka po mnie przyjechała.

Nie upłynęło miesiąca byłam w drodze do kraju, w towarzystwie kobiety, która mnie najwięcej w życiu kochała. Zboczyłyśmy

do Heidalbergu, dla zwiedzenia wspaniałych ruin. Matka moja tak pragnęła wszystko przy tej sposobności obejrzeć.

W dzień targowy znalazłyśmy się na rynku. Tłum ludzi otaczał jakiś budynek drewniany..... była to menażerya. Zbliżyłyśmy się do wejścia, lubo żadna z nas nie miała zamiaru oglądania zwierząt. Nie spodziewałam się aby ta chwila miała zdecydować o mojej przyszłości.

— Patrz, co to za maskara, — mówiła moja matka, wskazując na szyld, rozpięty u wejścia.

Jeszcze nie miałam czasu zwrócić uwagi na przedmiot ów, gdy usłyszałam z boku po polsku:

„Wcale nie maskara, a pośpieszna robota, rysunek dobry, pomysł zachwycająco przeprowadzony.“

W mówiącym poznałam Lessynga poczciwego opolczyka; mówił szlaskim akcentem, lecz malował jak anioł. Wykładał zasady perspektywy. Znałam go z ulicy gdyż studiów dotąd w akademii nie rozpoczynałam.

W tej chwili spojrzałam na ów obraz. O nieba!!

Był to człowiek w łusce walczący, ze lwem i tygrysem niedawno przezemnie malowany. Pod wpływem wrażenia straciłam wszelką możność kombinowania. Wreszcie po upływie kilku minut, zapytałam Lessynga bez żartów, co pan sądzisz o tej robocie?

— Wykonawca ma talent—odparł— i szkoda że go marnuje na szyldy. Zwierzęta są jak żywe, a lubo całość uważać wypada za szkic tylko, to wszakże znać po niej, że artyście nie obce były tajemnice światła i perspektywy.

Zdawało mi się że oszaleję z radości.

* * *

Nazajutrz Baumannówna była w drodze powrotnej do Düsseldorfu.—Lessyng wziął ją pod swoją opiekę i zalecił Sonowi profesorowi Akademii. Po dwóch latach, opatrzona chlubnymi świadectwami udała się do Rzymu, zkad wyszła znakomitą artystką. Losy pchnęły ją do Danii, gdzie pod nazwiskiem męża, Jerichau, zasłynęła ze swoich prac, które na rynkach artystycznych dotąd mają wielki pokup.

Umarła w 1881 r.

W ten sposób człowiekowi z łuską, prostemu przedsiębiorcy menażeryi, My i Danja zawdzięczamy jeden ze swoich największych talentów malarskich.

KOSODRZEWINA

(z górskich wspomnień.)

Ni kwiatów woni, ni gwaru ptaków—
Strome i nagie skały do koła,
Wiatr tylko wieje z północnych szlaków,
Jak gdyby technienie śmierci anioła.
Smutno, jak serce, kiedy zboleła
O przeminionem szczęściu wspomina,
Cicho się kładnie na chłodną skałę
Samotna kosodrzewina.

A tam w dolinie w słońca promieniach
Błyszczy się chłodnej rosy kaskada.—
Strumień radośnie mknie po kamieniach,
A nad nim świerków stoi gromada,
Kwiaty świeżemi nęcą barwami,
Słońce je grzeje a mróz nie ścina,—
Gdy tu samotna między skałami
Marnieje kosodrzewina.

Podobnie serce, jeżeli w górę
Po nad poziomem zwykłym się wzniesie,
Pędzi samotnie dni swe ponure
I pod ciężarem doli swej gnie się...
Chciałoby w górę dążyć bez końca,
A do zimnego głazu się zgina,
I mróz je ziębi i schnie od słońca,
Jak owa kosodrzewina.

Stanisław Grudziński.

ZMIERZCH

Promienne słońce pracą utrudzone,
Biegnie ku ziemi, gdyż snu już spragnione;
Mruży powieki, to je znów otwiera,

Ostatnim blaskiem raz jeszcze spoziera,
Wreszcie zasypia... Zmierzch ziemię okrywa,
Ptaszek do lotu czempredzej się zrywa:
Aby nim nocne zapanują cienie,
Pisklętom swoim zanieść pożywienie.
Urocze kwiatki drzemać poczynają,
Coraz to niżej główki swe schylają....
Ich wonny oddech wiatr ciepły roznosi,
Para brylantów kropelkami, rosi.
Cicho ... spokojnie... gdzie spojrzeć dokoła,
Ziemia pod skrzydła Bożego anioła
Do snu się garnie, a natura cała
Co przedtem blaskiem wesela jaśniała
Teraz coś marzy.... smętna, zadumana,
Jako dziewczeczka, gdy jest zakochana....
Coraz to większa ciemność się rozszerza....
Już nie nie widać szept tylko pacierza,
Słysząc w powietrzu jaki śle w niebiosy,
Ku Bogu ziemia, po kropelkach rosy!

Helena Bojarska.

ŚRÓD NOCY.

Wszystko uśpione—w koło pustka głucha,
Po całodziennym myśl spoczywa gwarze,
I jakieś duchy szepeczą mi do ucha
Czary tajemne.... Jakżeż słodko marzę.
Myśl w duszy jasna, uczuciem bogata,
Wgłębia się w czary wewnętrznego świata....
Jestem sam sobą.... błękitny nademną....
Otwieram okno... spoglądam w noc ciemną....
Dom mój zdaleka od miejskiego gwaru....
Cisza przemawia zachwyta mi czaru....
W koło puste obszary.... W oddali
Jakieś światelko w okienku się pali....
Gdy wzrok swój bystry posłałem na zwiady,
Przy świecy, która słabym blaskiem płonie,
Ujrzałem profil jakieś twarzy bladej,
Ujrzałem szwaczki pracowite dłonie.

Myśl mi dziwaczna przychodzi do głowy—
Ha! może mędrzec zgani ją surowy:—
Dziwnie to życie na ziemi się plecie:
Przed chwilą księgę czytałem ciekawą:
Autor pisze, że źle jest na świecie,
Że trzeba myśleć nad życia poprawą,
I nędzy szczęścia otworzyć podwoje....
Cześć, myślicielu, ideały twoje,
Lecz gdyby szwaczce tej księgę twą dano,
Czyżby nie rzekła z skargą nie kłamana:
Więc skoro wiecie, czego nam potrzeba,
Rzućcie te księgi, a dajcie nam chleba!

* * *

Długo dumalem, co pocznie ta biedna,
Wydziedziczona świata tego córa,
I co jej prawo do bytu wyjedna?
Lecz rozjaśniła się wnet myśl ponura ...
Bom wspomniał sobie, że od chwili owej,
Gdy Chrystus skonał na krzyżu Golgoty,
Nowego światła błysnął promień złoty,
I prawdy głos się ozwał piorunowy:
„Śród wszystkich ludów, śród całego świata,
W każdym nędzarzu ujrzysz swego brata,
I niechaj chleb twój jego chlebem będzie....
A ziemia—szczęście wieczyste posiedzie....

Antoni Pilecki.

Z SĄSIEDZKICH GAWĘDEK.

„Sąsiedzie, miły bracie,
Źle dzieje się na świecie:
Tak zmędrzał świat, że głupich
Ze świecą nie znajdziecie.

A mądrzy mierząc wszystkich
Wielkości własnej skalą
Dla siebie tylko piszą
I siebie samych chwala.

Za pióro każdy chwyta,
Pracuje!... zewsząd słyszę.
Pracuje ten, co czyta,
A nie zaś ten, co pisze.

I po cóż to, sąsiedzie,
Do gwiazd rozmierzać drogę?
Ani kto tam pojedzie,
Ani liczb sprawdzić mogę.

I słyszał pan dobrodziej,
Zmyślono temi laty,
Że człowiek z małp się rodzi —
Piękne mi antenaty!

Historya uczy święta:
Bóg stworzył ród człowieczy —
Kto czasy te pamięta
Niech sobie temu przeczy.

A z gazet — żona czyta —
Któż dziś się czego dowie!
Po czemu korzec żyta?
Kto wojnę gdzie wypowie?

Dla czego chleb drożeje
Z dnia na dzień grosz po groszu?
Nic z tego!... miesiąc cały
Pisali o.... Długoszu

Że umarł przed wiekami....
No, toć nie zmartwychwstanie.
Co mi tam Długosz jakiś —
Nie znałem.... Świeć mu Panie!

Powieści, przyznać trzeba,
Czytuję sam z zajęciem:
W niedzielę, gdy deszcz pada,
Z wieczora przed zaśnięciem.

Ba, częściej — powiem szczerze,
Gdy co mnie rozeiekawi,

Choć nie w jednakiej mierze
W powieści wszystko bawi.

Lecz gdy w środku dIALOGU
Rozwódzić zacznie żale:
Ludzkości! ciepła! światła!....
To już nie czytam wcale.

A niech no jeszcze wiersze
Na którejś dojrzę stronie,
Wnet numer nierozcięty
Oddaję mojej żonie....

Lecz co tam mówić o tem —
Żle, bardzo źle, sąsiedzie!
Ot powiedz mi też lepiej,
Czy sypiasz po obiedzie?⁶⁴

Czesław.

OMNIA MECUM PORTO.

(Deklamować należy poważnie — patetycznie; w dwóch ostatnich wierszach przybrać ton więcej poufny).

Wiem, że tradować chcesz me rupiecie
O, komorniku! — ale tą drogą
Źle się wybrałeś, bo mi na świecie
Prócz duszy, ludzie nie wziąć nie mogą.
Tobie wyroki sądu oddano,
Byś je wykonał — i z tej przyczyny
Jesteś zmuszonym przybyć tak rano....
Ale napróżno gościu jedyny!

*

*

*

Patrz, oto w kącie pusta butelka,
Pusty nosigrosz leży na stolku,
Oto podarta już kamizelka....

I stare szelki wiszą na kołku.
Dwie pary brudnych masz rękawiczek,
Zabierz — a reszta zaś inwentarza:
Chłopiec do butów, para doniczek,
Własnością mego jest gospodarza.

*

*
Żal mi cię! — Próżne twoje zachody,
Bieda tu jasna, jakby na dłoni,
I niewygodne wiodą tu wschody; —
Idź, gdzie przy wejściu sprężyna dzwoni,
Gdzie zbytek kwitnie kosztem niedoli,
Porzuć mizerną moją hołotę...
Lecz nim odejdiesz bądź dobrej woli,
Sokratesowi.... pożycz dwa złote!...

J. A. Zygmunt.

Anegdoty.

Pijak filozof.

Sędzia. Czy nie możesz raz już porzucić pijaństwa. Ja pojąć nie mogę, jak można pić więcej, jeżeli się już zaspokoilo pragnienie.

Obwiniony. A to w takim razie Panie Sędzio, czemu człowiek różniłby się od zwierzęcia?

Sędzia. Domagasz się odroczenia decyzji z powodu choroby twego obrońcy. Wszakże schwytany zostałeś na gorącym uczynku i przyznajesz się do kradzieży, — nie wiem przeto cooby obrońca mógł na twoją korzyść powiedzieć?

Obwiniony. Właśnie, Panie Sędzio, i ja jestem tego ciekawy.

Pewien młodzik miał zwyczaj mówić o swoim ojcu „mój ojciec hrabia C....

Miałżebyś pan jeszcze drugiego ojca“ spytano go pewnego razu.

— Zaprzęgaj! odjeżdżamy, drwią tu z nas mój Janie.

— Jakże ze mnie drwić mogli, gdym był w stajni, Panie? —

W jednym z małomiasteczkowych kościołów, gdy kaznodzieja silnemi słowy gromił złe czyny, pobożni słuchacze głośnym płaczem przyjmowali tę mowę. Jeden zaś z obecnych stał nieporuszony i obojętny. Gdy go obok niego będący zapytał o przyczynę takiej oziębłości, — odpowiedział: — Ja nie jestem z tej parafii.

Angielski lekarz Radcliff kazał zabrukować cały dziedziniec w swym domu, a po skończonej czynności odmawiał robotnikom zapłaty.

— Zrobiliście złe i przykryście zaraz ziemią rzekł — Radcliff.

— Nie tylko nasza zła robota bywa przykrywana ziemią — odezwał się jeden z brukarzy.

Doktór myśl zrozumiał — pokrył to milezieniem i należność wypłacił.

MYŚLI I ZDANIA.

Człowiek co nie wie nic prócz pierwszych prawd z którymi się urodził, a które rozwinęły w nim życie pocziwe i pracowite, często wyższy jest od mądreca, co wszystko wie, co w nic nie wierzy i nic nie czyni.

W słowach tylko chęć widzimy, w działaniu potęgę:
Trudniej dzień dobrze przeżyć niż napisać księgę

Bywa fałszywa chciwość czytania, tak jak apetyt z choroby pochodzący. Wielu dla tego tylko czyta, że sami myśleć nie mogą, a więcej jeszcze dla tego, że nie chcą.

Niewdzięcznik podobien do morza, które pochlaniając wodę słodką ze źródeł i rzek, nigdy cierpkiego smaku nie traci.

Ochędóztwo połowę życia stanowi.

Skarb dla spokojnego życia jest, nie życie dla zbierania skarbów.

Dowcip winien mieć tak mało złośliwości, żeby nawet dotknięty nim, śmiał się wraz z innymi.

Mężczyźnie rozsądnemu mówimy do rozumu, — kobiecie do serca, — a głupcowi tylko do ucha.

Im bardziej szuka kto bogactw, tem łatwiej stracić może uczciwość.

Karzeł choćby na najwyższy wszedł wierchołek, lub wieżę — zawsze będzie karłem.

Falsz w młodych, a próżność u ludzi sędziwych wzbudzają pogardę.

Sen jest wypoczynkiem po pracy, ale najlepszym wypoczynkiem po cierpieniach jest praca.

Pływanie jest jedyną sztuką, której powierzchownie uczyć się należy.

Kto pojednał dwóch ludzi, zwie się pomocnikiem Boga.

Spizarnia cierpi na tem jeżeli kot i myszy żyją w zgodzie.

Pracuj jak gdybyś wieki żyć miał, a módl się jakby życie twoje jutro skończyć się miało.

Jedna chwila smutku więcej nauczy, niż dziesięć chwil wesela.

Sztuką jest w gniewie milczeć.

Zwierzęta wyższe są od człowieka pod względem języka — one tylko liżą, a człowiek językiem szkodę drugim przynosi.

Użyteczność owadów.

Owady grają nadzwyczaj ważną rolę w gospodarstwie przyrody; w handlu zaś korzyści z nich osiągnięte są podziwieniami godne. Wielka - Brytania płaci rocznie milion talarów za małeńkie owady, zwane *koszenillą*, a i za *szellak* pochodzący z małego owadu Wschodnich Indyi, nie mniejszą też płaci sumę. Więcej jak 1,500,000 ludzi ma zarobek i utrzymanie z *jedwabnika* i jego przędzy. Sama tylko Anglia, nie licząc innych europejskich państw płaci rocznie za wprowadzony miód przecięciowo 500,000 talarów, — prócz tego

zakupuje jeszcze rocznie do 10,000 funtów wosku, a to wszystko jest dziełem *pszczoły*. Jako produkt owadów można tu nadmienić i *gal-ki gallasowe*, używane w farbiarstwie i fabrykacyi atramentu, jak również *muchy hiszpańskie* używane w medycynie. W rzeczy samej, każdy owad, czy to wprost z siebie, czy z pomocą sztuki powiększa zyski i jest przedmiotem przemysłu. Nawet te owady, które w niejednej okoliczności stają się nam uciążliwymi i szkodliwymi, mają swoje przeznaczenie w ekonomii przyrody i strzegą od gorszego zła.

Wytrwałość życia w jajku zaległem.

Wedle doswiadczeń czynionych przez p. Dareste, w dobę po wyjęciu jajka z pod kury już się w niem czuć daje pulsacja życia. Bicie serca trwać może blisko sześć dni. Zupełne obumarcie następuje dopiero w dni ośm. Z tego przeto wnosić należy że życie utrzymuje się nawet w 20-tu stopniach ciepła i trwa przez siedem dni, jakkolwiek kura na jajku nie siedzi, ale też wówczas ustają wszelkie objawy rośnięcia zarodka. Zwierzątko zaledwie ukształcone żyje w zarodku, ale się wcale nie rozwija.

Ten właśnie ważny fakt tłumaczy nam, dla czego samiec lub samica mogą na dłużej oddalać się z gniazda bez niebezpieczeństwa dla spodziewanego potomstwa. Oddalenie się ich nie grozi śmiercią pisklęciu, ale tylko na pewien czas powstrzymuje jego rozwój.

Potęga postępu.

Widząc obecny rozwój cywilizacyi w Anglii, rzucmy wzrokiem w daleką jej przeszłość i porównajmy. W r. 1234 królowie sypiali jeszcze w Londynie na słomianych siennikach, — w r. 1246 wszystkie domy pokryte były słomą; — w 1300 w miejsce komina mieli ognisko rozpalone na środku zadymionej izby; — wino sprzedawano tylko w aptekach jako lekarstwo, domy były drewniane, a jazda dwukółowa, należała do zbytków. W r. 1351 największą srebrną monetę stanowiły 2 i 4 fenigi, parlament zaś, zamiast pieniędzy asygnował królowi przedmioty w naturze.

W 1509 r. Londyn nie znał jeszcze kapusty, sałaty, rzepy, wszystkie te jarzyny sprowadzano z Niderlandów. W r. 1561, kró-

lowa Elżbieta wdziała pierwsza jedwabne pończochy, a w r. 1577 przywieziono po raz pierwszy do Londynu kieszonkowe zegarki. W r. 1590 znajdowało się w całym Londynie tylko czterech kupców z kapitałem po 400 funtów szterlingów na każdego. Co za różnica przeszłości z chwilą obecną!

Długość życia.

Teorja prof. Faradaya zapewnia, że każdy człowiek żyćby powinien *sto* lat. Długość życia mierzy on czasem potrzebnym do wzrostu, który następnie mnoży przez pięć. I tak: wielbłąd który rośnie przez lat 8 żyje lat 40; koń rośnie lat pięć, żyje 25, — pies rośnie nie całych dwa lat, żyje do lat dziesięciu. Człowiek przeto który rośnie lat dwadzieścia, powinienby dożyć lat stu. Choroby jedynie są temu na przeszkodzie. Faraday dzieli życie ludzkie na cztery epoki: dzieciństwo do lat 20-stu, młodość do lat 50-ciu, dojrzałość do 75-ciu i starość do *stu*. W tej ostatniej epoce siły ubywać zaczynają. Okresy powyższe stosowane są jedynie do zdrowych organizmów.

Pantofel.

Jakkolwiek pantofel odgrywa w życiu wielką rolę, a nawet jest straszną bronią w rękach naszych pań, na Wschodzie, znaczenie jego daleko donośniejsze. Jeżeli małżonka muzułmanina doznała obrazy od męża, idzie prosto do Kadego i kładzie przed nim na podłodze pantofel obrocony podeszwą do góry. Kady nie potrzebuje wówczas żadnych dalszych objaśnień, pantofel wystarcza do przekonania go, że kobieta domaga się rozwodu z mężem, co też natychmiast bywa uskutecznione. Skoro tureczynka pragnie mówić z kochankiem lub mężem, posyła mu pantofel przez niewolnicę. Znaczyć to ma „Przychódź prędko panie mój, twoja ukochana oczekuje cię i tęskni za tobą!„ Gdy do mieszkania tureczynki inna przybywa kobieta w odwiedziny, wówczas przed drzwiami pokoju ustawiają się pantofle, co ostrzega męża, że znajduje się tam obca osoba, wchodzić mu zatem nie wolno. Ponieważ żaden muzułmanin nie ośmieli się przełamać tego obyczaju, często więc owego sygnałowego pantofla, używają tureczynki dla ukrycia i innych wizyt...

Turcy udając się do meczetu przed wejściem zostawiają pantofle. Często przy większych nabożeństwach, można widzieć ogromne różnobarwne góry obuwia, leżące przy świątyniach.

Różne zwyczaje powitań.

Zwyczaj podawania i ściskania sobie rąk sięga najdawniejszych czasów i przyjęty jest przez wszystkie cywilizowane narody przez które coraz więcej został rozpowszechnionym. Podobny rodzaj przywitania nie tylko jest starym i pięknym zwyczajem, ale zawiera w sobie za razem głęboką myśl fizyologiczną. W rękę człowieka, zmysł czucia rozwinięty jest do najwyższego i najdoskonalszego stopnia, i my niezadawaliśmy się tem jedynie, aby widzieć i słyszeć przyjaciela lub miłego znajomego, ale podajemy mu rękę na przywitanie, a z uściśnienia poznajemy serdeczniejsze uczucie lub oziębłość. Ale wspomnimy tu o innych rodzajach powitań: Etyopezyk, bierze za kraj sukni swego przyjaciela i obwija się nią sam, przez co powitany częstokroć pozostaje na wpół obnażonym. Mieszkańcy wysp Filipińskich, biorą rękę lub nogę tego, którego chcą przywitać, i jedną lub drugą dotykają swej twarzy, co w każdym razie jest przyjemniejsze aniżeli sposób witania się Lapończyków, którzy brudny i zezerniały od dymu nos swój, pocieraliby o nasz własny.

Najdelikatniejszy i najbardziej pochlebny sposób przywitania widzimy u Syryjczyków, u których spotykający, — z nadzwyczajną wprawą i zręcznym gestem dotyka się ręką serca, ust i czoła na znak, że jest gotów drugiemu usłużyć, za nim przemawiać, myśleć i działać.

Wiadomości nżyteczne w gospodarstwie domowem.

Wywabianie plam z kawy lub mleka na materjałach jedwabnych.

Plamy takie dobrze oczyszcza gliceryna którą pociągą się miejsce splamione, — glicerynę należy zetrzeć lnianym płatkim umaczanym w letniej wodzie deszczowej, po czem dopóki materja jeszcze wilgotna prasuje się ją z lewej strony gorącym żelazkiem aż do suchości.

Wywabianie plam ze stearyny.

Używany zwykle sposób wywabiania takich plam za pomocą bibuły i gorącego żelazka nie jest wcale praktycznym, gdyż zawsze jakkolwiek mało widoczną pozostawia jednak tłustą plamę. — Najlepiej wziąć trochę zwyczajnego spirytusu, zwilżyć plamę dostatecznie, aby stearyna odmiękła, a po chwili sama zejdzie nie zostawiając żadnego śladu.

Sposób przeciw grzybowi domowemu.

Kilkakrotne pomazanie drzewa cementem hydraulicznym ochrania drzewo nie tylko od grzyba, ale go nawet wyniszcza tam, gdzie się znajduje.

Również zalecają pomazać drzewo uszkodzone od grzyba mieszaniną składającą się z jednej części kwasu siarczanego i trzech części wody. Dwukrotne pomazanie tą mieszaniną jest dostateczne.

Wyniszczanie moli z materji wełnianych.

Bierze się mokrą chustę albo jaki bądź kawałek materji nasycyony wodą, rozciąga się na oswobodzić się mającym z moli suknie lub dywanie i prasuje gorącym żelazem przeciągając takowe po całej powierzchni prasowanego przedmiotu. Skutkiem gorąca, wilgoci jaką jest nasiąknięty płat zamienia się w parę, która przenika podłożoną materję i tym sposobem wyniszcza wszelkie zalążki moli.

Jak plamy rdzy wywabiać z białej bielizny.

Zmieszać w szklance: $\frac{1}{2}$ łuta soli szczawikowej, $\frac{1}{4}$ łuta soku cytrynowego i $\frac{1}{2}$ łuta soli w 4 łutach miękkiej wody. Tą mieszaniną potrzeć należy cokolwiek plamę. Następnie trzymać nad naczyniem cynowem napełnionem gorącą wodą i tym sposobem rozgrzaniem. Po zniknięciu plamy, miejsce po niej zaprać wodą mydlaną.

Wyborny oceł tualetowy.

Otrzymuje się w następujący sposób: Bierze się 4 łuty liści rozmarynowych, 4 łuty szałwi, 4 łuty liści miętowych, 1 łut korzeni goździków, 1 łut korzenia cytwaru i 1 łut korzenia dzięgla nalewa się to wszystko 6-u funtami zwyczajnego dobrego octu, a po czterech dniach moczenia, wyciska się i filtruje.

Sposób przeciw molom.

Koperwas poprzednio wysuszony rozciera się na proszek i takowym przesypują się włosy futer i pierza wypchanych ptaków.

Sposób przeciw pluskwom.

Oblewać miejsca zapluskwione solą, rozpuszczoną w wodzie.

Leczenie młodych gąsiąt.

Często się zdarza że gąsięta zwykle około Ś-go Jana schną i zdychają. Przyczyną choroby są drobne muszki, które osiadając w uszach, zagłębiają się coraz więcej, wreszcie wciskają się do głowy i wywołują wyżej wspomnianą chorobę. Zapobiegając temu należy przed Ś-m Janem lub około tego czasu, smarować gąsiętom oliwą około uszów, albo kilka kropel tranu rozcierać przez dni kilka po całej głowie.

Tym również sposobem leczą się kury na pypcia.

Sposób łowienia pszczoł wędrownych.

W tym celu robią się małe uliki z klocka, drzewa lub skrzyneczki zbite z desek, a także przyrządza się płyn następujący: Pewna ilość poziomek dojrzałych wysypuje się w butelkę i nalewa się na nie czyste wino francuskie, poczem butelka stawia się na słońcu. Podczas rojenia się pszczoł skrapiają się tym płynem owe uliki lub skrzynki i zawieszają wysoko na sosnach lub innych drzewach. Wędrowne pszczoły znalazłszy taki ulik sprowadzają cały rój.

Czyszczenie odzieży sukiennej.

Trzy łuty zwyczajnego tytoniu gotuje się w 6-u funtach wody. W otrzymanej mieszaninie zanurza się twardą szczotkę i wyciera suknię na wszystkie strony jakiegokolwiek byłaby takowa koloru. Trzeć należy mocno.— Następnie wiesza się aby wyschła. Suknia będzie czysta, nabierze połysku, nie przyjmując wcale zapachu tytoniu.

Mleko utrzymać na długo świeże.

W lecie, szczególnie w czasie niepogody, mleko zbyt prędko kwaśnieje. Otóż jeśli do pół garnca mleka wlejemy łyżkę stołową

wody na chrzanie, to mleko choćby nie stało w piwnicy, mimo złego powietrza nie kwaśnieje.

Jak sprawdzić sfałszowane potażem mleko.

Często sprzedający zaprawiają potażem mleko, aby było gęstsze i nie zsiadało się. Dla sprawdzenia należy wlać do pewnej części mleka cokolwiek mocnego octu, jeżeli mleko będzie się burzyć, to znaczy że jest zaprawione potażem.

WIADOMOŚCI METROLOGICZNE.

Pół imperyal (5 r. moneta złota) kurs urzędowy 5 r. 15 k.

Dukat (3 r.) kurs urzędowy 3 r. 6 k.

Rubel=100 k.—Złoty polski=30 groszom—Grosz = $\frac{1}{2}$ k.

Podwójny Abaz (moneta gruzińska)=40 k.—Pół abaz=20 k.—

Szaur = 5 k.

Frank (25 k.)=100 centimom, albo=20 su—Su=5 centimom.

Gulden albo Floren—(61 $\frac{3}{4}$ k.=100 krajcarom.

Talar (92 $\frac{1}{2}$ k.)=30 srebrnym groszom—Grosz = 12 fenigom.

Marka (30,87 k.)=100 fenigom.

Miary długości.

Sażen=30 arszynom = 48 werszkom.

W miernictwie Sażeń = 7 stopom = 84 calom = 840 linjom.

Wiorsta = 500 saż. czyli 3500 stopom.

Sażen = 3 łokciom = 6 stopom = 72 calom = 864 linjom.

Sażen = 2 arszynom i 6,88 werszk: rossyjskich albo = 5 stop

7,74 cal. rus.

Metr = 1,4 arszyn albo 1,75 łokciom polskim.

Kilometr = 10 hektametrom = 100 dekametrom = 1000 metr.

Milimetr = $\frac{1}{1000}$ część metra—Centimetr = $\frac{1}{100}$ część metra,—

decimetr $\frac{1}{10}$ część metra.

Miary powierzchni.

Sażen kw. = 49 stopom kw. = 7056 cal. kw.

Stopa kw. = 144 calom kw. = 1440 linjom kw.

Diesiatyna = 2400 sażeni kw, diesiatyna ekonomiczna =

3200 saż. kw.

Sażen kw. = 9 łokciom kw. = 36 stopom kw., 5184 calom kw.
Włoka = 30 morgom — Morga = 300 prętom kw. — Pręt $56\frac{1}{2}$
lok. kw.

Włoka = 15 dziesiątnom 897 saż. 35 stop. 135 lin.

Ar = 1 dekametrowi kw. czyli 100 metrom kw.

Hektar = 100 arom czyli 0,91 dziesiątyny.

Miary kubiczne.

Sażen = 27 arsz. kub. 343 stopom kub.

Stopa = 1728 calom kub.

Arszyn = 4096 werszk. kub. albo 0,359709 metr. kub.

Miary objętości do ciał płynnych.

Wiadro = 8 sztofom albo 10 krużkom.

Krużka = 10 czarkom.

Beczka = 40 wiadrom.

Garniec = 4 kwartom = 16 kwaterkom = 32 półkwaterkom.

Kwarta = 1 litrowi francuzkiemu.

Beczka = 25 garncom albo 8,13 wiadr. rus.

Litr = 1 decymetrowi sześciennemu czyli = 0,8 sztofa.

Hektolitr = 100 litrom czyli 8,13 wiadr. rus.

Miary objętości dla ciał sypkich.

Czetwert = 8 czetwerykom = 64 garncom.

Korzec = 4 cwierciom = 32 garncom.

Korzec 4,8785 czetweryka.

W a g i.

Funt = 96 zolotnikom = 9216 dolom albo funt = 32 łutom.

Pud = 40 funtom.

Cetnar = 4 kamieniom = 100 funtom.

Berkowiec = 10 pudom = 400 funtom.

Dawny funt polski = 2 grzywnom 32 łutom.

Łut = 4 drachmom = 12 skrypułom = 288 granom.

1 gran = 11 miligramom.

1 gram = 0,25,44 zolotnika.

1 kilogram = 1000 gramów (około $2\frac{1}{2}$ funta)

Waga aptekarska.

Funt ($\frac{7}{8}$ zwyczajnego.) = 12 uncjom = 288 skrypułom =
5760 granom albo = 84 zolotnikom = 8064 dolom.



Sławinek Zakład leczniczo-kąpielowy pod Lublinem.

ZAKŁADY

wód mineralnych, przyrodolecznicze, kumysowe i stacye klimatyczne.

Woda mineralna jest nasyceniem wody zwyczajnej ciałami mineralnemi skorupy ziemi, a zewzględu na swój skład chemiczny i temperaturę, używa się w cierpieniach chronicznych jako środek leczniczy.

Wody mineralne znane były jeszcze w starożytności; rozpowszechnienie ich jednak nastąpiło z postępem nauk przyrodniczych mianowicie chemii, za pomocą której z możliwą dokładnością oznaczone zostały ilościowo składniki mineralne stałe i gazowe wód mineralnych.

Ze względu na skład chemiczny, wody mineralne są różnorodne. Zawierają wszystkie ciała rozpuszczalne znajdujące się w skorupie ziemi jako to: metale, alkalia, ziemie i ich sole, kwas krzemny, siarkę, jod, brom, chlorki, węglany i kwas węglowy wolny, słu-

żący do lepszego strawienia wody mineralnej i utrzymania w rozpuszczeniu wyżej wymienionych pierwiastków. Ta różnorodność i ilość składników chemicznych, nawet temperatura każdego źródła w jednej nawet miejscowości, bywa różną:

Wody mineralne, tak liczne w Europie, wypływają z naturalnych szczelin ziemi, albo otworów świdrowych, czerpią, się w zbiornikach, lub wytryskają do znacznej wysokości. Temperatura wód mineralnych bywa różną, w niektórych dochodzi do 60-o Reaumura.

Wody mineralne nie tylko swemi częściami składowymi działają na nasz organizm, do pomocniczych dodatków warunków leczniczych zaliczają się: położenie miejsca kuracyjnego, jego wzniesienie nad poziom morza, roślinność otaczająca, stałość klimatu, wilgotność i zabezpieczenie od silnych prądów wiatru, na co głównie u cierpiących na płuca zwrócić należy uwagę; z tego wypływa, że użycie wód mineralnych u źródeł nie może być dowolne.

Wskazanie do użycia zakładu wód mineralnych jest zadaniem lekarza, który stosownie do rodzaju choroby i indywidualności chorego, wskaże miejscowość, źródło z jakiego woda ma być używana a także jej ilość dzienną.

W takich tylko warunkach przy zachowaniu ściśle dyetetycznem, oderwaniu się od zajęć, przy spokoju umysłu, można odzyskać zdrowie, lub znaczne polepszenie.

Wszystkie wody mineralne mniej więcej mogą być sztucznie przysposabiane, a tym samym dla osób mniej zamożnych dostępne. Wody sztuczne żelaziste, nawet są lepsze od sprowadzonych naturalnych, w których żelazo od dostępu powietrza i ulotnienia się gazu węglowego przy nieszczelnem zatknięciu, osadza się na dnie naczynia pod postacią metów, a przez to woda traci na swej wartości leczniczej.

Zwykle miesiące letnie są najwłaściwsze do użycia wód mineralnych; jednakże w każdej porze roku, przy odpowiedniem zachowaniu się według przepisu lekarza bywają używane, a nawet kuracja dłuższa i woda w mniejszych ilościach użyta, bywa skuteczniejszą.

Wody mineralne naturalne i sztuczne używają się do picia, kąpieli, natrysków, w połączeniu z mułem i osadami mineralnymi do kąpieli borowinowych: (mułowych.)

Wody żelaziste służą do poprawienia jakości krwi i wzmocnienia organizmu. Źródła mineralne zawierające sole, alkalia, jod, brom, szczyawę i siarkę, pobudzają wymianę soków, cyrkulację krwi,

a tym sposobem wpływają na usunięcie chronicznych cierpień błon śluzowych, różnych organów, trzewiów, chorób skóry i kości.

Zakłady hydropatyczne. Leczenie wodą było znane nawet w czasach starożytnych jak świadczą o tem dzieła Hypokratesa. W końcu dopiero zeszłego wieku Currie poczynił liczne spostrzeżenia nad zastosowaniem wody w leczeniu chorób. Zastosowanie wody i ujęcie w pewny systemat leczenia należy się wieśniakowi Priessznicowi, który w 1830 roku w Grefenbergu na Śląsku pruskim, założył specjalny zakład leczenia zimną wodą, niemając żadnych pojęć medycznych jak o tem świadczyło urządzenie zakładu i sposób stosowania tego środka leczniczego. Rezultaty tego empirycznego leczenia pomimo swych dodatnych wyników, nierzadko były szkodliwe. To jednakże powodzenie Priessznica zwróciło uwagę lekarzy, skłoniło do ścisłych badań nad działaniem tego czynnika, w następstwie czego otwarto liczne zakłady Hydropatyczne pod racjonalnem i ścisłym kierownictwem lekarzy, jako to w Fürstenhofie, w Styrii doktora Czerwińskiego w Kaltenleutgeben pod Wiedniem profesora Winternitza i wiele innych w Niemczech, Francyi i Rossyi; — w których to zakładach woda odpowiedniej temperatury stosownie do cierpienia i indywidualności chorego stosowana jest pod formą: obcierań zmoczonym w wodzie prześcieradłem, opasek, kąpieli, jeziora (wody ciągle przebiegającej) koców, natrysków (donches) kroplistych, strumieniowych w różnym kierunku z oznaczeniem wysokości strumienia i czasu użycia każdego z wyżej wymienionych sposobów.

Zakłady przyrodolecznicze w których przy nagromadzaniu wszystkich środków lekarskich do badania i leczenia, jako to: użycia wód mineralnych, stosowaniu hydropatycznem, użyciu kumysu, rzętycy, elektryczności, scieżnionego powietrza, kąpieli mineralnych, igłowych, borowinowych, przy zachowaniu warunków higienicznie dyetetycznych dają rzeczywistą korzyść cierpiącym. U nas w kraju pierwszy taki zakład powstał w 1874 r. doktora Bilińskiego w Nowém Mieście nad r. Pilicą, prowadzony według zasad racjonalnej medycyny sumiennie i umiejętnie, zyskał powszechne uznanie.

Stacje klimatyczne dla chorych chronicznych są to takie miejscowości zdrowotne, w których klimatyczne warunki wpływają na powolny i prawidłowy przebieg choroby, kończąc się wyzdrowieniem zupełnem; w chorobach zaś nieuleczalnych wpływają na złagodzenie cierpień i przedłużenie życia. — Stacja zatem klimatyczna jako główny warunek powinna mieć, jednostajny czyli stały klimat, odpowiednią wilgotność, ciepło, ciśnienie powietrza i zasłonięcie od zimnych prądów powietrznych, a to stosownie do rodzaju i przebiegu:

choroby, i indywidualności chorego. Ponieważ trudno jest znaleźć jedną miejscowość na wszystkie pory roku, przeto stacje klimatyczne dzielą się, na zimowe i letnie, a wćisłem i ogólnem znaczeniu leczniczem, na stacje nadmorskie i górskie.

Stacje klimatyczne przeważnie znajdują się w południowych krajach Europy, mianowicie Włoszech. Na obszernych równinach naszego kraju, Rossyi i Niemczech; nie tyle z powodu mroźnej zimy ile więcej z powodu niestalego klimatu, stacje klimatyczne są niemożliwe. Jedyne miejscowości odpowiednie temu zadaniu są: Gersdorf w Szląsku pruskim, Zakopane i Szczawnica w Galicyi i Korytnica na południowym stoku Karpat w pięknej dolinie, w Węgrzech.

Z zakładów mineralnych, przyrodniczych, kumysowych i stacyi klimatycznych w naszym kraju, Cesarstwie i krajach ościennych wymienimy więcej znane, do których należą:

Busko źródło siarczano-bromowe, kąpiele z wody mineralnej mułu, parowe, natryski. Znajdują się w Gubernii Kieleckiej dokąd dojeżdża się z Kielc szosą.

Ciechocinek, zakład zdrojowo kąpielowy w Gubernii Warszawskiej, powiecie Nieszawskim, leży przy granicy Pruskiej o 3 mile od Torunia, oddzielną odnogą kolei żelaznej łączy Ciechocinek z Aleksandrowem stacją kolei żelaznej Warszawsko - Bydgoskiej. Od najdawniejszych czasów znana jest ta miejscowość, o czem świadczy nazwa starożytnej wsi Słońska, siedziby ludu Słonceykami zwanego, a obecnie z Woluszewem i nowym Ciechocinkiem, stanowi terazniejszy Ciechocinek, zakład warzenia soli i kąpielowy. Źródeł i otworów swidrowych w Ciechocinku jest do 10 z tych 3 służą do użytku lekarskiego.

Pomieszczenia są w zakładzie, w domach pobliskich źródeł i u miejscowych włościan.

Druskiéniki Solanki zawierające Brom, w Gubernii Grodzińskiej, 17 wiorst od stacyi Porzecze drogi żelaznej Warszawsko - Petersburskiej.

Grodzisk, zakład przyrodolecznicy doktora Bojasińskiego.

Iwonicz zakład zdrojowo kąpielowy szczawy słono - alkalicznej Jod i Brom zawierającej, skutecznej we wszelkiej postaci zolów, leży w Galicyi Wschodniej w powiecie Krośnieńskim w dolinie okolonej ze wszech stron wyniosłym wysokopiennym lasem iglastym i górami. Z Krakowa dojeżdża się koleją żelazną do Tarnowa, a ztąd do zakładu powozem.

Korytnica stacja klimatyczna, w Węgrzech w Karpatach, oraz ziemno-solne i żelaziste szczawy. Ostatnia stacja kolei żelaznej Rosenberg ztąd 1½ mili pocztą.

Krynica w Galicyi, obwodzie Nowo-Sądeckim, zakład zdrojowo-kąpielowy szczawy alkaliczno-żelazistej z kąpielami z igliwia i borowinowe. Krynica leży na północnej pochyłości Tatrów, prawie na samem pograniczu Węgierskiem. Odległość Krynicy od Krakowa jest mil 18, dojeżdża się koleją do stacyi Muszyna Krynica, a ztąd odwożą do zakładu powozy lub wózki góralskie. Zakład posiada b. skuteczną wodę żelazistą, dogodne pomieszczenia i wszystko co może uprzyjemnić pobyt chorego na miejscu a przytem są uroczne wycieczki w pobliskie okolice godne widzenia.

Lisogorskie źródła glaubersko-magnezjowe — solne na Kaukazie 25 wiorst od Piatigorska.

Morszyn w Galicyi pod Stryjem. Kąpiele solankowe, borowinowe, żelaziste i żetyca.

Nałęczów, zakład leczniczy wodami żelazistymi miejscowemi. Hydropatyczny i kumysowy, w Gubernii i powiecie Lubelskim od Nałęczowa Stacyi drogi żelaznej Nadwiślańskiej 3 wiorsty. Zakład ten położony w miejscowości malowniczej, posiada wszelkie środki lekarskie wymagane w obecnym urządzeniu podobnych zakładów, dostateczne i wygodne pomieszczenia w zakładzie i domach prywatnych. Cały rok jest otwarty.

Nowe-Miasto, zakład przyrodo-leczniczy doktora Bilińskiego w Gubernii Piotrkowskiej, powiecie Rawskim, do którego dojeżdża się z Warszawy przez Grójec karetami pocztowemi. Zakład cały rok otwarty. Położony jest w malowniczej okolicy nad rzeką Pilicą obfituje w zdroje wody źródłowej i wszelkie środki lecznicze.

Piatigorsk, źródła siarczane w Stawropolskiej Gubernii na Kaukazie.

Rabka, zakład zdrojowo-kąpielowy wód słono-jodowo-bromowych w Galicyi 8 mil od Krakowa.

Sławinek, zakład leczniczo-kąpielowy wodą mineralną żelazistą, o 4 wiorsty od m. Lublina, ma stałą komunikację z miastem.

Sławuta, zakład przyrodo-leczniczy, kumys z mleka kobyłego, — nad Horyniem w odległości 4-ro wiorstowej od stacyi drogi żelaznej Brzesko-Kijowskiej Sławuty, własność książąt Sanguszków.

Solec, źródło słono-siarczane — alkaliczne znajduje się w Gubernii Kieleckiej, powiecie Stopnickim w pobliżu miast Stopnicy i Buska.

Stara-Russa, solanki Bromowe b. silne w Gubernii Nowogrodzkiej, dokąd dojeżdża się z miasta Gub. Nowogrodu statkiem parowym przez jezioro Ilmen.

Swoszowice, źródła siarczane przy stacyi drogi żelaznej o milę od Krakowa, jadąc od Granicy.

Szczawnica, zakład zdrojowo-kąpielowy klimatyczny, żętyczny i kumysowy z 6-ma zdrojami szczawy sodowo solnej i sodowo żelazistej, leży w Galicyi, powiecie Nowoborskim niedaleko brzegów Dunajca. Komunikacyja z Krakowa koleją żelazną Tarnowską Leuchowską do starego Sącza, a ztąd gościńcem dojeżdża się do Szczawnicy dyliżansami.

Zakład znany ze swej skuteczności wód leczniczych. Od czasu objęcia zarządu przez Krakowską akademię Umiejętności, niepozostawia nic do życzenia pod względem wygód i uprzyjemnienia pobytu.

Truskowice wody siarczane i glaubersko-solne w Galicyi stacya kolei żelaznej Drohobycz.

Zakopane stacyja klimatyczna, w zachodniej części łańcucha Tatrów od Krakowa mil 14. Leży w pięknej dolinie długości mili, ciągnącej się od Jaszczorówki do Kościeliska. Od południa otaczają ją Tatry od północy długie pasmo wzgórzyste „Gubałówka“ zwane. Grunt doliny jest przepuszczalny, niema kurzu i błota. Roślinność całej tej okolicy, zbliża się do roślinności Alpejskiej. Lasy świrkowe bardzo liczne, z roślin zbożowych rodzi się tylko owies i jęczmień, z jarzyn, ziemniaki Drzew owocowych niema. Pastwiska na górach okolicznych są obszerne.

Klimat Zakopanego należy do chłodnych ożywezych, średnio-suchych a zatem krzepiących i lekko pobudzających: Miejscowość ta od czasu utworzenia Towarzystwa Tatrzańskiego, które stara się o wszelkie udogodnienia dla przybywających tu na czas letni, jak również o przeprowadzenie dróg i wypoczynków dla turystów udających się w góry na wycieczki, a także rozpoczęcia badań, pod względem lekarskim przez prof: Chałubińskiego, stała się rozgłoszonym miejscem klimatycznym. Prof: Chałubiński badając tę miejscowość od lat kilku nie znalazł suchot płucnych między mieszkańcami, a zatem klimat Zakopanego jako klimat górski, przeważnie zbawiennie działa na osobniki usposobione do suchot płucnych,—na dzieci zrodzone z rodziców dotkniętych gruźlicą, skrofulami i w ogóle na wyniszczone.

Żegestów szczawy żelaziste w Galicyi Stacyja kolei żelaznej.

ODCHÓD I PRZYCHÓD POCZTY

W Gubernialnym Urzędzie Pocztowym w Lublinie.

O d c h ó d.	P r z y c h ó d.
Do Warszawy, Nowej Aleksandryi, Iwangrodu, Brześcia Litewskiego, Petersburga, Moskwy i innych miejsc Cesarstwa ku północy nad Moskwą położonych, zagranicę i miejsce Królestwa za Warszawą. Codziennie o godz. 8-ej m. 15 rano.	Codziennie o godzinie 7-ej m. 45 wieczorem.
Do Chelna, Hrubieszowa, Krasnegostawu, Zamościa, Tomaszowa, Kowla, i wszystkich miejsc Cesarstwa niżej Moskwy ku południowi położonych, jakoteż Syberyi. Codziennie o godz. 8-ej wieczorem.	Codziennie o godz. 8-ej rano
Do Janowa, Bilgoraja, Ostrowca, Zawichosta, Sandomierza, Opatowa, Buska, Solca i Michałowic. Listowa w Poniedziałek i Czwartek. Pieniężna we Wtorek i Sobotę o godzinie 11-ej wieczorem.	Listowa we Wtorek Piątek o godz. 3 m 15 rano. Pieniężna we Srodę i Niedzielę o godz. 5 m. 40 ran.
Do Lubartowa w Niedzielę, Poniedziałek i Sobotę. we Srodę, Czwartek i Piątek o godz. 10 wieczorem.	Tych że samych dni o godz. 5 m. 10 południu. 5 m. 25 " "
Do Łęczny we Wtorek i Piątek o godz. 8-ej rano.	Tych że dni o godz. 5 m. 30 po południu.
Do Piask we Wtorek, Czwartek i Sobotę o godzinie 12-ej w południe.	Tych że dni o godz. 9 rano-

Przepisy Pocztowe.

Wszelka korespondencja wewnątrz kraju przesyłana powinna być opłaconą do miejsca, z wyjątkiem listów zwyczajnych, ważą-

cych więcej niż jeden łut, na których jeśli będzie naklejona choć jedna nie mniej jak 7 kop. marka list będzie odesłany z warunkiem że odbierający wnieśnie opłatę po 14 kop: za każdy łut nieopłacony. Waga listu zwyczajnego, zamkniętego nie może przenosić 5 funtów (160 łutów.)

Listy odkryte mogą być pisane tylko na blankietach przygotowanych przez departament Pocht—za przesyłkę takiego listu opłaca się 3 kop.—blankiety bez marek sprzedają się po 4 za jedną kopiejkę.

Pod opaską (banderolą) można przysyłać drukowane i litografowane ogłoszenia, książki, gazety, druki, nuty, fotografie, jako też akty rejentalne, papiery i dowody procesowe, rękopisma, korektury i próbki towarów, nie mające wartości Waga jednej banderoli nie powinna przenosić 128 łutów, a z próbkami towarów 20 łutów opłaca się po dwie kop. za każde 4 łuty. Banderole z próbkami towarów nie powinny być dłuższe nad 4 werszki szersze nad 2, a grubsze nad 1 werszek.

Rekomendować można listy zakryte, odkryte i banderole za opłatą oprócz zwyczajnej, ustanowionej dla każdego rodzaju korespondencyi, taksy jeszcze 7 kop. za rekomendowanie. W listach pieniężnych i cennych mogą być przysyłane bilety bankowe, papiery procentowe, papier stęplowy weksle i t. p. papiery. W liście pieniężnym summa mających się przysyłać pieniędzy jest nieograniczona,—papiery procentowe, mogą być assekurowane nie niżej jak nominalna ich wartość i nie wyżej jak podwójna.

Listy cenne mogą być podawane odkryte i zakryte. W cennym odkrytym liście można przysyłać biletami bankowymi nie więcej nad 1000 r. (a w zakrytym pieniędzy zupełnie przysyłać nie wolno) Najwyższa wartość cennego odkrytego listu może być 15000 r. zakrytego 500 r.—Waga listu pieniężnego i cennego odkrytego ograniczona na 20 f. a cennego zakrytego 10 f.

W listach pieniężnych i cennych odkrytych można przysyłać i brzęczącą monetę ale w bardzo małych ilościach a mianowicie: miedzią do $9\frac{3}{4}$ kop srebrem do 1 rubla i złotem do 21 rubli—większe summy powinny być przysyłane w skórzanych węzłach.

W cennym odkrytym liście przysyłane papiery procentowe i wszelkie inne przedmioty, mające jakakolwiek wartość dla podającego, mogą być assekurowane od 1 do 15000 rubli, bez względu na rzeczywistą ich wartość. Za przesyłkę pieniężnych jako też i cennych listów opłaca się wagowe po 7 kop. za każdy łut wagi; assekuraeya od 1 do 600 r. po $\frac{1}{2}$ od 600 do 1600 po $\frac{1}{4}$ kop. z do-

płatą rs. 1 kop. 50 za całą przesyłkę, a od summy większej na 1600 r. po $\frac{1}{8}$ kop. od rubla z dopłatą 3 r. 50 kop.

Posyłki podawane na pocztę powinny być obszyte w płótno, ceratę lub skórę, obwiązane sznurkiem i na szwach opieczętowane. Mogą się w nich znajdować wszelkie przedmioty oprócz: pieniędzy, listów zapieczętowanych lub zaklejonych, łatwo zapalających się i gryzących przedmiotów i materiałów, jako też nieobanderolowanych tytoniu i cygar. Posyłki do 5 f. wagi przesyłane między stacyami kolei żelaznych mogą być pakowane tylko w gruby papier. — Wagowe od posyłek i węzłów z monetą brzęczącą pobiera się za najmniejszą odległość do 300 wiorst, po 3 kop. za funt, następnie do 2500 w. podnosząc opłatę za każde 100 w. a od 2500 za każde następne 250 w. o jedną kop. na każdym funcie wagi. Najmniejsza opłata wagowego za posyłkę z rzeczami i węzeł jest 10 kop., za posyłki zaś z książkami (które powinny być podawane odkryte) 3 kop. za jeden funt i odległość do 300 w., za dalszą zaś odległość do 1500 w. dolicza się na funcie po 1 kop. za każde 100 w., od 1500 do 2500 pobiera się od funta 16 k. od 2500 do 5000 po 18 kop., a za odległość przenoszącą 5000 w. po 20 kop.

Waga jednej posyłki ograniczona 120 f. a węzła 60 f. Wszelkie ułamki liczą się za całości.

Za przesłanie listu pocztą mniejszą zakrytego (do 32 łutów wagi i odkrytego) opłaca się 3 kop.

Za rekomendowanie dopłaca się 7 kop.

Za przesyłkę pod opaską jednego arkusza opłaca się 1 kop. a od 2 do 4 włącznie " " " " " 2 kop.

Za wynajęte na poczcie konie do jazdy kurjerskiej opłaca się po $7\frac{1}{2}$ kop. za każdego konia na wiorstę—a do jazdy ekstrapocztowej po $5\frac{1}{2}$ za konie na wiorstę.—Za bryczkę dopłaca się 1 kop., a za powóz 2 kop. za każdą wiorstę.—Za sztafetę konną opłaca się po 6 kop. za wiorstę—oprócz tego 90 k. emolumentu i 5 kop. kwit za miejsce w karetce pocztowej lub przy pocztach osobowych opłaca się po 3 kop. za wiorstę.

Wszelka korespondencja za granicę adresowana, może być opłaconą, do miejsca lub też posłana na koszt odbierającego, oprócz listów rekomendowanych, które przez podającego powinny być opłacone do miejsca przeznaczenia.

Za korespondencję zwyczajną adresowaną do wszystkich Państw Europejskich i ich posiadłości w innych częściach ziemi — Azji z wyjątkiem Chin — Ameryki z wyjątkiem Boliwii Indyi zachod-

dnich, Kolumbii, Panamy i Grenlandyi—Afryki z wyjątkiem Przyładku Dobrej Nadziei, wyspy Ś-ej Heleny, Zanzebaru, Wiktoryi i części Oceanii—opłata pobiera się takąż sama jak za krajową: to jest za list zakryty 7 kop. za 15 grammów—odkryty 3 kop. i za banderole po 2 kop. za każde 50 grammów.

Za listy zakryte otrzymane na koszt odbierającego opłaca się 14 kop. za każde 15 grammów.

Listy zakryte, odkryte i banderole mogą być rekomendowane za dopłatą 7 kop. Za pokwitowanie z odbioru korrespondecyi przez adresanta „retour recepice“ dopłaca się 7 kop.

Język francuzki przyjęto za język między narodowy.

TELEGRAF.

Depesze powinny być pisane takimi literami lub znakami któreby mogły być przesłane telegrafem, przytem powinny być pisane wyraźnie, a wszelkie poprawki omówione u spodu. W większych miastach za pewną roczną opłatą, można prosić o zapisanie swego adresu w księdze stacyi telegrafu, aby uniknąć powtarzania tegoż adresu przy każdej depeszy. Jeśli osoba, do której się posyła depesza, nie mieszka w miejscu gdzie jest telegraf, to należy ukazać sposób doręczenia depeszy np: „pocztą“ „przez posłańca“ „sztafetą“ należność za przesłanie depeszy powinien opłacić podający, choć sztafetę można posłać i na koszt odbierającego.

Można opłacić odpowiedź lub sprawdzenie depeszy, ale należy dodać „sprawdzenie“ czy „odpowiedź opłacono.“ — Można żądać wręczenia depeszy koniecznie osobie do której adresowana lub zatrzymania na stacyi do zgłoszenia się adresanta, ale należy w samej depeszy dodać „do własnych rąk“ lub „do zażądania.“ Można jedną depeszę przesłać do kilku osób w jednej miejscowości zamieszkałych lub do jednej osoby pod kilkoma adresami i w takim razie opłaca się za jedną depeszę, a za każdą kopję z teje depeszy dopłaca się 15 kop. Wrzystko to co pomieszczone w depeszy i przeznaczone do przesłania przez telegraf oblicza się przy taksowaniu depeszy a więc: Nazwy miast, miasteczek, ulic, placu, imiona własne, ty-

tuły i t. d. obliczają się na wyrazy. Wyrazy składane, napisane razem i przytem właściwie złączone jeśli nie są złożone z więcej niż 7 sylab liczą się za jeden wyraz. Wyraz złożony z więcej niż 7 sylab oblicza się tak, że 7 sylab przyjmuje się za jeden wyraz, a reszta (o ile znowu nie przewyższa 7 sylab) za drugi.— Znaki pisarskie nie liczą się.— Zwroćenie uwagi na pewne wyrażenia przez podkreślenie wyrazów oblicza się za jeden wyraz, jeśli podkreślone wyrazy idą po sobie bez przerwy. Jeśli w depeszy zamieszczona większa liczba, to każde 5 cyfer liczy się za jeden wyraz.

Oplata za przesłanie depesz oblicza się od ilości wyrazów i odległości.— Całe Państwo Rossyjskie podzielono na 3 części: do 1-ej zaliczono Rossyę Europejską z Kaukazem i Finlandją do południka przechodzącego przez Ekaterynburg, do 2-ej z dołączeniem Turkestanu do południka przechodzącego przez Sreteńsk, a do 3-ej do brzegów Oceanu Wielkiego. Każda część podzielona na 3 pasy: — 1-ej w promieniu (od stacyi przyjmującej depeszę) 200 wiorst, 2-ej 1000 wiorst, a 3-ej do miejsc po za drugim pasem położonych. Oplaca się za depeszę z 10-ciu lub mniej wyrazów złożoną i adresowaną do miejsca leżącego w pierwszym pasie po 30 kop. do miejsca leżącego, w drugim pasie po za pierwszym za takąż depeszę 60 kop.—a do miejsca położonego w trzecim pasie po za drugim 1 r. 20 k. np: z Lublina za depeszę z 10 lub mniej wyrazów złożoną, wysłaną do miejsc w Gub. Lubelskiej, Radomskiej i Siedleckiej położonych, także Kielc, Rawy, Warszawy, Nowego Dworu, Brześcia Litew. i Kowla oplaca się po 30 kop., do dalszych miejsc w Królestwie Polskiem położonych, a także do Pskowa, Smoleńska, Połtawy, Odessy po 60 kop., - do St.-Petersburga, Moskwy, Orla, Charkowa, Symferopola i po zawymienionemi miastami w Rossyi Europejskiej położonemi po 1 rs. 20 kop.—

Za depesze wysyłane za granicę oplaca się za każdy wyraz z dopłatą do całej depeszy ceny pięciu wyrazów np. za depeszę do Krakowa złożoną z 8 wyrazów oplaca się licząc po 3 kop. za wyraz 40 kop. i dopłaty za 5 wyrazów po 3 kop. 15 kop. razem kop. 55 — za depesze wysyłane do innych Państw Europejskich oplaca się od każdego wyrazu z dopłatą jak powiedziano wyżej do Austro-Węgier i Rumunii po 8 kop. (do miejsc położonych nie dalej jak 25 mil od granicy jak np. Lwowa, Krakowa, oplaca się po 3 kop.) Belgii, Nowergii, Francyi, Szwajcaryi i Czarnogórza po 11 kop., Germanii po 7 kop., Bulgarii i Serbii po 9 kop., Bośni, Hercegowiny, Danii i Szwecyi po 10 kop., Wielko-Brytanii, Hiszpanii i Portugalii po 16 kop., Włoch i Korsyki po 13 kop., Turcyi po 12 kop.

Kolej Żelazna.

Bez biletu nikt nie powinien zajmować miejsca w wagonie. Sprzedaż biletów zawiesza się na 5 minut przed odejściem pociągu. Bilety wydają się na każdy pociąg oddzielnie i służą tylko na ten dzień i pociąg na który zostały nabyte. — Bilety nieostemplowane w kasie stacyi kolejowej są nie ważne. Dzieci do lat 10 powinny jechać z rodzicami lub opiekunami—dzieci do lat pięciu przewożą się bezpłatnie ale jedno tylko przy każdym bilecie dla osoby dorosłej, za pozostałe zaś płaci się wedle taksy ustanowionej dla starszych dzieci—dla dzieci od 5 do lat 10 należy opłacić za jadące w 1 i 2 klasie pół biletu, a w 3 za jedną czwartą część biletu. Ciężko chorzy i cierpiący umysłowo powinni być przewożeni w osobnych przedziałach i w towarzystwie dozorujących osób.

Każdy pasażer ma prawo przewieźć bezpłatnie 40 f. bagażu (na drodze Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej, a także Fabryczno-Łódzkiej 60 f.) Do wagonu można ze sobą brać przedmioty złatwością mieszczące się na półkach lub pod siedzeniem. — Nie wolno przewozić broni nabitej, przedmiotów silnie wydających zapachy i łatwo zapalających się. Psy powinny mieć założone kagańce i obroże, a przewożą się w osobnych wagonach. — Za rzeczy wzięte ze sobą przez pasażerów do wagonu zarząd kolei nie odpowiada.

O wszelkich uszkodzeniach przy przewozie bagażu należy zgłaszać przy odbiorze takowego, a wynagrodzenia za stracony bagaż należy żądać w ciągu jednego miesiąca. Wychodzić na platformy można dopiero po pierwszym dzwonku. Pasażer któryby nie zajął miejsca przed 3-m uderzeniem dzwonka nie może żądać zwrotu pieniędzy za bilet z którego nie skorzystał.

Bilety należy okazywać na żądanie służby kolejowej. Można przechodzić do wagonu wyższej klasy za dopłatą różnicy w cenie biletu licząc od stacyi od której miejsce ma być zmienione. Pasażer jadący bez biletu albo z biletem nie właściwym obowiązany zapłacić podwójną wartość od stacyi wyjścia pociągu do stacyi przed którą brak biletu lub jego niewłaściwość zauważono.

Pijanych na żądanie pozostałych pasażerów wysadzają na pierwszej stacyi przed którą ich zauważono bez zwrotu należności za resztę drogi na którą bilet wykupili. Za rozbicie szyby lub ja-

kiekolwiek inne szkody w wagonach lub na stacjach uczynione pasażerowie płacą Naczelnikom Stacji wynagrodzenie wedle taksy.— W wagonach i przedziałach przeznaczonych dla niepalących, nie wolno palić tytoniu nawet przy ogólnem na to zgodzeniu się jadących. W biegu pociągu nie wolno otwierać okien z obydwóch stron wagonu lub z tej strony z której wiatr wieje.

W damskich przedziałach mężczyźni pod żadnym pozorem znajdować się nie mogą.

Cena biletów pasażerskich i za przewóz bagażu.

NAZWA STACJI	Opłata za bilet pasażerski			Opłata za przewóz 10 funt. bag.
	do I klasy	do II klasy	do III klasy	
	do I klasy	do II klasy	do III klasy	
L u b l i n				
Konopnica)	0.83	0.63	0.32	—1.37
Naleczów)				
Klementowice)	1.69	1.26	0.64	—2.81
Nowo-Aleksandrya)				
Gołdą)	2.52	1.89	0.97	—4.19
Iwanogród)				
Życzyn)	3.30	2.48	1.27	—5.50
Sobolew)				
Włga)	4.24	3.18	1.62	—7.6
Pilawa)				
Celastynów)	5.18	3.88	1.99	—8.62
Otwock)				
Wawer)	6.12	4.59	2.35	—10.19
Praga)				
Warszawa)	6.25½	4.70	2.41½	•
L u b l i n				
Minkowice)	0.53	0.40	0.21	—0.87
Trawniki)	1.24	0.92	0.47	—2.6
Rejowiec)	1.88	1.49	0.72	—3.12
Chełm)	2.55	1.94	0.99	—4.25
Dorohusk)	3.23	2.48	1.27	—5.37
Luboml)	3.94	2.95	1.53	—6.56
Maciejów)	4.77	3.67	1.83	—7.94
Kowel)	5.66	4.28	2.19	—9.44
I w a n g r o d				
Leopoldów)	0.68	0.51	0.26	—1.13
Krzywdza)	1.35	1.01	0.52	—2.31
Luków (Teresp.))	2.14	1.60	0.82	—3.63
W a r s z a w a				
Praga)	0.12½	0.10½	0.6½	
Wawer)				
Otwock)	1.08½	0.80½	0.42½	—1.50
Celastynów)				
Pilawa)	2.02½	1.51½	0.78½	—3.74
Włga)				
Sobolew)	2.95½	2.21½	1.14½	—6.35
Życzyn)				
Iwanogród)	3.74½	2.80½	1.44½	—5.94
Gołdą)				
Nowo-Aleksandrya)	4.57½	3.43½	1.76½	—7.32
Klementowice)				
Naleczów)	5.43½	4.6½	2.8½	—8.82
Konopnica)				
Lublin)	6.25½	4.70½	2.41	—10.13
K o w e l				
Maciejów)	0.94	0.70	0.36	—1.50
Luboml)	1.73	1.30	0.67	—2.88
Dorohusk)	2.40	1.80	0.92	—4.75
Chełm)	3.15	2.36	1.21	—5.25
Rejowiec)	3.83	2.88	1.47	—6.33
Trawniki)	4.46	3.35	1.71	—7.36
Minkowice)	5.18	3.89	1.99	—8.54
Lublin)	5.70	4.28	2.19	—9.48
L u k ó w (T e r e s p.)				
Krzywdza)	0.83	0.63	0.32	—1.38
Leopoldów)	1.50	1.13	0.58	—2.50
Iwanogród)	2.14	1.60	0.82	—3.63

(*) UWAGA Sposóbne do rozporządzenia najniższa opłata za przewóz bagażu pobiera się w ilości 10 kop. procentu wagowego 3 kop. mniejsza taryfa stosuje się gdy waga bagażu przemosi cenę 17 kop.

Żegluga po Wiśle Statkami parowymi.

	Wartość bi- letu pasaż.			Wartość bi- letu pasaż.	
	w klas sie I	w klas sie II		w klas sie I	w klas sie II
Nowo-Aleksandrya			Sandomierz		
Kazimierz	0,60	0,45	Zawichost	0,60	0,45
Solec	1,20	0,90	Rachów	1,20	0,90
Józefów	1,80	1,20	Józefów	1,60	1,20
Rachów	2,10	1,50	Solec	2	1,50
Zawichost	2,50	1,80	Kazimierz	2,70	1,80
Sandomierz	3	2,10	Nowo-Aleksandrya . .	3	2,10

WŁADZE GUBERNIALNE I MIEJSKIE.

Zarządy Ministeryum Spraw Wewnętrznych.

Naczelnik Guberni Lubelskiej Rzeczy. Rad. St. Leonid syn Ser-
giusza *Stamerow*.

Vice-Gubernator Rzeczy. Rad. St. *Koniski*.

Kancelarja Gubernatora.

Naczelnik kancelaryi Rad. Koll. *Popow*.

Sztabs-Oficer do szczególnych poleceń i do inspekcji straży
ziemskiej Półkownik *Szulc*.

Rząd Gubernjalny.

Radcowie Rządu Gubernjalnego i Zarządzający wydziałami:

Administracyjnym Rad. St. *Okołowicz*.

Wojenno-Policyjnym Rad. St. *Gromyko*.

Assesor, zarządzający wydziałem ubezpieczeń Rad. Dworu
Szymański.

Zarządzający wydziałem lekarskim Dr. Medycyny Rad. St.
Kwaśniewski.

Zarządzający wydziałem budownictw

Inżynier budowniczy Gubernjalny Rad. Koll. *Szamota*.

Radca prawny *Swieżyński*.

Sekretarz *Prokopowicz*.

Tłumacz Ass. Koll. *Staczyński*.

Redaktor dziennika Gubernjalnego Ass. Koll. *Lebla*.

Komisja Włościańska.

Prezydujący—Naczelnik Gubernii.

Członkowie: Vice- Gubernator i Zarządzający Izłą Skarbową.

Stały członek Rz. Rad. St. *Iwanow*.

Rewizor pomiarowy Rad. Koll. *Nekrasów*.

Gubernjalna Rada opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych.

Prezydujący Naczelnik Gubernii.

Członkowie z urzędu: Vice-Gubernator - Zarządzający Izłą Skarbową—Naczelnik dyrekcji Naukowej —i Inspektor zdrowia.

Członek wyznaczony przez Gubernatora:

Radca Rządu Gubernjalnego Rad. St. *Gromyko*.

Członkowie z wyborów:

Opiekunowie szpitali cywilnych i domów schronienia w m. Lublinie:

Notariusz *Baranowski*—Radca prawny *Swieżyński*—Budowniczy gubernjalny *Szamota*.

Prezydent m. Lublina *Woliński* i Kassjer *Krukowicz*.

Sekretarz Rady Ass. Koll. *Sudołski*.

Zarządy powiatowe.

w Lublinie Naczelnik Rad. St. *Grygorowicz*.

" Lubartowie dymis. inżynier pod-półkownik *Kisielew*.

" Nowej-Aleksandryi Naczelnik Rad. honor. *Kiriłowicz*.

" Janowie " Rad. Koll. *Wasilew*.

" Zamościu " Rad. dworu *Czajkowski*.

" Biłgoraju " Rad. Koll. *Górski*.

" Krasnostawie " Ass. Koll. *Paul*.

" Chełmie " pod-półkow. *Jemcow*.

" Hrubieszowie " Rad. dw. *Trzeciak*.

" Tomaszowie " pod-półkow. *Wielikopolski*.

Zarząd Policmejstra m. Lublina.

Policmejster i Naczelnik Straży Ziemskiej m. Lublina Major *Surkow*.

Referent *Zieliński*.

Magistrat m. Lublina.

Prezydent *Henryk Woliński*.

Radni: *Witoszyński, Gillewicz, Wołoszyński.*

Lekarz Ass. Koll. *Ulanowski.*

Sekretarze: *Malewski, Arct, L. Woliński.*

Budowniczy *Jarzyński.*

Komisarz Administracyjny *Pracki.*

Szpitala w Lublinie.

Ś-go Wincentego Opiekun *Ulanowski,*

Lekarz *Schmidt.*

Intendent *Hryniewski.*

Ś-go Józefa Opiekun *Jan Zagórski.*

Lekarz *Ciechoński.*

Intendent pod-pół. *Bodouin de Courtenay.*

Ś-go Jana Opiekun *Józef Piskorski.*

Lekarz *Janiszewski.*

Intendent *Książę Kantakuzen.*

Staro-Zakonnych Opiekun *Natan Müller.*

Lekarz *Tetz.*

Intendent *Krel.*

Domy przytułku w Lublinie.

Ś-go Ducha Opiekun *K. Stodolnicki.*

Staro-Zakonnych Opiekun *Zeidenman.*

Oprócz tego znajdują się szpitale:

w Nowej-Aleksandryi Ś-go Karola

„ Zamościu Ś-go Łazarza i Staro-Zakonnych.

„ Szczepieszynie Ś-ej Katarzyny.

„ Krasnostawie Ś-go Tomasza.

„ Hrubieszowie Ś-ej Jadwigi, Ś-go Edmunda i Staro Zakonnych.

Domy przytułku.

w Zamościu, Białgoraju, Hrubieszowie 2 —osadzie Kryłów, Chełmie, Szczepieszynie, Krasnostawie, Kraśniku i Tomaszowie.

Więzienia.

w Lublinie Nadzorca *Władziński.*

Lekarz *Jaworowski.*

„ Janowie Nadzorca *Smigielski.*

Lekarz *Zański.*

Zarząd poczt w Lublinie.

Zarządzający pocztami w Guberniach: Lubelskiej, Radomskiej, i Siedleckiej Rad. Dw. *Gliński.*

Pomocnik Rad. Dw. *Terechowko.*

Zarządzający kancelaryą Rad Honor. *Korowin.*

Buchalter Sekretarz Koll. *Jasiński.*

Urzędy pocztowe.

W Zamościu, Hrubieszowie, Krasnostawie, Janowie, Nowo-Aleksandryi i Iwangrodzie.

Oddziały.

W Lubartowie, Tomaszowie, Rejowcu, Bielgoraju i Opolu.

Stacje.

W Bełżycach, Łęcznie, Urzędowie, Rachowie, Chomeńskich, Zwierzyńcu, Szczebrzeszynie, Dołgobyczowie, Tyszowcach, Żółkiewce, Wojśławicach, Krasniku, Frampolu, Krzeszowie, Tarnogrodzie, Teratinie, Dubience, Dryszczewie, Kazimierzu, Kurowie, Piaskach, Łowczy, Niedrzwicy i czasowa (od 15 Maja do 15 Września) w Nałęczowie.

Stacje Telegraficzne.

W Lublinie Rad. Dw. *Szczesni.*

W Lubartowie, Łęcznie, Nowo-Aleksandryi, Iwangrodzie, Opolu, Janowie, Bielgoraju, Zamościu, Krasnostawie, Chelmie, Hrubieszowie i Tomaszowie.

Ministerjum Skarbu.

Izba Skarbowa Lubelska.

Zarządzający Rzeczy. Rad. St. *Remizow.*

Naczelnicy wydziałów:

„ Rad. Dwor. *Bezsonow.*

„ „ Stanu *Sokołow.*

„ „ „ *de Prebych.*

Assesor Rad. Koll. *Poraziński.*

Sekretarz Ass. Koll. *Tichomirow.*

Urzednicy do szczególnych poleceń.

Starszy—Rad. Dwor. *Kudrjawcew.*

Młodszy—Porucznik *Czeliszczew.*

Kassa Gubernjalna.

Kassjer Rad. St. *Władimirow.*

Pomocnik Sek. Koll. *Adolfow.*

Główny Buchalter Ass. Koll. *Władziński.*

Kassy Powiatowe.

W Nowo-Aleksandryi, Hrubieszowie, Chełmie, Janowie, Zamo-
ściu, Białogoraju, Krasnostawie, Lubartowie i Tomaszowie.

Zarząd Akcyzny.

Zarządzający w gubernjach: Lubelskiej, Radomskiej i Kieleckiej
Rzeczy. Rad. St. *Siwers.*

Rewizorzy: Radey Dwor. *Nosenko, Gadcuk, Kołosów.*

Sekretarz *Antonowicz.*

Buchalter Ass. Koll. *Jermołajew.*

Zarządy Okręgowe.

1-go w Lublinie Nadzorca Rad. Dw. *Biernacki.*

Buchalter „ „ *Witwiński.*

2-go w Chełmie Nadzorca Ass. Koll. *Adamowicz.*

3-go w Janowie „ „ *Konstantinow.*

4-go w Tomaszowie „ „ „ *Lewszyn.*

Komory celne.

w Tomaszowie, Krzeszowie, Dołgobyczowie, *Przykomórki* Pod-
majdanie i Łążku Zaklikowskim.

Dyrekcya Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Lublinie.

Prezes *E. Świeżawski.*

Sekretarz *Illustrowski.*

Kassjer *Kostecki.*

Oddział Banku Polskiego w Lublinie.

Zarządzający *C. Paczyński.*

Kontroler *A. Polaczek.*

Kassjer *I. Wilkeski*

Ministryum dóbr Państwa,

URZĘDY LEŚNE

w Lublinie St. Nadleśny *M. Szczurkowski.*

Nowo-Aleksandryi, Chełmie i Białogoraju.

Ministryum oświaty.

DYREKCJA NAUKOWA W LUBLINIE.

Naczelnik Rz. Rad. St. *Rubłowski.*

Gimnazjum męskie.

Dyrektor Rad. St. *Siengalewicz*.

Inspektor Rad. St. *Spieszkow*.

Sekretarz *Boniecki*.

Gimnazjum żeńskie.

Przełożona wdowa po General Majorze *Gilaj*.

Inspektor *Lewszyn*.

w Nowej-Aleksandryi Instytut gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa
w Chełmie Seminarjum Nauczycielskie gimnazjum męskie
i żeńskie.

w Zamościu progimnazjum męskie i żeńskie.

w Hrubieszowie progimnazjum męskie.

Kontrola Państwa.

Izba Kontrolna na gub Lubelską, Radomską, Siedlecką i Kielecką w Lublinie.

Zarządzający Rzec. Rad. St. *Della-Voss*.

Rewizorzy Starsi: Rad. Koll. *Derjagin* i Ass. Koll. *Mirowicz*.

Młodszy Rad. Koll. *Suryn* i Ass. Koll. *Dudziński*.

Sekretarz Rad. Dwor. *Głubowski*.

Ministerjum Sprawiedliwości.

Prezes Rzec. Rad. St. *Longinow*.

Vice-Prezesi: *Bobrowski* i *Filleborn*.

Członkowie: *Luce*, *Szlecer*, *Okólski*, *Szpot*, *Wilczkowski* i *Gri-gorjew*.

Sekretarze: *Janowski*, *Kałużyński* i *R. Barchwic*.

Prokurator *Pollan*.

Towarzysze prokuratora *Jerakow*, *Boggowut*, *Deltarow*, St. *Dobkiewicz* i Ass. Koll. *Smirnow*.

SĘDZIOWIE ŚLED CZY.

Do szczególnie ważnych spraw 1-go uczestku Rad. hon. *Burcew*
2-go uczestku *P. Turczynowicz* i 3-go *J. Nowicki*.

ZJAZD SĘDZIÓW POKOJU I-go Okręgu w Lublinie.

Prezes *Riznicz*.

Sekretarz *Kozłowski*.

SĘDZIOWIE POKOJU

I-go uczestku *Holiniewicz*.

II-go „ *Sztokmar*.

ZJAZD SĘDZIOW POKOJU IIgo Okręgu w Zamościu

Prezes *W. Rozelion Soszalski.*

Zarząd kolei żelaznej w Lublinie

Naczelnicy: Dystansu Inżynier *Mikulski.*

„ Depo *Ejsmont.*

„ Stacyi *Strokowski.*

Przełożony szkoły technicznej *L. Nowakowski.*

Ministeryum wojny.

Dowodzący 14 Korpusem linjowym w Lublinie General *Lejtenant Weriowkin.**

Naczelnik Sztabu General Major *Mewes.*

„ Artylleryi „ Lejtenant *Lapcew.*

„ Dywizyi „ „ *Narbut.*

„ sztabu dywizyi pólkownik *Kirsanow.*

Dowodzący 18 brygadą artylleryi General Major *Lipowski.*

Naczelnik 8 miejscowej brygady Gen Lejt. *Mejer.*

„ wojenny pow. Lubelskiego pólkownik *Oskolkow.*

Główny lekarz szpitala wojennego Rzeczy. Rad. St. *Florentyński.*

Lekarze Ordynujący: *Orański, Semiganowski, Saks, Chrzanowski, Dutkiewicz Downer.*

Intendent pod-pólkownik *Kinic.*

Zarząd Gubernjalny Żandarmski w Lublinie.

Naczelnik Pólkownik *Demjanok.*

ZARZĄD POWIATOWY ŻANDARMSKI

na powiaty: Lubelski i Janowski.

Naczelnik Kapitan *Hohfeld.*

Żandarmski policyjny zarząd dróg żelaznych.

Naczelnik Kapitan *Paleolog.*

ZARZĄDY DUCHOWNE.

Wyznania Prawosławnego

Lubelski Biskup *Modest* (w Chełmie)

Rektor seminaryum (w Chełmie) *Dobrzański.*

Inspektor Laboriński.

Proboszcze w Lublinie: *Skwarcow i Tatarow.*

Wyznania Rzymsko-Katolickiego

Biskup Dyecezyi Lubelskiej *Wnorowski Kazimierz.*

Regens Konsystorza Kanonik *Koglariski.*

Sekretarze: *Wadowski, Opalski.*

Regens Seminarjum Kanon. *Wójcicki.*

Wyznania Ewangelickiego

Pastor *K. Jonscher.*

Wyznania Mojżeszowego

Rabin *Zelman Ladjer.*

Towarzystwo Dobroczynności.

Prezes towarzystwa dobroczynności *R. Kozaryn.*

TARYFA DOMÓW M. LUBLINA.

Rynek.

- 1 Kassa Miejska
- 2 SS. Surzyckiego
- 3 Okuniewska Mat.
- 4 Krystjańska Marja
- 5 Makowska Julja
- 6 Margules Hersz B.
- 7 Żylińska
- 8 Bóbr Emiljan
- 9/61 Storczyńska J.
- 10 Dowgiello Melanja
- 11 Makowska Julja
- 12 Cwikliński Kazim
- 13 Ruppert Antoni
- 14 Gwoździowska E.
- 15 Kluszevska Julja
- 16 SS. Szuranowskiej
- 17 Żyszkiewicz Fran.
- 18 Jaworska Paulina i
Hileczyńska Helena
- 19, 20 i 21 SS. Neja
i Szajnbrum

Bramowa.

- 22/36 SS. Jeżowskiego
- 23 Strzałkowski Fr.
- 24 Zgodziński Szczep.
- 25 Buliński i Bogen-
gard
- 26 Zygmant i Tajtel-
baum

Olejna.

- 27 Buliński i Bogen-
gard

- 28 i 29 Majewski i
Pawłowski
- 30 Rzechowski Michał
- 31 Skrzypeczyńska M.
- 32 Goldsobel Szloma
- 33 Radzyńska Michał.
- 34 Markrauch Lejbuś.

Jezuicka.

- 37 Derewianko Parf.
- 38 Rozenbaum Salom.
- 39 Czarnoluski Ign.
- 40 Jaworska Marja
- 41 Kapituła Lubelska
- 42 Ministerj. Oświec.
- 43 Arciszewski Józef
- 44 Gosiewska Aleks.
- 45 i 46 Ferman Ign.
- 47 i 48 Brajczewska

Dominikańska.

- 49/50 Dom Skarbowy
- 51 Lewiński Konst.
- 52 Klasztor Dominik.

Archidjakońska.

- 53/54 Strygocki Kaz.
- 55 Ochrona Prawoś.
- 56 Krusiewicz Sewer.
- 57 Rotkiewicz Djonizy

Złota.

- 58 Baranowski
- 59 SS. Papieskiego
- 60 Getz Karol

- 62 SS. Zawadzkiego
- 63, 64 Maślakiewicz D.

Rybna.

- 65/66 Makowska Julja
- 67/68 Sulikowska K.
- 69 Rzechowski Michał
- 70 Poraziński Edward
- 70a Rozenblat Gerszon
- 71 Dembicki Antoni

Kowalska.

- 71 1/2 Blumel Estera &
- 72 1/2 Kohen Symcha
- 73 SS. Cygielmana

Rybna.

- 74 Zaurman Moszek
- 75 Gronkiewicz Anna
- 76 Bojarska Ludwika
- 77 Ciepielewski Jan
- 78 Szpinalska Idalja
- 79 Różańcowe Bract.
- 80 Ciepielewska L.

Grodzka.

- 81 Sosiński Feliks
- 82 Goldewajg Dawid
- 83 Krzeczowski Wł.
- 84 Gerszensztraz brac.
- 85 Główny dom schr.
- 86 Altman Josef
- 87, 88, 89 i 90 Zaur-
man Moszek
- 91 Zajdenband Izrael

92 Dawid Wincenty
92¹/₂ Nadelhotz Izrael
93 Okryński Karol

Kowalska.

93a SS. Rozenmana

Grodzka.

84 SS. Brogowskiego

95 Kopelman Herszek

Kowalska.

95a Wajnbergowa i
Wajntraub

Grodzka.

96/97 Cederbaum Izr.

Kowalska.

97a Majer Lesz &

Grodzka.

98 Bielajew Wawrz.

Kowalska.

98a, 99a i 100a Wajn-
man Motel

99 Cygielman Hercyk

Grodzka.

100, 101, 102 i 102a

Klajman Herszek

103/104 Klajnweksler

105/106 Nisenbaum

107 Goldkrot Jeruch.

108 Berman Josef

109 Ochrona Starozak

110 Rott Berek

111 Zylber Etla

112 113 Dziewulski J.

114 Kopelman Sanel

Nowa.

115 Kassa Miejska

116 Balukiewicz Ad.

117 Janiszewski Alek.

118 Tyński Woje.

119 Kopelman Aron

119¹/₂ Okorska Teresa

120 Kwapiszewski W.

121 SS. Fajnmela

122 Goldsobel Szloma

123 Szliozberg Rach.

124, 125 i 384 SS. Wala

Krakowskie-Przedmieś.

126 Jakubowski Woj.

127/127a Kassa Miejs.

128 Kościół S. Ducha

129 Pożarna komenda

130 Bractwo Ś. Trójcy

131 Gerszensztajn br.

132 Lewinsztajn Szl.

133 Goldkrot Pinkwas

134 Korde Seweryna

135 Michelis Matylda

136 Mazurkiewicz i

Grundhant

137 Pliszczyński Kon.

138/139 Michelis Jan

140, 141 i 142 Rusjan

143/144 SS. Galeckiego

145 Semadeni A. i K.

146 Miller Natan

146a S. Kobylańskiego

146¹/₂ Kozaryn Okulicz

147/148 Rząd Gubern.

149, 150 i 151 pl. pus.

152 Kassa Miejska

153 Wierzbicki Aleks.

154 Towarz. Kredyt.

155 Rakowski Karol

155a Węgliński Stan.

155b Piotrowska Dor.

156 Kassa Miejska

157 Dom Skarbowy

158 Ogród Miejski

159 Koszary Wojsk.

160/161 Vetter Karol

162-163-164 Domańska

165 Chlipalski Antoni

165a Terlecki Leon

166 Farnezy Stanisł.

167 Wołowski Józef

167a Moritz Robert

168 Karmanowicz P.

168a Plewiński Antoni

169 Malczanowski W.

170 Pawłowski Jan

170a Głowański Wal.

170b Ajzyk Brodt

171 Gmach Pocztowy

172 Kassa Miejska

172ab Bokszański Ant.

Gimnazjalna.

172g Rozgold, Goldw.

Krakowskie-Przedmieś.

172L Buckowska

Szpitalna.

172n SS. Cukra

172m Moczulski

172 Klasztor po-Kap.

Krakowskie-Przedmieś.

173 173a Vetter Karol

174/175 Wilkoński S.

176/177 Domański J.

178 Ziebs Albert

179/180 Rozenman Sz.

181/182 Stodolnicki K.

183 Galecki Józef

184 Błaszczykiewicz

185 Feder Abram
186 Szumilin Mikołaj
187 Filipowicz Elżb.
188 Frytz Franciszek
189 Strachociński J.
190/191 Mazurkiewicz
192 SS. Strejbla
193, 194 i 195 Tymiń-
ski Wojciech
196 Majerson &
197 S. Tymińskiego J.
198/199 Grabowski
Wojciech

Królewska.

200 Kwaśniewski J.
200^{1/2} Cygielman &
201 Warman Dawid
202 Borkowski Teofil
203 SS. Hejmana
204 Buliński Edward
205 Welezer Zysio
206 Koporski Ignacy
207 Szaniawska Emil.

Żmigrod.

208 Gutman Józef
209 Mejzner
210 Huzar Zuzanna
211 Plac Pusty
212 Towarz. Dobrocz.
213 Poppe Józef
214, 215 216 Place p.

Podwał.

217 Plac Biskupi
218 Pałac Konsystor.
219 Pawczyński J.
220 Krakowska Sab.
221/222 Haberau L.
223, 224 i 225 Tetz &

225a Frank Marcin
226 Strachociński J.
227 Plac pusty

Królewska.

228 Kapituła Lubels.
229 230 Janiszewscy
231 Frydman Tanch.
232 Szniursztejn Karol
233 Zgodziński Szcz.
234 SS. Jeżowskiego

Bernardyńska.

235 SS. Karwowskiego
236 Lichtenfeld M.
237 Bóbr Emiljan
237a Warman Dawid
238 Marcinkowska
239 Prykot Leon.
240 Klasztor Benard.
241, 242 i 243 Place
Lichtenfelda
244, 245, 246 i 247
Plage Albert
248 249 Place puste
250, 251 i 252 Semi-
narjum

Zamostka.

253 SS. Pyzikowskie.
254 Plac pusty
255 Frick bracia
255a SS. Abramsona
256 256ab Koporski I.
256w Jaworski Leon
256g Strachociński J.
257/258 Wędrawski K.
257a Goldrajch Eljasz
257b Zbroński Winc.

Bernardyńska.

259/260 Kubicki Stan.

261, 262, 263 i 264
Wareński

265 Vetter Julusz i
August

266 Chlipalski Wład.
267 Strachociński J.
268 Kassa Miejska
268a Rejer Korol

Dolna Panny Marji.

269 Filipowski Tom.
270 Chmielewski And.
271 Latwiński &
272 SS. Madeńskiego
273 Słupeczyńska Flor.
274 Słupeczyński Sob.
275 Barański Seweryn
275a Wymuński T.
276 Bieniecka Wanda
277 S. Trzmielewskiego
278 Żurakowska Kat.
279 Księżycki Ludwik
280, 281 i 281a Mic-
kiewicz
282 Storczyński Wojc.
282a Wierszyński Ign.
282 Łukaszewski J.
284 Żelewski Hipolit
285 Cichocki Piotr
285a Arciszewski J.
285b Cichocki Piotr
286 Susecki Stanisław
286ab Rozman Wiuc.
287 Misiński Józef
288 Gimnazjum Żeńs.

Namiestnikowska.

289 Jaworowski Ign.
290 Beer Michał
291 292 Place puste
293 Błaszczykiewicz.
294/294^{1/2} Dutkiewicz

295 Klasztor Wizytek
296 Gimnazj. Męzkie
297 Jakubowski Woj.
298/299 SS. Roszkowski
300/301 Dawid Winc.
302 Przybylska Marja
303 Plac pusty
304 Emme Franciszek

i Emilja
305 Szaniawski Wład.
306/307 Żalusi Piotr
308 S. Morchonowicz
309 Rudnicka Aleks.
310 Ochrona sierot
310a Koczawski Jan
310b Kassa Miejska
311/312 Chłipalski T.
313 Niewiarowski M.
314 SS. Harasiewicz
315 Wierzbicka Miecz.
316 317 Kicińska Ter.
318 Rejner Leon
319 Czarniecki Antoni
320 Sobieszczańska F.
321 SS. Jezierskiego

Szpitalna.

322 Ratomska Apolon.
322a Witkowska M.
322b Szyrkow Barb.
322w Witkowska M.
323 Szpital Wojskowy

Krakowskie-Przedmieś.

324 Bazalowicz Jakób
Ewangelicka.

325 Krasnowolski W.
325a Szewel Bazyli
325b Turkeltaub Sal.

325w Bakera Maksym
Czechówka.

326 Ogród XX. Dom.
327 Czarnocki Alek.
328 Zienkiewicz Lud.
328a Grontkowski St.

Ogrodowa.

329 Kościół Ewangel.
330 Szkoła Ewangel.
331 Stromowska Mar.

Czechówka.

332 Pliszczyński Wal.
332a Tyminski Jan
332b Władziński &
332w Bahn Michał
333a Sawicka Elżbieta
333¹/₂a Szczepańska
333¹/₂b Gemajner Ciała
333¹/₂w Modelski E.
334, 335, 336 Place p
337 Czarnocki Aleks.
338 Chrzanowski Ign.
336, 340 i 341 Place p.
342 Broniec Zofja &
342a Stepanów Aleks.
342b Skrzyński Zyg.

Radziwiłowska.

343 Szpital S. Józef
343a Braff Josef
344 /344a Tyminski P.

Początkowka.

345 Ziebs Albert
345a Bibinek Michał

Radziwiłowska.

346 Wołkowski And.

346a Kochanowski K.
347 SS. Brodowskiego
347a Boniec Zofja &
347b Majzner Ferdyn.

Początkowska.

348 Szpital Św. Wincentego a Paulo
Zielona.

349 Kassa Miejska
350 Sadzikowski Ig.

Początkowska.

351 Wilezyński Fran.
Zielona.

352 Cerkiew Prawosł.
352a Piotrowski Kon.

Ś-to Duska.

353b Machnikowski J.
354 Poppe Józef
355 Goldman Eljasz
356 Saksowa Aleksn.
357 Skulimowski Kon
358 Kościół po-Karm.
359/360 Hera Konst.
361/362a Cygielman J.

Początkowska.

362 Brzezińska Helena
363 Gronkiewicz Kat.
364, 265, 366 i 367
Place puste

Szewcka.

368 Łatwiński Kat.
369 Wodzyński Woje.
370 Rozenblat Aszer
371/372 Place puste

373 Kopeczyński Kac.
374, 375, 376, 377, 378,
379 i 380 Place pus.

Lubartowska.

381 Moszek i Dawid
Zylberszajn
381a Cymerman Icek
381b Kohn Hana
382 383 Welczer Zysio
382a Rozgold Motel
382aa Janiszewski W.
382aaa Mazurkiewicz
382b Lewinsztajn N.
382w Klawir Herszek
382g Lipski Kazimierz
384a Turkieltaub M.
384b Majer Gewertz

Kowalska.

385/386 Finkielsztejn
385b Szternfeld Abram
385w Zemelman &
386a SS. Fajnszmidta
387 SS. Rozensztoka i
Hauzman
388/389 SS. Cukra J.
390 SS. Fainmela
390/391 Finkelsztajn
392 SS. Zajdenwajsa
393 Hertzman Kiwa &

Szeroka.

394 Szanberg Matla &
394a Szpiro Josek
395 Rozenberg Icek &
395 Herszenfeld Send.
397 Grynberg N. &
398 Rozen Majer &
399 Rozenfajn Munyś
400 Hauzman M. &

401 SS. Lilienfelda
402 Hertzman Abram
403 Gross Moszek &
404 Szajnbrum Dwoir.
405 Mandel Lelbuś
406 Cukiernfajn L. &
406a Bajla Flakser
407 Wahl Perla
408 SS. Cygielmana
409 Szterenlinkiel N. &
410 Lerche Moszek
411 Gnathauz R. &
412 Mandel Lejba &
413 Mendelson T.
414 Gryn Moszek &
414a Gmina Starozak.
415 SS. Flama
416 Glantszpigieli Naf.
416a Frydental &

Ruska.

417 Roszgold i Szyfl
417a Rubinsztejn Icek
418 Kestenberg Lej.
419 Holcman Joel &
420 Plac pusty
421 Miller Szmul
422/423 Place puste
424 Puterman Lejba
424a Lam Moszek
424b Faigenbaum i
Grynbaum
425 Fuks Ryfka
425a Mandeltort Izr.
426 Fajner Lewek
426a Brodt Ajzyk
427 Plac pusty

Lubartowska.

428 Himeifarb Henoch
429 Pliszczynski Mik.

431/432 Place puste
430 Flancman Netel

Ruska.

433 Rot Josef
434a Cygielman R. &
434b Cygielman P. &
435 SS. Szwerdszarta
436 SS. Akierberga
437 Kestenberg M.
438 Zieliński Piotr
439 Wasersztrum N. &
439a Wajnsztajn R.
440 Kerszenbaum A. &
440a Wajemanowa &
440b Papelbaum A. &
441/442 Wajdenbaum
443 Rotleder Icek
444 Rozenblat &
445 Wajntraub J. &
446 Mandelblit Josef
447 Wajsbrod N. &
448 Finkelsztajn B. &
449/450 Paraf. Prawos.
451 Zylber Dawid
452 Fernand Józef &
453 Rozenryb Ela &
454 Guterman S.
455 SS. Szwartza

Szeroka.

456 Szajnbrun Dwoira
457 Krakowiak A.
458 Erman Wolf &
459 Rozen Boruch
459a Folgielgarn L. &
460 460a S. Hauzmana
461/462 Adler Perla &
463 Rotleder Icek
464 464a Grynberg &
465, 466 i 514 Hertz-
man Abram &

466a Mendelson J.
467 Zajfsztejn Ch. &
468 Hartz Icek
469 Puterman &
470 Grynfeld Baila &
471 Kligier Moszok &
472 Morgensztern J.
473 Altman Jankiel i
Froim Grynztajn
474 Feld Szloma
475 Feld i Rozenszpir
476/477 Rozenszpir I.
478 Rapoport Matys &
479, 480 i 483 Zlotnicki
481 Sklepiki prywatne

Zamkowa.

482 Klajnman Chaim
484/485 Place puste
486/487 Tuchman I. &
488 Więzienie Lubels.
489 SS. Grosbergiera
490 Lewinbegr B.

Podzamcze.

491 Sobelman &
492 SS. Sterenblitza &
493 Melzon Icek
494 Goldrajch Eljasz
495, 496 i 497 Place p
498 Retig Lejzor &
498a Ungier Fajwel &
499 Gladsztejn J. &
500 Halpern Fiszel
500a Gladsztejn J. &
501 Plac pusty

Iateczna.

502 Gielibter M. &
503 Plac pusty
504 Regenbogien R. &

505 Plac pusty
506 Zyserman M. &
507, 508 509 Place p.
510 Szkoła Żydowska
511 Plac pusty
512/513 Synagoga Żyd.
514 Hertman Abram
515 Plac pusty
516 Wajeman Gitla &
517/517½ Gm. Staroz.
518, 519 i 520 Place p.
521 522 Gmin. Sturoz.
523 Plac pusty
524 Ryngiel bracia
525 Gmina Starozak.
526 Rubinsztejn Gecel
527 Rozenszer S. &
527a Gmina Starozak.
528 Himelblu Lejbuś
529 Sznajderman P. &
530 Lastman Herszek
531½ Fernand Abram
532 Goldblum Szoel &
533 Szmaragd Zelik
534 Ester Mała
535 Guterman Z. &
536 Liberowicz Z. &
537 Plac pusty
538 Rozenrib Hersz &
539 Cukierman &
540a Szustak Jakób &
541 Frank Herszek &
542 Manhaim Icek
543 Papelbaum B. &

Podzamcze.

544a Szternberg &
544 Satanowicz Lejzor
544b Goldsztejn F. &
544w Goldberg Ch. &
544g Szmeltzer &
544d Kassa Miejska

545 Frank Moszek &
546 Lieberbaum J. &
546a Mitelman D. &
547 Krasucki Zelman
548 Wilnicki N. &
548a Frydman J. &
548b Flajszer Chana
549 Kuperszmit B. &
550 Harezbaud B. &
551 Głogowski Jan
552 Herszenhorn Josef
553 554 Frydman
555, 556 i 557 Glik-
man Srul &
558/559 Place puste
560 Brafman &
561/562 Garfinkiel &
563, 564, 565 i 566
Margules Hersz
567 Liberman &
568 Katz Josef &
569 Herszenhorn J. &
570 Plac pusty
571 Zorman Icek
572, 573, 574, 575 i 576
Place puste
577 Kragen i Zylber
578 Plac pusty
579 Frydman Ela
579a Rotszyld Moszek
580 SS. Nadlera &
581 Rozenblat Sura &
582 Wajsbrod Moszek
583 Plac pusty
584 SS. Lajchtera &
585, 586 i 587 Cukier-
fajn Froim
588 Rozenberg &
589 Plac pusty
590 Sztajzman M. &
591 Ferwalde J. &
592 Mandelblit Sura

593 Gertler Szmul &
593a Goldberg S. &
594 SS. Gryzoleta &
595 Rotman &
596 Sytman Jonas &
597 Melzon Icek &
597a Rajner M. &
598 Manzamen Ch. &
598a Blumels Icek &
599 599a Edelsztajn &
600/60 Kacenenbo-
gien Hersz &

Nadstawna.

602, 603, 604 Hertzman
605 Sztajnwaser M.
606 Cukierman A. &
607 Zorman Motel
608 Aspis &
609 Plech i Szafran
610 Sztajn Moszek &
611/611a SS. Lichtsona
612 Tejtenbaum Josef
613 SS. Listika
614/615 Daiczer U. &
616a Goldner Hersz &
616b Zajfiszajt Chaim
616w Bot Abram &
617 Plac pusty
618 Precelman B. &
619 Chauzman Ch.
620 Krajcer &
621 Dalezer Michel
622, 623, 624, 625 i 626

Place puste

627 Giewertz &
628 Kenigswald A.
629 Rozenfajn
630/631 Daiczman &
632 Sztternblitz Chil &
633 Borensztejn &
633a SS. Raka i Kraft

634 Kortz Jakób &
634a Szpringman &
635 Goldman Szmul
636 Goldkrot Lipa
637 Grynbaum &
638 Wajsblich Gitla
639 SS. Waksman &
640 Kielner i Giszer
640a Brener Hyna
641/642 Place puste
643 643a Gielibter G.
644 Cygielman Berek
644a Gliklich A. &
645/646 Zorman D. &

Lubartowska

647 Fabijański Jan
647a Grudziński Józef
648 Rozenblat Samuel
649 Gryn Szoel

Probostwo.

650 Chrobocińska K.
651 Wajsmore Monas.
652 Pinkosz Marjanna
653 Piskoski Józef
654/654a Pliszczynski
655 Witkowski W.
656 Wysocka M.
657 Zwoliński Kaeper
658 Wajngarten H.
659 Wysocki Józef

Lubartowska.

660 Zorman Dawid
661 Pliszczynski M.
662 Sztokdrejer E.
663 Roskowolski F. &
664 Himelfarb Henoch
Bonifraterska.
665 Koporska M.

666 Plac pusty
667 Szpital Ś-go Jana
668 Rużycka M.
669 Tuszowski Piotr
670 671 Place puste
672 Kwiatkowscy bra-
cia Teofil i Stanisł.

Lubartowska.

673 SS. Chlipalskiego
674 Rabinin Paulina
674a Fitulski Antoni
674b Frank F.
674w Biskupski M.
674g Bernasiewicz S.
674d Abramowicz E.
674e Zylberajch Ch.
674z Bieguński K.
675 Kassa Miejska
675a Szyf Lejba
675b Cygielman Berek
675w Egerhorn Berek
675d Goldberg Jankiel
675e Brodt Ajzyk
675z John Aniela
675z SS. Cygielmana
676 Bernatt Antonina

Czwartek.

677 Szykaliński A.
678 Sztajnwurcel &
679 Szczepiński A.
680 Koziński Paweł
681/682 Place puste
683 Barszczewski Jan
684 Magen Josef
685 Listig Herszek
686/687 Matys Maciej
688a Lichtenberg N.
688b Sydor Stanisł.
689 SS. Libhabera
690 Paprocki Konst.

690a Daniewski Kaz.	730/ 731 Plac pusty	769a Kowalezyk J.
691 Mokrzanowski M.	732 Leszczyński F.	769b Zyngman Noech
692 Smolińska Anton.	733 Plac pusty	770 Rott Abram
693, 694 i 695 Place p.	734 Sawicka Łucja	770a Trajda Tomasz
696 Frick bracia	Sierakowszczyzna.	771 Dębski Kacper
697 Brąjke Gitla &	735 Koryzna Adolf	772 Plac pusty
697a Dajezman Chana	Białkowska Góra.	773 Szpital-Starozak.
697b Mineman Dawid	736 Dobrowolski J.	774 Pliszczyński Jan
697w Mineman D. &	737 Wargocki Antoni	775 Purwin Hipolit
698 Plac pusty	738 Dekterow Mina	776 Plac pusty
699 Grymbaum Berek	739 Wierzbicki Jan	777 Voigt i Szultz
699a Gurski Antoni	Kalinowszczyzna.	778, 779, 780, 781, 782 i 783 Place puste
700 Najburg Majer	740 Plac pusty	784 SS. Gnyпка
700a Sawicki Domin.	741 Rybicka Julja	785 SS. Kowalskiego
701 Kostrzewski W.	742 Plac pusty	786/787 Place puste
702 Plac pusty	743 Dominko Tomasz	788 Szpiro Szoel
703 Kośc. Ś. Mikołaja	744/745 Wakszol B. &	789 Sztajenberg B.
704 Plac pusty	746 Gielibter Majer	790/791 Goldszmidt
705/705a Satanowicz &	747 Czapska M.	792 Kartofel Jankiel
706 Rajngruber A.	748 Dobrowolski Jan	793 Srylowicz Cyrla
707 Kiestenberg Lejba	749 Szrajzer Szulim	794 Łeski Ludwik
708 Hus Ryfka	750/750a Rozenszer &	795 Plac pusty
709 Kiestenberg Lejba	751 Katz Moszek	796 Krauze
710 Plac pusty	750a/752 SS Pabelba- uma	797 Plac pusty
711 Rott Berek	753 Żołnierowicz P.	798 Aufszlag Abram
712 Wajemanowa &	754 Szuchman &	799/799a Cederbaum I.
713 Pliszczyńska M.	755, 756 i 757 Place p.	800 Melzak Judka
714 Gersztenblit Z. &	758 Filipowski A.	801 Dozór Buźniczny
715 Kurkowska	760 Sawicki Michał	802, 803 i 804 Rogalski
716 Towarz. Dobroc.	761 Mucha Marjanna	805 SS. Zająca
717/718 Barszczewski	762 Plac pusty	806 Lejbhen Tauba
717a Flaneman Netel	763 Samiejew Wiktor	807 Grycman Ieek
719, 720, 721, 722 i 723	764 Kuczyński Józef	808 Fajnzylber Łaja
Place puste	765 Kalinowicz Jan	809 Nisenbaum M.
724 Dygulski Józef	766 Plac pusty	810 Ajzerner Aron
725 Plac pusty	767 Walczak M.	811 SS. Zylbersztajna
Białkowska Góra.	768 S Kossakowskiego	812 Klajn Jankiel
726 Kolszut W.	769 Sobelman &	813 Magen Sura
727 Liberowicz W.		814 Plac pusty
728 Plac pusty		815 Szolson Abram
729 Minezenko M.		816 Mitelman &

817 Plac pusty	846 Kowalski Kajetan	867 Jasiński Kacper
818 Rybicka Karolina	847 Plac pusty	867 ^a Sztinberg Chil
819 Wizor Alojzy	848 Szymański &	869 Strychalska Ale-
820 821 Place puste	849 SS. Mendelsońska	ksandra
822 Błońska Eleonora	850 851 Place puste	870 Aspis Szmul
823 Smoliński Stanisł.	852 Uryś i Unger	870 ^a Laks Herszek
823 ^a SS. Liberowicza	853 Sztern Józef	873 Flancman Netel &
824 Plac pusty	854 Plac pusty	875 Berenewajg
825 Franaszczuk P.	855 Rybicka Julia &	876 Kornblit Szmul
826 Tarasów Michał	856 Plac pusty	878 Kenigsberg M.
827 Majewski F.	857 Zabłocki Antoni	879 Zylberszer M.
828 Makarów Grzeg.	858 Kassa Miejska	880 Rotrubin Chil
829 Kupferwasser	859 860 Place puste	881 Lancman Jojna
830 Liberowicz Ant.		881 ^a Steckiewicz E.
831 Plac pusty	Ponigwoda.	881 ^b Domańscy bracia
832 Drzymulski Piotr		882 Aspis Wolf
833 Plac pusty	861 John Aleksander	885 Domańscy bracia
834 Skrzypeczyński J.	862 Plac pusty	886 Chadorski And.
835 Paraf. na Kalinow.		888, 889 i 890 Ku-
836/837 Micheliś Edw.	Przedmieście Piaski.	klińska Anna
838 Plac pusty		891 Towarz. D. Z. N.
839 Szolberg Anczel.	863 Goldberg Berek	892 Suligowski
840 Feldman Icek	863 ^a Cukierman Izrael	993 Różecki Damazy
841 Leder Icek &	863 ^b Mazurski Hersz	893 ^a Kassa Miejska
842 Sztern Mordko &	863 ^w Garden Bornuch	894 Szwalbe Judko
843 Plac pusty	864 Sankowska Marja	895 Obniski Wiktor
844 Gutman Szlioma	865 Wojciur Stanisł.	895 ^a Broniec Zofja &
845 Mroczkowska Ł.	866 SS. Kornblita	896 Wolski &

Adresa różnych osób w Lublinie.

Adwokaci Przysięgli.				
Bogucki Marcelli	Rynek	7	Głogowski	Krak.-Przed, 184
Buszczyński	Namiestnik	294	Janiszewski Jan	Królew- 201
Ciświcki Teofil	Rynek	5	Kudelski Wł.	Złota 58
Czerwiński Maciej	Rynek	9	Karwowski Wł. Bernardyńs.	235
Golemberski B.	Rynek	17	Majewski Adam	Nowa 118
			Przewuski St.	Rybna 80

Rogowski Wł. . . Rynek	11
Wołowski J. . . Krak.-Przed.	167
Wołowski Fr. . . Złota	64
Zembrzusi Feliks . . Królewska nad Semadenim	

**Pomocnicy Adwokatów Przysięgłych
przy Sądzie Okręgowym.**

Piasecki Z. . . Rynek	10
Wołowski W. . . Krak.-Przed.	167
Jaśkiewicz . . w Zamościu	

**Komornicy Sądowi przy Sądzie Okrę-
gowym.**

Kochański . . . Bramowa	26
Sosnowski . . . Czechówka	342
Sienkiewicz . . Krak.-Przed.	166.
Złotoszewski . . w Zamościu	

**Komornicy Sądowi Przy Zjeździe
Sędziów pokoju**

Ryży . . . Jezuicka	14
Zelwerowicz . . Krak.-Przed.	155b

Obrońcy Sądowi.

Dytry Klemens . . Królewska	203
Dąbrowski Ludw. . . Królew.	202
Gersztenkiern . . . Grodzka	108
Kozłowski Julian . . Królew.	200½
Krakowiak And. . . Grodzka	89/90

Metr Muzyki.

Alfons Czarnecki . . Grodzka	93
------------------------------	----

Doktorzy i Lekarze.

Chrzanowski . . . Czechówka	338
Ciechoński . . . Rynek	6
Downar . . . Rynek	8
Dutkiewicz . . . Namiest.	294
Fałęcki . . . Rynek	8
Głogowski. . . Królewska	205

Janiszewski . . . Królewska	229
Jaworowski . . . Rybna	67/68
Jentys . . . Krak.-Przed.	126
Koziejowski . . . Rynek	17
Koporski . . . Królewska	206
Kwaśniewski . . . Królewska	200
Michalewski . . . Rynek	3
Sachs . . . Ś-to Duska	356
Schmidt . . . Bramowa	22
Tetz . . . Rynek	2
Ulanowski . . . Krak.-Przed.	188
Zagórski . . . Królewska	203
Zdanowicz . . . Królewska	201

Akuszer m. Lublina.

Schmidt . . . Bramowa	22
-----------------------	----

Weterynarze.

Lekarz Weterynaryi Serafiński Rudolf, dom W. Buckowskiej Krak.-Przed.	172/
Sitkowski . . . Złota	9/61

Felczerzy.

Krochmalski . . . Hotel Europ.	
Kubicki S. . . Rynek	16
Kubicki A. . . Rynek	12
Rzepecki J. . . Krak.-Przed.	176
Wysocki . . . Rynek	19

Starszy Felczer Weterynarny.

Kaleniczenko . . Probstwo	656
---------------------------	-----

Akuszerki.

Czubaszek . . . Bramowa	24
Dąbrowska . . . Królewska	203
Ilmann . . . Królewska	204
Lewandowska . . Ś-to Duska	353
Libicka . . . Królewska	201
Majewska . . . Królewska	201
Muchin . . . Początkowska	348

Sandecka . . .	Grodzka	92
Szatkowska . .	Rynek	7
Wilhelm Wł.	Jezuicka	43
Żukowicz . . .	Grodzka	95

Murarz.

Sadzikowski St.	Zielona	350
-----------------	---------	-----

Kowale.

Kronik . . .	Lubartows.	647
Majewski Fr.	Kalinowszyczna	
	dom własny	827

Mechanik.

Jabłoński . . .	Lubartows.	647
-----------------	------------	-----

Skład towarów Kolonialnych, śledzi i soli.

S. Schönman .	Lubartows.	382
---------------	------------	-----

Skład żelaza.

Zeidenwerg .	Kowska	387
--------------	--------	-----

Budownicowie.

Budowniczy miasta Jarzyński	
w gmachu Magistratu	
Junczys Jan . .	Rybna 79

Koduktor robót miejskich.

Ruciński . . .	Bramowa 24
----------------	------------

Geometrzy.

Domagalski I. Geometra przysięgły klasy II-ej Początkowska 351	
dom W. Wilczyńskiego	
Sliwiński . .	Krak.-Przed 135

Technicy ubezpieczeń.

Jarzyński w gmachu Magistratu	
Ruciński . . .	Bramowa 24
Suszyński I. .	Ewangelicka 335

Główna Agentura.

Północnego Towarzystwa Ubezpieczeń na gubernię Lubelską	
Rynek	9/61

Instytucye będące pod zarządem Okręgu Warszawskiego Komunikacyi Lądowych i Wodnych:

Sekcyja Lubelska dróg bitych Państwowych, składa się z traktów:

XIX grupy. Gołębskiego i Iwangrodzkiego.

XX „ Lubelskiego i Lubel. Radomskiego.

XXI „ Lubelskiego do osady Piaski.

XXII „ Zamojskiego do granicy austriackiej

XXIII „ Uściługskiego przez Chełm do wsi Raciborowice.

Naczelnik Sekcyi Inżynier Orłowski. Kancelarya Pomieszcza się w domu p. Rakowskiego, Krakowskie Przedmieście Nr. 155

Inżynier-Konduktorów czterech, zamieszkują: w Lublinie, Krasnymstawie, Zamościu i Chełmie.

Główne jarmarki w Cesarstwie.

W Styczniu: *Berdyczew*, od 13 do 20. — *Birsk*, od 14 do 19. — *Charków*, 6. — *Griazowiec*, od 15 do 25. — *Homel*, od 1 do 7. — *Jareńsk*, od 18 do 28. — *Kijów*, od 15 do 1 Lutego. — *Lalsk*, od 18 do 23. — *Lebedjan*, od 1 dwa tygodnie trwający. — *Makarjew*, (w *Kostromskiej guberni*), od 13 do 23. — *Mezeń*, od 10 do 20. — *Menzełińsk*, od 1 do 11. — *Niżnij-Nowgorod*, od 5 do 7. — *Ołonec*, od 6 do 14. — *Oreł*, od 6 do 20. — *Rostow*, (nad *Donem*), zd 30 przez 15 dni. — *Szunga*, 6. — *Ufa*, od 22 do 31. — *Welsk*, od 19 do 25. — *Wesegońsk*, od 16 przez 10 dni.

W Lutym: *Błogowieszczenko*, (*Szenkursk powiat*), od 25 Lutego do 10 Marca. — *Irbis*, od 1 Lutego do 1 Marca. — *Pskow*, od 10 do 20. — *Romny*, w poście. — *Rostow*, od środy pierwszego tygodnia do soboty trzeciego tygodnia wielkiego postu. — *Simbirsk*, jeden tydzień Wielkiego postu. — *Starokonstantynow*, w ostatnich dniach Syropostu. — *Szenkursk*, od 2 do 10. — *Totma*, od 10 do 20.

W Marcu: *Berdyczew*, 28. — *Bielce*, 3. — *Kijów*, pierwszy tydzień wielkiego postu. — *Kotelnicz*, od 1 do 23. — *Krasnoborsk*, od 15 do 23. — *Nikołajewsk*, w trzecim tygodniu wielkiego postu przez 6 dni. — *Ostrow*, od 1 do 10. — *Petrozawodsk*, od 17 do 28. — *Pinega*, od 23 do 31. — *Simbirsk*, pierwszy i drugi tydzień wielkiego postu.

W Kwietniu: *Starokonstantynow*, w poniedziałek w pierwszym tygodniu postu. *Sudża*, od 23 do 27. — *Wilno*, od 13 Kwietnia do 15 Maja.

W Maju: *Balta*, 25, dziesięć dni trwający. — *Charków*, od 15 Maja do 15 Czerwca. — *Kijów*, 9. — *Kislar*, 1. — *Korsuń*, od 10 do 25. — *Lebedjan*, od 5 do 29. — *Romne*, na *Wniebowstąpienie*. — *Saratow*, od 9 Maja o 4 Czerwca. — *Smoleńsk*, od *Wniebowstąpienia* (3 dni). — *Taganrod*, od 9 Maja do 17 Czerwca. — *Taraszcza*, gubernia *Kijowska*, od 1 do 6 Maja.

W Czerwcu: *Berdyczew*, od 12 dwa tygodnie trwający. — *Bieszenkowiczi*, od 29 do 27 Lipca. — *Charków*, na *św. Trójcę*. — *Dynaburg*, od 5 do 20. — *Ekaterynburg*, od 26 do 29. — *Grodno*, ob 20 do 20 Lipca. — *Kijów*, od 15 do 1 Lipca. — *Kostroma*, w *Piątek* w *dziewiątym* tygodniu po poście. — *Niżnij-Nowgorod*, 24, dni 3 (na konie). — *Simbirsk*, od 3 do 11 (na konie). — *Tula*, w *Piątek* w 10 tygodniu po poście.

W Lipcu: *Kereńsk*, od 1 do 13. — *Niżnij-Nowgorod*, od 25 do

5 Sierpnia. — *Oreburg*, przez całe lato. — *Poltawa*, od 10 cały miesiąc trwający. — *Pustozerska, osada*, (Mezeński powiat), od 16 Lipca do 15 Sierpnia. — *Saratow*, od 6 do 9. — *Starokonstantynow*, d. 20. — *Tula*, 8. — *Żytomir*, 8.

W Sierpniu: *Berdyczew*, od 25 jeden tydzień trwający. — *Charkow*, od 30 do 6 Września. — *Nikołajewsk*, od 1 trwający dni 6. — *Nowomoskowsk*, od 1 do 9. — *Piatigorsk*, od 1 do 5. — *Starokonstantynow*, dni 15. — *Szadryńsk*, od 29 do 4 Września. — *Taraszcza*, od 15 do 22. — *Woroneż*, od 15 do 29. — *Żytomir*, dni 14.

We Wrześniu: *Archangielsk*, 1. — *Bogulma*, od 15 do 26. — *Jarańsk*, od 29 do 1 Października. — *Lebedjan*, od 10 cały miesiąc. — *Nowoczerkask*, 14. — *Ołonec*, od 8 do 16. — *Rostow*, (nad Donem), d. 8. — *Starokonstantynow*, 9.

W Październiku: *Charków*, 1. — *Enotajewsk*, od 16 do 22. — *Kiszeniew*, od 26 do 26 Listopada. — *Kozumenskoje sielo*, (pow. Kemski), od 10 do 1 Listopada. — *Taraszcza*, od 2 do 9. — *Wytegra*, od 1 do 15.

W Listopadzie: *Berdyczew*, od 1 cały tydzień. — *Ekaterynburg*, 24. — *Krasnoborsk*, od 28 do 4 Grudnia. — *Kuźnieck*, (w Tomskiej guberni), od 8 do 21. — *Nowopyszliskoje sielo*, (pow. Kamyszlowski) od 14 przez 10 dni. — *Tula*, od 8 do 22. — *Ustysolsk*, od 16 do 2-go Grudnia,

W Grudniu: *Dynaburg*, od 25 do 15 Stycznia. — *Iszym*, od 6 do 1 Stycznia. — *Kadynkow*, od 9 do 15. — *Nowgorod*, od 20 do 24. — *Sarapul*, od 15 do 25. — *Smoleńsk*, od 6 do 6 Stycznia. — *Ustjużna*, od 15 do 6 Stycznia. — *Wytegra*, od 25, 10 dni trwający.

Jarmarki w guberni Lubelskiej.

Powiat Lubelski. *Lublin*, jarmarków 6, w poniedz. po Niedz. Kwiet., we wtorek po Zielonych Świątkach, 3 dni trwający, w poniedziałki: po św. Bernardzie, 3 dni trw., po ś. Michale, po Wszystkich Świętych, przed Bożem Narodzeniem.

Bełżyce, jarmarków 6, we wtorki: po Niedz. Białej, po ś. Stanisławie, po ś. Małgorzacie, po ś. Michale, po Wszystkich Świętych, po ś. Łucji.

Biskupice, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po ś. Wojciechu, po ś. Stanisławie Biskupie, po śś. Koźmie i Damianie, po ś. Marcinie Biskupie.

Bychawa, jarmarków 6, we środy: po 3 Królach, po Niedzieli Środopostnej, przed śś. Filipem i Jakóbem, po ś. Maryi Magdalenie, po ś. Mateuszu, po ś. Urszuli.

Głósk, jarmarków 6 w poniedziałki: po 3 Królach, po ś. Kazimierzu, po Wniebowstąpieniu Pańskim, po św. Jadwidze, po św. Marcinie, po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Piaski Wielkie, jarmarków 6, we środy: po ś. Macieju, po Niedzieli Kwietnej, po sw. Kilianie, po Podwyższeniu św. Krzyża, po Wszystkich Świętych, przed ś. Tomaszem.

Powiat Lubartowski. *Lubartów*, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedz. Kwietnej, po ś. Stanisławie, po ś. Annie, po ś. Bartłomieju, po ś. Djonizym.

Czemierniki, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Augustynie, po Zwiastowaniu NMP., po ś. Stanisławie, po śś. Piotrze i Pawle, po ś. Szymonie Judzie, po ś. Andrzeju Apostole.

Łęčna, jarmarków 6, w poniedziałek po 3 Królach, we wtorek po św. Józefie, w Piątek po Bożem Ciele, ośm dni trwający, w poniedziałek po ś. Magdalenie, na ś. Idzi, dziesięć dni trwający, w poniedziałek przed ś. Mikołajem.

Miechów, jarmarków 6. we środy: po ś. Macieju, po ś. Józefie, po ś. Wojciechu, po św. Michale, po ś. Marcinie, po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Osada Kamionka, jarmarków 6, we czwartki: po ś. Weronice, po ś. Kazimierzu, po Wniebowstąpieniu Pańskim, po ś. Małgorzacie, po Podwyższeniu ś. Krzyża, po ś. Cecylji. Co tydzień targ we czwartek.

Powiat Nowo-Aleksandryjski. *Osada Nowo-Aleksandrja*, jarmarków 6, w poniedziałki: po Nawróceniu ś. Pawła, po ś. Walentym, po ś. Benedykcie, we wtorki: po ś. Marku Ewangeliste, po ś. Zofji, po ś. Lucji.

Baranów, jarmarków 6, w poniedziałki: po ś. Agnieszce, po Niedzieli Zapustnej, po Niedzieli Kwietnej, po ś. Marji Magdalenie, po Wniebowzięciu NMP., przed ś. Szymonem Judą.

Bobrowniki, jarmarków 6, w poniedziałek po ś. Macieju, we wtorki: przed śś. Filipem i Jakóbem, po ś. Trójcy, po Nawiedzeniu NMP., po ś. Jadwidze, przed ś. Mikołajem.

Józefów nad Wisłą, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Józefie, po ś. Feliksie, przed ś. Janem Chrzcicielem, po ś. Michale, po Wszystkich Świętych, przed ś. Mikołajem.

Kazimierz, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Kazimierzu, przed ś. Janem Chrzcicielem, po ś. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych, po ś. Leokadii.

Końskowola, jarmarków 6, we wtorki: po niedzieli Wstępnej, przed Znalezieniem ś. Krzyża, po Bożem Ciele, po ś. Annie, po Podwyższeniu ś. Krzyża, po ś. Łukaszu.

Opole, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po ś. Macieju, we wtorki: po Niedzieli Kwietnej, po śś. Piotrze i Pawle, po Podwyższeniu ś. Krzyża, po ś. Katarzynie.

Wąwolnica, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po ś. Józefie, po św. Wojciechu, po Wniebowzięciu NMP., po Narodzeniu NMP., po ś. Marcinie Bisk.

Powiat Janowski. *Janów*, jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu NMP., po ś. Stanisławie, przed ś. Janem, po Podwyższeniu ś. Krzyża, po Wszystkich Świętych, po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Annopol, jarmarków 6, w poniedziałki: po św. Walentym, po Niedzieli Białej, we wtorki: po ś. Stanisławie, po ś. Annie, po ś. Stanisławie Bisk, po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Kraśnik, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Kwietnej, po ś. Antonim, po Wniebowzięciu NMP., po ś. Franciszku Serafickim, po ś. Marcinie.

Modliborzyce, jarmarków 6, we środy: po ś. Macieju, po Zwiastowaniu NMP., po Zielonych Świątkach, po św. Marii Magdalenie po ś. Mateuszu, przed ś. Tomaszem.

Urzędów, jarmarków 6, we wtorki: po 1-ej Niedzieli postu, po Niedzieli Przewodnej, po Bożem Ciele, przed ś. Wawrzyńcem, po ś. Łukaszu, po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Zaklików, jarmarków 6, w poniedziałki: po św. Agnieszce, po Niedzieli Środopostnej, po ś. Annie, po ś. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych, po ś. Łucji.

Powiat Biłgorajski. *Biłgoraj*, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po ś. Macieju, po Zwiastowaniu NMP., po ś. Marii Magdalenie, po Wniebowzięciu NMP., po ś. Franciszku Serafickim.

Józefów, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach p. s. K., po ś. Józefie, po ś. Małgorzacie, po Wniebowzięciu NMP. p. s. K., po ś. Mateuszu, po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Krzeszów, jarmarków 6, we wtorek po ś. Józefie, w piątek po Bożem Ciele, we wtorki: po Wniebowzięciu NMP., po Narodzeniu NMP., po ś. Łukaszu, przed ś. Tomaszem Apostołem.

Tarnogród, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Króлах, po Niedzieli Kwietniej, po Narodzeniu NMP., przed ś. Wawrzyńcem, po Podwyższeniu ś. Krzyża, przed ś. Szymonem Judą.

Powiat Zamostki. Zamostje, jarmarków 6, w poniedziałki: po Nawróceniu ś. Pawła, po ś. Kazimierzu, po Wniebowstąpieniu Pańskim, po śś. Piotrze i Pawle, po Narodzeniu NMP., po ś. Marcynie.

Frampol, jarmarków 6, we czwartki: po ś. Dorocie, po ś. Kazimierzu, we środę po ś. Janie Nepomucenie, we czwartk: po NMP. Szkaplerznej, po Narodzeniu NMP., po ś. Łukaszu.

Goraj, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Walentym, po św. Stanisławie, po ś. Małgorzacie, po ś. Bartłomieju, po śś. Kozmie i Damianie, po ś. Andrzeju Apostole.

Krasnobród, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Macieju, po Zwiastowaniu NMP., po Zielonych Świątkach, po Narodzeniu NMP. p. s. K., po dniu Zaduszny, przed ś. Tomaszem.

Szczebrzeszyn, jarmarków 6, we wtorki: po Niedzieli Środop., przed śś. Filipem i Jakóbem, przed ś. Janem Chrzcicielem, po Wniebowzięciu NMP., po ś. Michale, przed ś. Mikołajem.

Powiat Krasnostawski. Krasnostaw, jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu NMP. p. n. K., po Zwiastowaniu NMP. p. n. K., po śś. Piotrze i Pawle p. n. K., po ś. Annie p. n. K., po ś. Michale p. n. K., po Niepokalanem Poczęciu NMP. p. n. K.

Gorzków, jarmark 1, we wtorek po ś. Stanisławie.

Izbica, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Króлах, po ś. Kazimierzu, po św. Antonim, przed ś. Idzim, po św. Franciszku Serafickim, przed ś. Mikołajem.

Turobin, jarmarków 6, we wtorki: po Nawróceniu św. Pawła, po ś. Józefie, po ś. Wojciechu, po ś. Trójcy, po ś. Rochu, po św. Jadwidze.

Żółkiewka, jarmarków 6, w poniedziałki: po ś. Dominiku, przed ś. Idzim, przed ś. Szymonem Judą, po ś. Marcynie, po ś. Katarzynie, przed ś. Tomaszem Apostołem.

Powiat Chołmski. Chołm, jarmarków 6, we wtorki: po Zwiastowaniu NMP. p. s. K., po ś. Mikołaju p. s. K., przed ś. Janem p. n. K., po Narodzeniu NMP. p. s. K., po Opiece Matki Boskiej p. s. K., po ś. Andrzeju Apostole p. n. K.

WĘDROWIEC

Czasopismo tygodniowe ilustrowane, poświęcone podróżom; krajoznastwu i powieściom.

Kosztuje w Warszawie:

z Dodatkiem podróży Kwartalnie	rs. 1 kop. 50
bez Dodatku	„ 1 „ 25
Na Prowincji i za Granicą	
z Dodatkiem Kwartalnie	„ 1 „ 75
bez Dodatku	„ 1 „ 50

Nakładem Redakcji Wędrowca wyszły:

K. Kalinowski: Pamiętnik mojej żołnierki na Kaukazie i niewoli u Szamila 1844—1854.	cena rs. 1
Smiles'a (syna), Podróż około świata. „ „	1
Wiedeń Rakuski od Turków obleżony.	
Kronika współczesna	„ „ kop. 40
Dziennik Podróży Jana i Marka Sobieskich. „ „	„ 80

Adres Redakcji WĘDROWCA: Ś-to Krzyska 17

PRZEGŁĄD PEDAGOGICZNY.

Dwutygodnik poświęcony sprawom wychowania domowego i szkolnego w zakresie średnim i elementarnym.

Prenumeratorowie otrzymują bezpłatnie arkuszami dzieło treści pedagogicznej

Wyszła : „Wielka Dydaktyka“ Komeńskiego.

Kosztuje Kwartalnie:

w Warszawie	rs. 1 kop. 50
na Prowincji	„ 1 „ 75

Adres Redakcji PRZEGŁĄDU: Sewerynow 1.

WYDAWNICTWO 12 DZIEŁEK

Nakładem Redakcji Wędrowca.

Celem wydawnictwa jest rozbiór najważniejszych zagadnień filozoficzno-naukowych; daje ono podstawę do sądzenia o współczesnych kwestjach, objaśnia czytelnika o ich znaczeniu, wskazuje ich

możliwe rozwiązania; wreszcie zobrazowuje treściwie, a przystępnie współczesny ruch naukowy w objawach jego najważniejszych i najbardziej zajmujących.

Cena za 12 tomów rs. 4; z przesyłką rs. 4 kop. 50.

Wyszły dotąd:

Renard: Czy człowiek ma wolną wolę? cena kop. 55

Stanley-Jevons: Ekonomia polityczna. „ „ 60

Zaborowski: O początku mowy. „ „ 55

Zaborowski: Człowiek przedhistoryczny. „ „ 55

Fr. Schultze: Zasady i krytyka materializmu.

Tegoż: O spirytyzmie.

Richard: O początku i końcu świata.

Wyjdą w krótkim czasie:

Ferrière: Teoria rozwoju (Darwinizm)

Schell: Socjalizm i Komunizm.

Robinet: Pozytywizm.

Hirn Życie przyszło wobec nauki współczesnej.

O snach i ich tłumaczeniu Morand: wstęp do nauki Przyrody.

Należność wnosić najlepiej do Redakcji WĘDROWCA Ś-to Krzyska 17.

DOKTOR MEDYCYNY

Ludwik Schmidt

AKUSZER MIASTA LUBLINA

ulica Bamowa Nr. 22/36

APTEKA

JANA KARO

W LUBLINIE.

Zaopatrzona zawsze w najświeższe **WODY MINERALNE** naturalne, wprost ze źródeł sprowadzane, oraz w przetwory z tychże wód, jak: sole, ługi, wyciągi, pastylki i tym podobne.

Wody mineralne sztuczne wyrabia według ostatnich analiz w butelkach i w syfonach.

Wszelkie obstalunki wysyłają się jak najakuratniej.

Handel Win

i Towarów Kolonialnych

ROMANA BŁASZCZYKIEWICZA

w domu własnym, ulica Krakowskie-Przedmieście N. 184.

Poleca WINA: Węgierskie stołowe, stare od roku 1836 i Tokajskie, Szampańskie, Włoskie, Reńskie, Bordowskie białe i czerwone, Burgundkie i Erlauery, Madery, Xeresy i Portwedery. MIODY w różnych gatunkach białe i czerwone. Oraz WINO kuracyjne oryginalne St. Raphael pół butelki 2 ruble. Trunki zagraniczne i krajowe.

Towary w różnych gatunkach, bakalie, cukry i frukta.

SPECJALNA FABRYKA KRYCIA DACHÓW I ORNAMENTÓW BUDOWLANICH Z. ŁUSZCZEWSKIEGO

Ulica Królewska, obok kościoła Pp. Bernardynek.

Poleca J.W. i W.W. Obywatelom miasta Lublina i okolic, zakład swój, który z całą sumiennością i punktualnością, wykonywa wszelkie roboty w zakres blacharstwa wchodzące, a mianowicie: Krycie dachów Manseradowych, w Rybią łuskę, w Kostkę, na Lajstry, Listwy, Role i inne pokrycia stosownie do życzenia, jak również z materjałów różnych np. Cynkiem, Miedzią, Ołowiem, blachą Angielską, żelazną i papą, przytem podejmując się urzędami Fontann w rozmaity sposób, jak również wszelkich wyrobów galanteryjnych i zwycających; bronzowania i odnawiania lamp i t. p. przedmiotów, które wykonywa z całą starannością, po cenach najprzystępniejszych.

SKŁAD WIN DELIKATESÓW I TOWARÓW KOLONIALNYCH KAROLA MILLERA

ulica Krakows.-Przedm. Nr. 173, w Lublinie.

Poleca się z doborem win, likierów, cukru, herbaty, delikatesów i towarów kolonialnych.

DENTYSTA MAŁCZANOWSKI

Dom Tymieńskiego 1-e piętro nad Apteką, wprost kościoła Ś-go Ducha.
Krakowskie-Przedmieście Nr. 195 w Lublinie.

Leczy choroby zębów i dziąseł, oraz plombuje i wstawia zęby sztuczne, na złocie i kauczuku, najlepszym systemem Amerykańskim.

WARSZAWSKA PRACOWNIA Pończosznicza

ulica Nowo-Lubartowska Nr. 120 w Lublinie naprzeciw Targu.

Podjekuje się wszelkich obstalunków pończoszniczych, jako to: Pończoch, Skarpet, Spódnic, Kaftanów, Kalesonów, Koszulek, i t. p. oraz przyjmuje pończochy do podrabiania.

CUKIERNI

z fabryką Cukrów, Piramid, Tortów, Ciast, Lodów i Czekolady,

POD FIRMĄ

A. SEMMADEN & CO

egzystujące w Lublinie od roku 1836, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 145 i przy rogu ulicy Królewskiej Nr. 198/9.

Mają zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności tak ze swemi WYROBAMI, jako też wszelkimi NAPOJAMI i TRUNKAMI krajowemi i zagranicznymi.

Obstalniki na PIRAMIDY, TORTY, CIASTA, CIUKRY i LODY w każdym czasie przyjmują i takowe na czas zamówiony najakuratniej po cenach najprzystępniejszych wykonywują.

MAGAZYN WYROBÓW

JUBILERSKICH

I SREBRNYCH

AL. MARCIŃCZYKA

W LUBLINIE

Krakowskie-Przedmieście Nr. 143/4.

Przyjmuje wszelkie obstalunki

I REPARACJE.

Główny Skład

HERBATY

HANDLOWEGO

DOMU

B. KLIMUSZYN

W MOSKWIE.

Główny Skład

WYROBÓW

PLATEROWANYCH

Nowego srebra

FABRYKI

J. FRAGET

W WARSZAWIE.

KOSZULE

HYGIENICZNE



nagrodzone medalem srebrnym na
ostatniej wystawie Hygienicznej
w Berlinie.

Do tej pory jeszcze nie było
wynalezionej nic praktyczniej-
szego w bieliznie męskiej jak te
koszule.

**Przymioty i doskonałości
tychże:**

Tania wyprawa. Jeden tuzin osobnych wkładanych gorsów w cenie 75 k.
za szt. i do tego najwyżej 4 koszule z ang. szertyn-
gu, w cenie rs. 2 k. 25 za szt., stanowią całą wyprawę, równającą
się 18 koszulom zwyczajnym.

Oszczędność w praniu. Jeżeli kto chodzi prawdziwie czysto, to musi
zmieniać 1 koszulę dziennie, której pranie
kosztuje 20 kop. czyli tygodniowo rs. 1 k. 40, jedna zaś higieniczna
koszula i 6 wkładanych gorsów, w których chodzi się cały tydzień,
kosztuje tylko za pranie 45 k., co na rok czyni oszczędności w pra-
niu rs. 49 kop. 40.

Ochrona od zaziębienia. Pod względem higienicznym koszule te
mają nie małe znaczenie, a to z tego powo-
du, że są z tyłu zapinane i że na piersiach znajduje się koszula i wkła-
dany gors, czego przy zwyczajnych koszulach tego niema.

Wygoda w podróży. Niema nic praktyczniejszego w podróży jak te
koszule, z tego powodu, że mało miejsca zajmu-
ją, przytem z 2 koszulami i 12 wkładanymi gorsami, można również
jak z 12 zwyczajnymi koszulami odbyć długą podróż.

Cena jednej koszuli rs. 2 kop. 25. Cena 12 wkładanych gorsów rs. 9.

Osoby zamieszkałe na prowincyi za nadesłaniem obwodu szyi nitką lub
tasiemką i przynależnych pieniędzy, otrzymują największy obstalunek w prze-
ciągu jednego tygodnia. Na koszt przesyłki załącza się po k. 15 od każdych 5 r.

Adresować proszę: **Magazyn Bielizny Damskiej i Męskiej**

EDWARDA KRUG,

Ulica Niecała Nr. 3 w Warszawie.

Starszy Felczer J. WYSOCKI

ulica Rynek Nr. 19.

Naftę Amerykańską

lampy, mydło, krochmal w różnych gatunkach, oliwę do maszyn, świece lojowe. stearynowe i woskowe, farby i lakiery, wyroby szczotkarskie, zapalki, smarowidło do osi i skór i t. p. poleca sklep

J. DYMOWSKIEGO

W LUBLINIE.

Ulica Nowa Nr. 116.

Magazyn Obuwia DAMSKIEGO MĘZKIEGO I DZIECINNEGO

A. Narolewskiego

Z WARSZAWY

przeniesiony został z Hotelu Europejskiego do Hotelu
Wiktoryi o czem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność.

WODA MEXICO

Niezawodny środek przeciwko wypadaniu włosów i tworzeniu się łupieżu.

Ze wszystkich dotąd znanych Kosmetyków tak Krajowych jak i Zagranicznych, przeciwko wypadaniu włosów i tworzeniu się łupieżu. Mexico jest środkiem skutecznie działającym;—

Niezaprzeczoną jest rzeczą że włosy stanowią główną ozdobę człowieka i wielu uczonych myślało nad wynalezieniem jak najlepszego środka aby takowe od wypadania uchronić.

Długoletnie doświadczenia moje w tym względzie czynione, doprowadziły do tego, że główną przyczyną wypadania, włosów jest powstawanie pod skórą mikroskopijnych pasożytów, które podgryzając korzenie włosów stają się przyczyną ich wypadania.

Woda Mexico użyta raz na dzień do skrapiania głowy, za pomocą szczotki od włosów, lub dłoni, w krótkim czasie usuwa wypadanie włosów, nadając im świeżość i świetny blask, chroni od wczesnej siwizny która następuje skutkiem osłabienia korzonków włosów, jak również zapobiega formowaniu się łupieżu, a przydłuższemu użyciu jeżeli zarodki włosów niezostały zupełnie zniszczone, to miejsca nawet pozbawione włosów na nowo porastają.

W ostatnich czasach zaobserwowano że włosy używane na Peruki, Koki, Loki i Warkocze, podlegają niszczeniu się przez pasożyty, a używane z nich wyroby spowodzają ból głowy i inne skórne choroby.

Jedynym środkiem zaradczym przeciwko temu jest skrapianie przy czesaniu Wodą Mexico. Panowie Fryzyerzy powinni dla dobra ogółu i swego, włosy mające być użyte na różne wyroby fryzjerskie wprzód takowe wymoczyć w Wodzie Mexico dla zniszczenia mogących się znajdować pasożytów, a wyroby już gotowe skropić kilka razy Wodą Mexico.

Grzebieni używane przy tych robotach jak i przy strzyżeniu włosów powinny być również tą wodą obmywane. Na co Publiczność sama powinna zwracać uwagę,

Wyrabianie i sprzedaż Wody Mexico jako niezawierającej w swem składzie pierwiastków zdrowiu szkodliwych jest dozwolona na ogólnych prawach handlu przez Urząd Lekarski M. Warszawy pod d. 4 (16) Lutego 1883 r. № 3405.

Skład Główny na Cesarstwo i Królestwo: w Lublinie w domu własnym Nr. 261/4

H. WARESKI.

DOSTAĆ MOŻNA W SKŁADACH APTECZNYCH, APTEKACH I ZNACZNIEJSZYCH HANDLACH.

DOSTAĆ MOŻNA W SKŁADACH APTECZNYCH, APTEKACH I ZNACZNIEJSZYCH HANDLACH.

FABRYKA WYROBÓW BLACHARSKICH

J. RACZKOWSKIEGO

ulica Namiestnikowska Nr. 289, w Lublinie.

Poleca Szanownej Publiczności wszelkie wyroby blacharskie, tak gotowe dokładnie wykonane, jako też uskutecznia wszelkie obstalanki po cenie umiarkowanej. **POKRYWA DACHY**, blachą, miedzią i cynkiem, oraz posiada znaczny zapas Trumien metalowych, z czem poleca się Szanownej Publiczności.

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

J. Szymańskiego

W LUBLINIE.

ulica Krakowskie-Przedmieście, w Hotelu Angielskim.

Posiada wybór materiałów krajowych francuzkich i angielskich, oraz przyjmuje wszelkie obstalunki po cenach umiarkowanych.

Fabryka Piwa Bawarskiego
i Porteru

BRACI FRICK

w Lublinie, ulica Misionarska Nr. 255a.

Poleca swe wyroby PP. Kup-
com i Handlującym,

ПО СЕНАЦИ СТАЛЫОИ.

FABRYKA WYROBÓW STALOWYCH OSTRYCH KLEMENSA SOBOLEWSKIEGO

egzystująca od roku 1850

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 190/1 w domu
W-go Mazurkiewicza.

Posiada gotowe wyroby nożownicze, jako to: scyzoryki do piór, kieszonkowe z nożyczkami i różnemi przyborami, podróżne, myśliwskie, gospodarskie, weterynaryjne, ogrodnicze, nożyczki różnej wielkości do płótna od 50 kop., paznokci, haftu, papieru, lamp, ogrodnicze, krawieckie, rękawicznice, brzytwy od 75 kop., noże stołowe, deserowe, kuchenne różnej wielkości, oprawne w drzewo zwyczajne, heban i róg jeleni, tasaki, łyżeczki do wydrążania kartofli, śpikulce, kółka do ciast, ostrza do srebra i najzylbru, szatkownice do kapusty Baniczniki i lewarki i wiele innych wyrobów w zakres tego fachu wchodzących.

Przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacje, a mianowicie: instrumentów chirurgicznych i weterynaryjnych i takowe akuralnie i na oznaczony termin wykonywa.

Z czem poleca się względem Szanownej Publiczności.

SKLEP NORYMBERGSKI KLEMENTYNY OTTO

ulica Królewska Nr. 230 dom W-yh Braci Janiszewskich.

Poleca Szanownej Publiczności perfumerję, mydła Towary Norymberskie i galanteryjne, herbatę moskiewską Klimuszyna, dziecinne ubrania, ciepłe włóczkowe wyroby i t. p. przedmioty.

FABRYKA

WYROBÓW ŁOJOWYCH I WOSKOWYCH

A. VOIGT & SCHOLTZ

na przedmieściu Kalinowszczyzna

Skład ulica Rynek Nr. 5

W LUBLINIE.

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI

Skład Zegarków z najcelniejszych Fabryk Genewskich
oraz Dewizek i Łańcuszków

J. DAMSCHA

w Lublinie, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr. 134.

Poleca się znacznym doбором ZEGARKÓW, złotych i srebrnych, kieszonkowych, oraz regulatorów, zegarów stołowych paryzkich i t. p. Wszelkie reperacje w zakres tego fachu wchodzące wykonywa na czas oznaczony, po cenach najumiarkowańszych.

ORAZ POSIADA SKŁAD WYROBÓW PLATEROWANYCH.

S K L A D

HURTOWY I DETALICZNY
WYROBÓW

Warszawskiej Dystylarni

JANKOWSKIEGO

ORAZ
H A N D E L W I N

W LUBLINIE

Krakowskie-Przedmieście
Nr. 143/4

Obicia papierowe w wielkim wyborze.

Posadzki z sztucznego Kamienia.

T. GŁĘBOCKI

W LUBLINIE.

ulica Królewska dom Wharmana Nr. 201.

Przyjmują się zamówienia na roboty stolarskie przy budowie domów.

SKŁAD NASION PASTEWNYCH, WARZYWNYCH I KWIATOWYCH,
GIPSU NAWOZOWEGO I SZTUKATORSKIEGO.

CEMENTU ANGIELSKIEGO I KRAJOWEGO,

Cegły i Gliny ogniotrwałej, Smoły gazowej, Tektury
dachowej, Laku asfaltowego.

WAPNA KRAKOWSKIEGO, PIECÓW KAFLOWYCH.

WORKÓW I WAŃTUCHÓW DO WELNY.

Pasów do maszyn z fabryki Temler & Szwede,

PLACHT CZYLI ŻAGLI DO ZBOŻA

i wielu innych artykułów związek z powyższymi mających, oraz

MEBLI GIĘTYCH Z FABRYKI KĄTY.

Ajentura St. Petersburgskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od
ognia oraz ubezpieczeń dochodów i kapitałów.

Kantor przewozów towarów,

SKŁAD
MATERJAŁÓW
APTECZNYCH
TOWARÓW
Kolonialnych

F. WILCZYŃSKI
 W LUBLINIE.

Krakowskie-Przedmieście w do-
 mu SS. Gałęckiego Nr. 143

SKŁAD
 Farb Malarskich
SUCHYCH,
 Olejnych Tartych,
Lakierów Politur,
i t. p.

poleca się do borem Materiałów Aptecznych, Artykułów uży-
 wanych w Gospodarstwie i Gorzelnictwie, wszelkich rodza-
 jów Perfum, Kadzideł, Atramentów, Farbek do bielizny, Wo-
 dą Kolońską i Lewandową, Massą do podłóg, Proszkiem Per-
 skim na wytępianie robactwa, Farbami tartemi, Lakierami i t. p.
 przedmiotami w najlepszych gatunkach i po najumiarkowań-
 szych cenach.

MAGAZYN

Ubiorów Męzkich
DAMAZEGO ROZECKIEGO

egzystujący w Lublinie od lat 10-ciu,
 ulica Kapucyńska, dom W-go Vettera vis-a-vis Hotelu Victoria.

Posiada wybór materiałów krajowych, francuzkich i an-
 gielskich, oraz gotowej garderoby. Przyjmuje przytem wszel-
 kie obstalunki po cenach umiarkowanych.

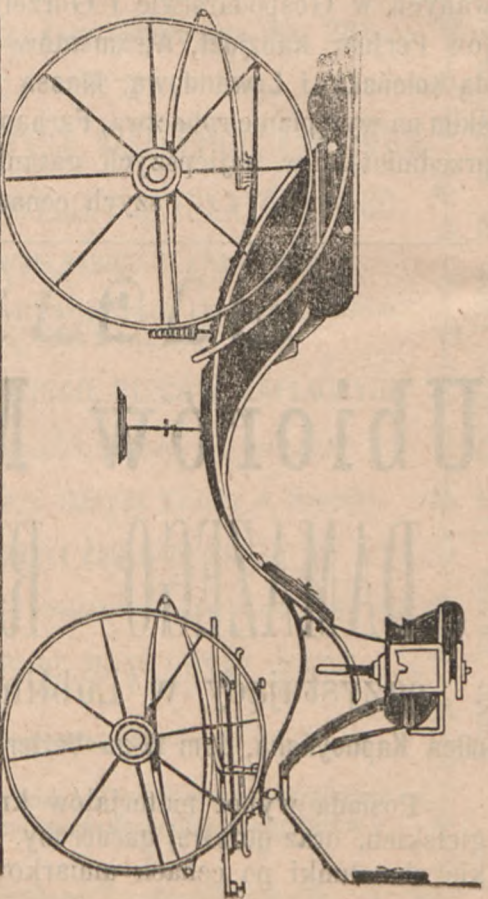
FABRYKA

POWOZÓW

MICHAŁA

KOPCZYŃSKIEGO

w Lublinie, w domu wła-
stnym, ulica Ś-ś-ć Duska
Nr. 373.



Poleca wyroby powozowe najnowszycy fasonów z nastaraniem w wykonaniem, a mianowicie: FAETONY z drzewczkami i bez takowych, półkryte, SZARABANY, AMERYKANY, KABRIOLETY KOSZYKOWE DAMSKIE, oraz na sezon zimowy SANIE różnych fasonów.

Przyjmuje wszelkie OBSTALUNKI i REPARACJE w zakresie fabryki wchodzące, co uskutecznia dokładnie na czas umówiony, po cenach możliwie umiarkowanych.

W tymże zakładzie wprowadzony jest system KÓŁ ŁOBODOWYCH do powozów, na sposób zagraniczny.

MAGAZYN MÓD

B. BŁAŻEJEWICZOWEJ

W LUBLINIE.

Krakowskie-Przedmieście Nr. 176.

Po powrocie właścicielki z zagranicy, zaopatrzony został w wielki wybór towarów najmodniejszych, mianowicie w KAPELUSZE modelowe (oraz własnego wyrobu), PIÓRA, KORONKI, KWIATY i inne jeszcze przybory do toalety damskiej, a wszystko po cenach umiarkowanych, tak wyrabiając z tych materiałów jak przy sprzedaży detalicznej.

Również przyjmują się SUKNIE do roboty ze swoich i powierzonych materiałów i wykończają się z całą akuracją i sumiennością w jak najkrótszym czasie.

Z czem polecam się względem Szanownej
Publiczności.

Majster Ciesielski

JÓZEF WOLFF

ulica Czechówka Nr. 332, w domu W. Bahn.

Wykonywa wszelkie roboty ciesielskie, wiązania dachów i schody wszelkiej konstrukcji z materiałem i bez materiałów, z gwarancją.

ZAKŁAD

WYROBÓW RĘKAWICZNICZYCH

M. KONARSKIEGO

ulica Jezuicka Nr. 45.

Posiada znaczny zapas RĘKAWICZEK długich DOŃSKICH i GLASE według życzenia ZAMSZOWYCH i JELENICH, oraz wykonywa roboty w zakres wyrobów rękawiczych, a także wszelkie reparacye.

Skład Wędlin

Wincentego Rozmana

za Krakowską Bramą w domu własnym
Nr. 25

W LUBLINIE.

HANDEL GALANTERYJNY
i
FABRYKA RĘKAWIOZEK
F. BERNATOWICZA

w Lublinie, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr. 130.

Poleca się znacznym zapasem wszelkiego rodzaju wyrobów rękawicznych, krawatów męskich i damskich, gorsetów, wachlarzy, nożycek, scyzoryków, brzytw, wyborowych perfum, mydeł i kosmetyków, kałamarzy ozdobnych, lichtarzy, wybór samowarów, maszynek do kawy, tac, miednic, kapeluszy męskich i czapek różnego rodzaju, bielizny męskiej, skarpetek, pończoch, różnych wyrobów wełnianych i włózkowych, parasoli, lasek, parasolek damskich, obuwia męskiego, damskiego i dzieciennego, kaloszy, cerat, rolet, gzymsów do firanek, skrzypiec, strún i harmonij, zabawek dzieciennych, śrutu i pistonów, wyrobów szczerzkarskich, przyborów myśliwskich, bandaży, i innych potrzeb hirurgicznych, poduszek, włosiannych, materacy, łózek żelaznych, wózków, welocypedów dzieciennych, waliz, kufrów damskich i koszy podróжных, oraz różnej drobnej galanterji, a to wszystko w najlepszych gatunkach z najlepszych fabryk, krajowych i zagranicznych.

FABRYKA TABACZNA
ROSENBLUMA

ulica Lubartowska Nr. 648.

W LUBLINIE.

Wyrabia TYTONIE, TABAKI, CYGARA i PAPIEROSY z liści zagranicznych i krajowych w różnych gatunkach.

Nadmienia przytem że wyroby te przewyższają dobrocią fabryk Warszawskich i St. Petersburgskich. Z takowymi poleca się pp. handlującym, zapewniając znaczny rabat.

PRACOWNIA UBIORÓW MĘSKICH
WŁADYSŁAWA SIWECKIEGO
W LUBLINIE.

Gulica Krakowskie-Przedmieście Nr. 137.

Posiada wybór materiałów najgustowniejszych zagranicznych
i krajowych.

Przyjmuje obstalunki z powierzonych materiałów.

LUDWIK SZYFMAN

Malarz pokojowy i olejno-lakierniczy

w Lublinie, ulica Królewska Nr. 207, róg Zmigrod.

Przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres malarski wchodzące,
jako to: wypisy na szyldach, malowanie pokoi klejowo i olejno,
oraz tapetowanie, malowanie dachów, frontów olejno i klejowo,
podłogi na imitację posadzek, drzwi i okna na różne słoje
drzewa.

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI

I SKŁAD ZEGARKÓW

z najcelniejszych Fabryk Genewskich

ORAZ DEWIZEK I ŁAŃCUSZKÓW

IZAAKA KOLBERGA

w Lublinie, Krakowskie-Przedmieście Nr. 137.

Poleca się znacznym doбором **ZEGARKÓW** złotych i srebrnych, kie-
szonkowych oraz regulatorów, zegarów stołowych paryzkich i t p.
Wszelkie reparacje w zakres tego fachu wchodzące wykonywa na
czas oznaczony, po cenach najumiarkowańszych.

Majster Murarski ANTONI BAHN SYN

ulica Zamojska Nr. 257/8.

W LUBLINIE.

Przyjmuje wszelkie roboty w zakres sztuki Murarskiej i Sztukatorskiej wchodzące z materiałem lub bez materiału tak w mieście jako też i na prowincyi.

FABRYKA KAFLI HENRYKA UHLE

ulica Probstwo Nr. 653.

W LUBLINIE.

Przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacye **PIECÓW**, **KUCHEN** angielskich, **PIECÓW** chlebowych i cukierniczych oraz wszelkich innych w zakres tejsze fabryki i zduństwa wchodzących.

Fabryka wyrabia również eleganckie **WAZONY** i **WAZONIKI** do kwiatów.

E. SIWIŃSKI A. ZAREBSKI

Krakowskie-Przedmieście Nr. 133 (gdzie dawniej sklep p. Wł. Gałęckiego)

W LUBLINIE.

Skład win, towarów kolonialnych i delikatesów.

SKŁAD WIN

Węgierskich, Bordowskich, Reńskich, Burgundz-
kich, Hiszpańskich i Szampańskich

St. Raphael, Vermuth, stare maślacze i Tokaje,

WÓDKI I LIKIERY

krajowe i zagraniczne

TOWARY KOLONIALNE I DELIKATESY

HERBATA Br. K. i S. POPOWYCH oraz B. KLIMU-
SZYNA z Moskwy

WINA KRYMSKIE I KAUKAZKIE
sprowadzane wprost bezpośrednio od chodowców
z browaru A. Krauze w Warszawie

PIWO LAGROWE I CZARNE BOCK
Nagrodzone medalami na wystawach
Paryżkiej, Warszawskiej i
Filadelfijskiej.

Skład win, towarów kolonialnych i delikatesów.

CUKIERNIA

I FABRYKA PIERNIKÓW TOROŃSKICH

EDMUNDA UMIŃSKIEGO

Przeniesioną zostanie od 1-go Lipca 1884 r.
pod Nr. 11 przy ulicy Rynek w Lublinie.

Przyjmuje wszelkie obstalunki na TOR-
TY, PIRAMIDY, Tace CIAST, CUKRY, LODY
i CZEKOŁADY.

Z czem poleca się Szanownej Publiczności.

Edmund Umiński

Z A K Ł A D

TAPICERSKO-DEKORACYJNY

I MAGAZYN MEBLI

B. MATHEWES

w Lublinie, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr. 188 na 1-em piętrze.

Posiada wielki wybór Mebli krajowych i zagranicznych MEBLI gię-
tych, LUSTER, MATERACY, ŁÓŻEK żelaznych, POSCIELI gotowej
GZYMSÓW do firanek, ROLET.

CENY STAŁE UMIARKOWANE.

Zakład Powozowy

STANISŁAWA KRAJEWSKIEGO

ulica Lubartowska Nr. 676,
dom własny.

Poleca wyroby BRYCZEK ulepszanego systemu i różnych fasonów, POWOZIKI lekkie Amerykany, WÓZKI zwane Węgierskie na resorach i bez takowych, SZARABANY, oraz na sezon zimowy SANIE różnego fasonu.

Obstaunkli wszelkie w zakres zakładu wchodzące, oraz reparacye uskutecznia jak najpункtualniej i pod gwarancyą za trwałość.

Ceny zawsze umiarkowane o ile można najniższe.

NOWO OTWORZONY
SKŁAD TOWARÓW ŁOKCIOWYCH
Bernarda Goldzweyg
(syn Esterki)

w Lublinie, Krakowskie-Przedmieście 174/5 vis a vis cukierni
p. K. Semadeni.

Posiada znaczny wybór materyi jedwabnych, aksamitów, atlasów kaszmirów czarnych i kolorowych, oraz różnych materiałów wełnianych; Płótna, chustki webowe bieliznę stołową, muszliny, batysty, firanki, pokrycia na meble, dywany, kołdry Sławuckie, chustki wełniane i Himolayon, Flanele, korty różne i t. p. wyż wymienione towary pochodzą z najcelniejszych fabryk i ceny nader umiarkowane.

Fabryka Mebli i Trumien

A. KUPFERWASSERA

ulica Lubartowska Nr. 647.

Przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres stolarski wchodzące. TRUMNY posiada gotowe, jak również MEBLE różnego rodzaju.

ZWRÓCIĆ UWAGĘ NA ADRES.

HANDEL GALANTERYJNY

i

FABRYKA RĘKAWICZEK

A. SOSNOWSKIEGO

ulica Krak.-Przedm. dom. W. Domańskiego vis-a-vis
hotelu Saskiego gdzie czerwone znaki w Lublinie

poleca:

RĘKAWICZKI wszelkiego rodzaju i gatunku, KOSZULE
męskie, KAPELUSZE filcowe i słomiane, CYLINDRY
i SZAPOKLAKI, CZAPKI zimowe i letnie, KRAWATY
w wielkiem wyborze, MANKIETY, KOŁNIERZYKI, SPIN-
KI do mankietów i gorsu, KAFTANIKI ZDROWIA je-
dwabne i wełniane, KALOSZE, CHUSTKI na szyję i
do nosa.— ALBUMY, SZKATUŁKI grające, PORTMONE-
TY, PORTVISITKI, PORTTABAC, WACHLARZE, LUSTER-
KA, SZCZOTKI do głowy i do zębów, PERFUMY,
MYDŁA, PUDRY, PARASOLE, LASKI, SPICRUTY, BATY,
TORBY podróżne, WALIZKI, KOSZE i t. p.

Adres:

HANDEL GALANTERYJNY

A. SOSNOWSKIEGO

Krakowskie-Przedmieście dom W. Domańskiego vis-a-vis
hotelu Saskiego gdzie czerwone znaki.

CENY NIZKIE, STAŁE.

WYROBY POWROZNICZE, WYROBY SZCZOTKARSKIE.

WYROBY RĘKAWICZNICZE, WYROBY NOZOWNICZE.

Zakładamy dzwonki Elektryczne

Ceny niskie

FABRYKA

Skład wyrobów Nożowniczych

BRACI BOCZKOWSKICH

Krakowskie-Przedmieście Nr. 189.

W LUBLINIE.

Posiada wielki wybór NOŻY stołowych i kuchennych z pierwszorzędných fabryk Zagranicznych, oraz NOŻYCHEK damskich, BRZYTEW, SCYZORYKÓW i t. p.

Ceny niskie

Zakładamy dzwonki Elektryczne



Fabryka Powozów



JÓZEFA WYSOCKIEGO

W LUBLINIE.

w domu własnym ulica Probstwo Nr. 659.

Poleca wyroby powozowe najnowszych fasonów, z najstaranniejszym wykończeniem, a mianowicie: Faetony z drzwiczkami i bez takowych, Bryczki różnego fasonu i wielkości: Amerykaudy, Wolanty, oraz na sezon zimowy Sanki różnego fasonu.

Przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacje, po cenach możliwie umiarkowanych.

E. SIWIŃSKI & A. ZAREBSKI.

SKŁAD LAMP.

WYROBY BLACHARSKIE.

NACZYNIA KUCHENNE
emaljowane i cynowe.

Wyroby SZCZOTKARSKIE.

ŻELAZKA do prasowania.

SAMOWARY.

ŁÓŻKA ŻELAZNE.

KUCHENKI naftowe i Benzynowe.

KAGAŃCE podróżne.

WANNY.

KONEWKI.

FORMY do legomin.

Wyroby NOŻOWNICZE

DRUCIANE i t. p.

Hurtowny i detaliczny skład
Oliwy i smarowideł do maszyn z Fabryki Tulodziec-
ki i Kirszenstejn w Warszawie.
NAFTA Amerykańska i Kaukaska na beczki i garnce, OLIVA do
lamp, MYDŁO, KROCHMAL, ŚWIECE Newskie i Warszawskie.

Ulica Królewska Nr. 200^{1/2}

FABRYKA I MAGAZYN MEBLI A DOLFA FRYCZ W LUBLINIE.

róg Krakowskiego-Przedm. i Początkowskiej dom SS-rów Jana Gąteckiego.

Posiada znaczny zapas Mebli własnego wyrobu. Komissowy skład Mebli giętych z fabryki „Wojciechów,” skład komissowy wyrobów z drzewa i krzeseł stołowych z amerykańskimi siedzeniami z fabryki „Helena,” Łóżek żelaznych i materacy siatkowych, Luster Gzemsów i rozet do firanek, Rolet, Pościeli gotowej jako to: Kółder, Poduszek pierzanych i skórzanych, Materacy włosiennych, walthorowych i sprężynowych. Posiada swoje własne warsztaty: Stolarski, Tokarski, Rzeźbiarski i Tapicersko-Dekoracyjny. Jest przeto w możności wykonywać wszelkie roboty wchodzące w zakres umeblowania.

CENY STAŁE UMIARKOWANE.

PRACOWNIA STROJÓW I SUKIEN DAMSKICH MARYI MIŁESI

przy ulicy Bernardyńskiej w domu W-go Bóbra Nr. 237.

Przyjmuje wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchodzące, po cenach umiarkowanych.

Poleca się względem Wielmożnych Pań.

FABRYKA oraz Pralnia Chemiczna

GARDEROBY DAMSKIEJ I MĘZKIEJ

w całości z podszewką i watą

F. HEMPEL

ulica Zielona, w Lublinie,

DYSTYLARNIA N. E. Sterenfinkla

Ulica Lubartowska Nr. 666
W LUBLINIE.

PIEKARNIA M. B E E R

Przy ulicy Namiesnikowskiej Nr. 290.

Wypieka chleb i bułki w różnych gatunkach i rodzaju,
oraz nadmienia, iż dąży bezustannie do postępu w dobroci
swoich wyrobów.

Drożdże suche prasowane na funty zawsze świeże.

W A R S Z A W S K I Magazyn Mód A. W E R E S Z C Z Y Ń S K A

Ulica Kapucyńska Hotel Wiktorya
W LUBLINIE.

Franciszek Uszacki Majster grabarski

Przedsiębiorca robót ziemnych i kolejnych zamieszkały w
Lublinie przy ulicy Bonifraterskiej Nr. 672. (dom Myszkowskiego), na żądanie może złożyć kaucję.

DOM HANDLOWY DONIMIRSKI & C^o

ulica Kapucyńska Nr. 173.

W LUBLINIE

CENNIKI GRATIS I FRANCO.

- I. Skupi export zboża na targi krajowe i zagraniczne.
- II. Główny skład wszelkich gatunków nasion pastewnych, warzywnych i ogrodowych.
- III. Skład maszyn najpierwszych firm krajowych i zagranicznych po cenach Warszawskich.
- IV. Hurtowny skład i detaliczna sprzedaż oliwy do maszyn i smarowidła belgijskiego z fabr. Tułodziecki i Kirszenstein w Warszawie.
- V. Sól ruska i zagraniczna.
- VI. Gips najlepszy galicyjski.
- VII. Prawdziwe angielskie pasy do maszyn na łokcie i wszelkie artykuły i przybory techniczne.
- VIII. Skład worków do zboża i wariantów do wełny.

Kopje z obrazów Olejnych, dagerrot. fotogr. dawnych i t. d. Widoki.

Z A K K A D

ARTYSTYCZNO FOTOGRAFICZNY

A. STEFANOWA

W LUBLINIE.

ulica Krakowskie-Przedmieście, w domu po Kapucyńskim.

Wykonująca wszelkie roboty w zakresie fotografii wchoǳące, tak w samym zakładzie jako też po za jego obecnem. Blizsze przechowywają się lat kilka i na ządanie można mieć kopje.

Powiększenia aż do naturalnej wielkości: na papierze, na płótnie olejno, czarne i w kolorach.

Fotografie Kolorowane Olejno i Akwarella. Heliominiatury.

Zdjęcia emulsyjne momentalne (photographies instantanées).

Fabryka Octu

A NDRZEJA GWOŹDZIOWSKIEGO

W Lublinie.

ulica Jezuicka obok bramy Trynitarskiej.

Poleca OCET Stołowy, Spirytusowy bezwodny, Winogro-
nowy i Estraganowy oraz wyborową MUSZTARDE.

FABRYKA

WYROBÓW STOLARSKICH

L. Barszczewskiego

W LUBLINIE.

ulica Początkowska Nr. 146.

Przyjmuje obstalunki do fachu stolarskiego należące, roboty
Meblowe na całe mieszkania, wszelkie Dekoracje do pokoi,
do sklepów na wystawy, i wewnętrzne urządzenia sklepowe.

Z czem poleca się łaskawym względem WW. Panów.

Fabryka Powozów

KAROL REX

W LUBLINIE.

Poleca w swej fabryce wykonane Powozy, najnowszych rysunków, a mianowicie: *Karety, Landary, Landalett's* koce całokryte, *Faetony* z drzewczkami i bez drzewczek, *Wolanty, Amerykany, Ponej-Szarahany*, oraz *Wózki Węgierskie* i *Bryczki* na resorach i bez takowych, a na sezon zimowy *Karety na Saniach, Sanie powozowe, Petersburskie* i t. p. Przytem przyjmie wszelkie obstalunki i reparacje w zakres powoznictwa wchodzące, wykończa wszelkie zamówienia bez zawodu i poręcza za trwałość swych wyrobów.

Egzystujący od lat 24

ZAKŁAD POWOZOWY

ANTONIEGO

RYMUSKIEGO

ulica Lubartowska Nr. 674 (dom własny).

W LUBLINIE.

Wyrabia w swym zakładzie POWOZIKI najnowszego fasonu, WOLANTY, BRZYCKI różnej konstrukcyi, WÓZKI węgierskie, AMERYKANY, PONEJ- SZARABANY, SANIE różnego fasonu.

Przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacye POWOZÓW i t. p. wykończa wszelkie obstalunki na termin umówiony bez zawodu i gwarantuje za trwałość swych wyrobów.

WYROBY KOŚCIELNE ZE SREBRA

PRZEDMIOTA Z BRYLANTAMI

FABRYKA

WYROBÓW ZŁOTYCH

I JUBILERSKICH

WŁADYSŁAWA MERSZ

W LUBLINIE.

Ulica Królewska Nr. 301.

Wykonywa roboty podług najświeższych rysunków i modeli zagranicznych, jako to: Łańcuszki, Dewizki, Pierścionki, Medaliony, Bransolety, oraz wszelkiego rodzaju reparacye po cenach umiarkowanych

GOTOWA BIZUTERIA

ZŁOCENIA I SREBRZENIA

FABRYKA BRYCZEK I POWOZÓW

K. MAZURKIEWICZA

ulica Lubartowska Nr. 382.

Poleca BRYCZKI nowego systemu i POWOZY. Obstalunki i wszelkie reparacye wykonywa w jak najkrótszym czasie z gwarancją za trwałość.

CENY JAK NAJUMIARKOWAŃSZE.

PRACOWNIA OBUWIA MĘZKIEGO

A D A M A S A S S

w Lublinie, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr. 185.

Przyjmuje obstalunki i posiada zapas obuwia gotowego, podług najnowszych fasonów.

w Hotelu Bawarskim

RESTAURACYA M. WASILEWSKIEGO

w Lublinie, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr. 153.

Poleca Śniadania, Obiady i Kolacye. Zaopatrzona jest zawsze w różne napoje: WINO doborowe, PIWO, PORTER, oraz podejmuje się przygotowywania wykwitnych OBIADÓW, ŚNIADAŃ i KOLACYI.

FABRYKA CYKORYI

ORAZ

FABRYKA ZAPALEK RÓŻNOGATUNKOWYCH

pod firmą

A. HOLTZBERGER & GOLDWOG

w Lublinie, ulica Lubartowska Nr. 674.

Poleca swoje wyroby nieczem nie różniące się dobrocią fabryk Warszawskich lub innych, i zawsze stara się aby produkcya jej zasługiwała na uznanie Szanownych pp. handlujących.

Skład Wędlin

ANTONIEGO SUSZYCKIEGO

ulica róg Krakowskiego-Przedmieścia i S-to Duskiej Nr. 130, (gdzie dawniej skład Wędlin Marcina Frank).

Poleca WĘDLINY wszelkiego gatunku, oraz przyjmuje obstalunki w zakres tego handlu wchodzące.

Zakładamy dzwonki Elektryczne

Ceny niskie

FABRYKA
BRONI PALNEJ

ORAZ

SKŁAD PRZYBORÓW MYŚLIWSKICH

BRACI BOCZKOWSKICH

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 189
W LUBLINIE.

Ceny niskie

Zakładamy dzwonki Elektryczne

SKŁAD SUKNA I KORTÓW Z NAJLEPSZYCH FABRYK
oraz MAGAZYN GOTOWYCH UBIORÓW

S. BERGERA

W LUBLINIE.

Krakowskie-Przedmieście Nr. 131 obok sklepu p. Bernatowicza.

Znaczny wybór wszelkiej garderoby męskiej i palt damskich od naj-
niższych, niepraktykowanych cen.

SUKNA, KORTY, SUBERYNA na łokcie.

Obstalunki wykonywają się szybko i najdokładniej.

MACIEJ FELIKS

KRAWIEC MEZKI (z Wiednia)

ulica Królewska w domu W-go Wahrmana Nr. 201 na 2-m pięt. w Lublinie.

Przyjmuje wszelkie obstalunki KRAWIECKIE MEZKIE podług naj-
świeższej mody i takowe na czas przeznaczony wykonywa po cenach
nader umiarkowanych. Z czem poleca się Szanownej Publiczności.

SKŁAD MAKI

Z MŁYNA PAROWEGO KOŚMINEK

ORAZ

SPRZEDAŻ INNYCH WIKTUAŁÓW SPOŻYWCZYCH

Ludwika Wilczyńskiego

obok Apteki W-go Szniersztejna i bramy Krakowskiej.

Niniejszem mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że z dniem 1-m Lipca 1883 roku otworzyliśmy przy ulicy Lubartowskiej w domu SS. Cohna Nr. 378 w Lublinie

HURTOWY SKŁAD

Wyrobow tabaczych z różnych fabryk z Cesarstwa i Królestwa

POD FIRMA

S. SCHÖNMANN & L. BRAFF

i sprzedajemy takowe hurtownie i detalicznie po cenach umiarkowanych. Z czem polecamy się.

MAGAZYN I PRACOWNIA

Obuwia Damskiego

HIPOLITA RADECKIEGO

w Lublinie przy ulicy Kapucyńskiej dom W-go Vettera.

Posiada znaczny wybór OBUWIA gotowego i przyjmuje obstalunki z różnych materyi, Ślubne, Balowe, które wykonywa podług najświeższych fasonów francuzkich z różnych skór tak krajowych jako i zagranicznych po cenach umiarkowanych. Z czem poleca się Szanownej Publiczności. — Przyjmuje się także terminatorów do nauki.

H. WOJCIECHOWSKI i S-ka

dawniej

Gierczyński

HOTEL EUROPEJSKI

Skład Wyrobów powroznicznych, — Galanteryi i Norymberszczyzny.

SKŁAD WĘDLIN

JÓZEFA KOBIERZYCKIEGO

ulica Krakowskie-Przedm. Nr. 172c, obok Poczty,
W LUBLINIE.

Poleca wszelkie wyroby na sposób Warszawski, oraz
MUSZTARDE w najlepszym gatunku.

J. ARBESFELD

ulica Kowalska Nr. 384 w Lublinie.

Skład hurtowny towarów Kolonialnych CUKRU, KAWY, HERBATY, oraz FARB OLEJNYCH fabryki J. A. KRAUSSE.

Główny Skład POKOSTU Rygskiego fabryki R. HARTTMANA
który sprzedaje się po CENACH FABRYCZNYCH.

ISTNIEJĄCA OD ROKU 1850

FABRYKA WYROBÓW POWROŹNICZYCH

JAKUBA PIERZCHAŁSKIEGO

dawniej K. i M. PIOTROWSKICH
przy ulicy Zielonej Nr. 353 w Lublinie.

Powiększywszy swoją fabrykę, poleca Pasy do maszyn różnej szerokości, Liny różnej grubości i długości, Szpagat dla sklepów w różnych gatunkach oraz, inne wyroby w zakres powroźnictwa wchodzące.

SKŁAD MATERIAŁÓW PIŚMIENNYCH I GALANTERYJNYCH

A. CUSZNAJDRA

Krakowskie-Przedmieście Nr. 181/2 vis-à-vis Hotelu Angielskiego.
Poleca wszelkie towary galanteryjne i piśmienne po cenach nader umiarkowanych.

100 arkuszy papieru i 50 kopert kop. 50.

SKŁAD

ZEGARKÓW GENEWSKICH

Piotra Smalec

W WARSZAWIE.

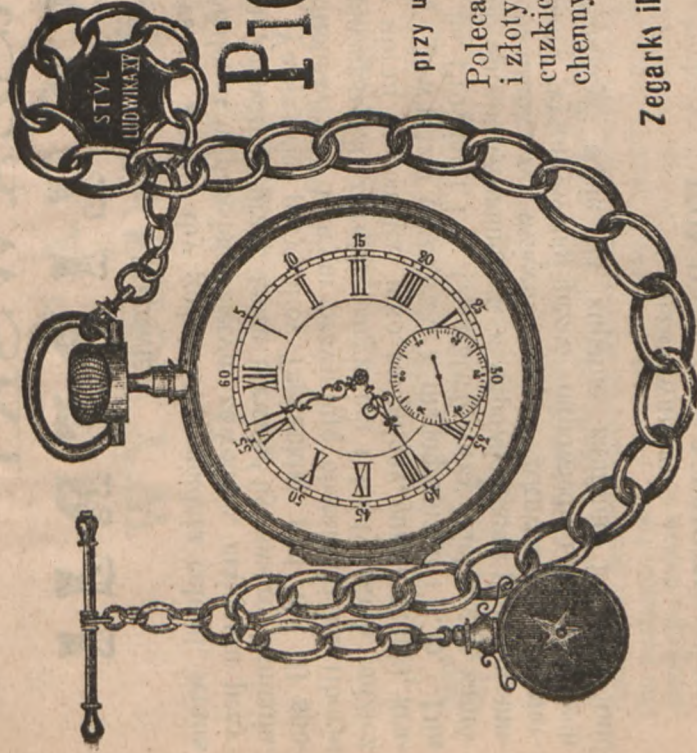
przy ulicy Mazowieckiej Nr. 2. róg S-to Krzyckiej.

Poleca piękny wybór zegarków srebrnych i złotych, Regulatorów Freiburgskich, Francuzkich różnej konstrukcyi, zegarów Kuchennych Szwajcarskich, Antyków, oraz nowości.

Zegarki illuminatory i Remontoiry Kalendarzowe, złote i srebrne.

Zegarki Doktorskie od rs. 15. Szkatułki grające różne utwory. Reparatycje uskuteczniają się ze znajomością fachową z gwarancją.

CENY NIZKIE STAZE.



WARSZAWSKI



Ulica Trébacka Nr. 11 w Warszawie.

Każda praca na drodze przemysłu i sztuki, aby godnie odpowiadała celowi, winna przedewszystkiem dążyć ku udoskonaleniu w przedsięwziętym zawodzie, mającym przynieść pożytek ogółowi, by uznaniem, poparciem przez tenże utrwalił byt swego istnienia. Tą myślą wielkimi otworzyłem w Warszawie przy ulicy Trébackiej pod Nr. 11 specjalny Zakład Liberji pod firmą „Konrad” w którym przyjmuję obstarunki na liberje zwyżajną i wykwitną, podług najświeższych żurnali paryzkich i londyńskich, tudzież wszelkie przybory w zakres tychże ubrań wchodzące, jako to: galony, guziki, czapki, krawaty, kamase, jak również koldry powozowe i czapki z monogramami i t. p. Dla dogodności Klientów zamieszkających na Prowincji i w Cesarstwie przy większych zamówieniach, wyselany będzie na żądanie specjalny pomocnik z odpowiedniami próbami materjałów i żurnalami do przyjęcia obstarunków i wzięcia miary. Akuratnością, umiarkowaniami cenami i dokładnością roboty wykonywanej przez odpowiednio uzdolnionych pracowników, firma moja pragnie zasłużyć sobie na zupełne zaufanie i zadowolenie JJWW. i WW. PANÓW.

z Uszanowaniem

KONRAD SANDECKI

Właściciel Magazynu Ubiorów Męskich w Warszawie
Ulica Niecała Nr. 1 róg Wierzbowej dom Hr. Krasńskiego.

FABRYKA WYROBÓW STALOWYCH W. BIEŃKOWSKIEGO

dawniej SS. GERLACH

obok Kościoła PP. Sakramentek Nr. 1877 (n. 1.)

Pierwsza w kraju przedsiębiorstwa wyrabiać wyroby stalowe w zakres mechaniczny wchodzące, jako to: Kosy do sieczkarń według różnych modeli. Noże do żniwiarek, kosiarek, z prętami i bez, Noże do Cukrowni system Gólera prasowane i wyżynane rasmus, koniczne, palczaste, pilki do tarki buraczanej i kartoflanej. Noże do maszyn intriligatorskich, garbarskich, do krajania tytanu i t. p., słowem to, co tylko stanowi przy maszynach narzędzie ostre stalowe, jak również Fabryka wyrabia Noże stołowe oprawne w drzewo zwykajne, heban, róg lany, róg jeleni, słoniową kość, neizylber i plater. Noże kuchenne różnej wielkości, tasaki, zbijaki, szpikulce, łyżeczki do wydrążania kartofli, ostrza do srebra i neizylbru. Maszynki stałki do ostrzenia noży, i deseczki do czyszczenia. Nożyczki do płótna różnej wielkości, do paznogi, haftu, podługne do robóttek, papieru, lamp, chirurgiczne, do strzyżenia owiec, opasów. Nożyce ogrodnicze do obcinania szpalerów, nowego wynalazku, które szeroko, równo i lekko obcinają, jako też Sekatory, pilki i noże w różnych gatunkach: różnemi przyborami i kombinacjami, podróżne, gospodarsko-weterynaryjne i ogrodnicze. Brzytwy w różnych gatunkach i oprawie od kop. 50 za sztukę. Szadkownice do kapusty, ogórków i jarzynek. Maszynki do krajania chleba nader praktyczne.

Geny w ogóle przystępne o czem na miejscu przekonać się można.

Skład główny przy rogu ulic Senatorskiej i Miodowej Nr. 496.

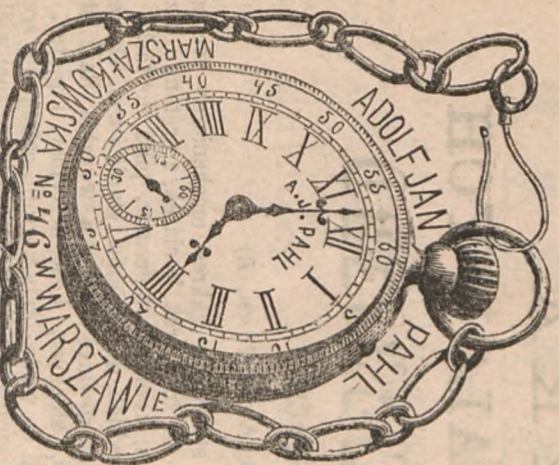
ZAKŁAD

Zegarmistrzowski

ADOLFA JANA PAHL

Nr. 46 przy ulicy Marszałkowskiej drugi dom od
ulicy Ś-to Krzyżkiej w Warszawie.

Poleca wielki wybór ZEGARÓW i ZEGARKÓW
z pierwszorzędných Fabryk teneńskich, Paryz-
kich i Freiburskich, jak również



BIZUTERIA ZŁOTEA, SREBRNEJ i IMITACJI TALMIGOLD
z fabryki Schweich z Braćmi z Paryża.

Ceny najprzystępniejsze.

Wszelkie reparacje przyjmuję w zakres zegarmistrzowski wchodzące z gwarancją.

ANTONI KESSEL

SKŁAD SUKNA I KORTÓW

w Warszawie, przy ulicy Wierzbowej Nr. 2, obok
Hotelu Angielskiego.

Poleca się z wielkim wyborem SUKNA i KORTÓW
angielskich, francuzkich i krajowych; KAMIZELEK, FLA-
NELI na suknie damskie i Drelów.

CHUSTKI damskie, himalaja w różnych gatunkach.

PLAIDY MEZKIE PODRÓŻNE.

KOŁDRY WĘLNIANE sławuckie i inne od rs. 4 do rs. 20.

CZAPRAKI filcowe grube angielskie, wielce przez amato-
rów pożądanę.

DERY na KONIE w różnych gatunkach i deseniach.

CHODNIKI i FILCE.

Główny Skład

BIELIZNY I HAFTÓW

MAURYCEGO REICHEL

W WARSZAWIE,

ulica Wierzbowa Nr. 474/5, Gmach Teatralny.

Zawsze zaopatrzony w znaczny wybór wszelkiej Bie-
lizny Damskiej, Męskiej i Dziecinnej. kompletne wypra-
wy dla Dam, Pensionarek, i nowo narodzonych Dzieci.

Wszelkie obstalunki nadesłane pocztą jak naj-
akuratniej wyexpediowane będą.

CENY STAŁE.



W Wielkim Wyborze ZEGARKI GENEWSKIE

PATEK, PHILIPPE i S-ka
i z wielu innych pierwszorzędných
fabryk:

CHRONOMETRY

REPETIERY bijące godziny, kwadranse i minuty.

CHRONOGRAFY dla Lekarzy, Sportu i Artyleryi.

ZEGARY I ZEGARKI KALENDARZOWE wieczyście samo-działające.

REGULATORY FREYBURSKIE.

ZEGARY PARYZKIE w brązie, drzewie i marmurze.

KWADRANSOWE ZEGARY repetujące.

PARYZKIE ZEGARY podróżne i budziki.

ZEGARY kontrolujące nocnych stróży.

ZEGARKI I ZEGARY starożytne (Antyki).

SZKATUŁKI grające z repertuarami kompozytorów polskich.

DEWIZKI ZŁOTE I SREBRNE.

DEWIZKI z Paryzkiej trwałej kompozycyi po cenach umiarkowanych poleca

F. WORONIECKI Zegarmistrz

w Warszawie, ulica Czysta na przeciwko Hotelu Europejskiego.

Zakład nabywa przedmiota starożytne.

Reparacye wszelkie z poręczeniem.

W Niedziele i święta skład i pracownia zamknięta.



FABRYKA I SKŁAD
NARZĘDZI CHIRURGICZNYCH
I INNYCH STALOWYCH OSTRYCH
ORAZ
BANDAŻY

F. BALUKIEWICZA

Hotel Paryżki. WARSZAWA. Bielańska 601 a.

Ostrzenie narzędzi, brzytw, scyzoryków i nożyczek, w ogóle wszelkie reparacye wchodzące w zakres fabryki, w najkrótszym czasie jak najstaranniej, po cenach możliwie przystępnych wykonane będą.

HACKENBERG & LEGOTKE

SKŁAD HURTOWY I DETALICZNY NICI

TOWARÓW

GALANTERYJNO-NORYMBERGSKICH

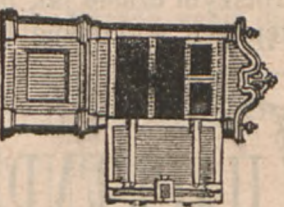
I MANUFAKTURNYCH

WARSZAWA

Senatorska Nr. 20, wprost Reformatów.

SPECYALNA

FABRYKA



KASS ŻELAZNYCH
ogniotrwałych

EDWARDA ŻUBIN

W WARSZAWIE.

ulica Leszczyńska Nr. 2, róg Dobrej od Kopernika Obożną,

Poleca wielki wybór kass, z zastosowaniem do tychże zamków
najlepszych systemów.

Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą wysyła na żądanie
franco.

SZUWAKS

(Błyszcz) po 58 letnim

doświadczeniu i używaniu zawsze najlepszych choć b. drogich materiałów, odznacza się tem; że zmięcza skórę, przez co konserwuje długo obuwie, — użyty w najmniejszej ilości daje piękny mocno-czarny połysk i nie brudzi ubrania.

KAŻDA PUSZKA
OPATRZONA
MARKĄ FABRYCZNĄ.



Zatwierdzona przez Departament Handlu i Przemysłu. Puszki nie posiadające powyższej cechy fabrycznej są podrabiane lub naśladowane z moją jakoby firmą — i zawierają najgorsze i szkodliwe dla obuwia surrogaty.

Polecam **SMAROWIDŁO** czarne chroniące wszelkie skóry od przemoczenia oraz **ATRAMENT** w różnych kolorach.

PP. Kupcom znaczny rabat. Opakowanie do szuwaksu i ekspedycja nie dolicza się.

Pierwsza w kraju egzystująca od roku 1825 FABRYKA SZUWAKSU na obuwie JANA SEYDLITZ w Warszawie ulica Królewska Nr. 25.

Występująca od r. 1862



JEDYNA SPECYALNA
ARTYSTYCZNA

FABRYKA

Ozdób Kościelnych

przy ulicy Chłodnej Nr. 19, w Warszawie.

Fabryka wykonywa wszelkie roboty w zakresie budownictwa kościelnego wchodzące, jako to: roboty stolarskie, rzeźbiarskie, pozłotnicze i malarskie, których artystyczne i sumienne wykończenie dla zupełnej praktyki zakładu poręcza.

Plany i kosztorysy na powyższe roboty, w żądanym stylu i z uwzględnieniem wszelkich wymaganych szczegółów architektonicznych – zakład dostarcza.

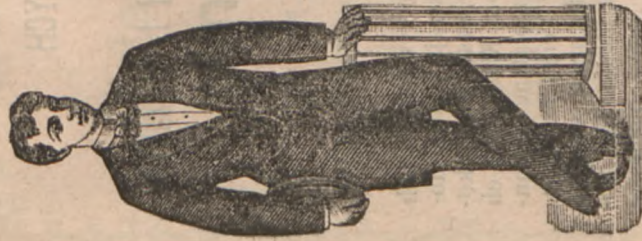
Wszelkie malowania tak zewnątrz jak i wewnątrz świątyń, farbami olejnymi i klejowemi Fabryka skutecznie.

Skład Fabryki posiada gotowe: Feretrony, Figury rezurekcyjne, Umbrakule, Pulpity, Kanony opasane i Lichtarze rzeźbione i złoczone.

Oprócz powyższych robót, Fabryka przyjmuje zamówienia na ramy do obrazów i fotografii, oraz opuszcza takowe.

K. SZONERT.

Ceny stale i nader umiarkowane.



NOWO-OTWORZONY MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH

KAROLA MINIEWSKIEGO

w Warszawie, Senatorska Nr. 27 a, obok Kościoła b. Reformatorów,
1-sze piętro od frontu.

Urządzone na sposób zagraniczny; gdzie w przeciagu 24 godzin na żądanie jak największy obstalunek wykonywa z elegancją podług ostatniej mody, z towarów tak krajowych jak zagranicznych, których posiada wielki wybór. Jest to dogodność dla Szanownej Publiczności żyjącej gotowej garderoby, która niezaw-
sze zaspakaja żądanie.

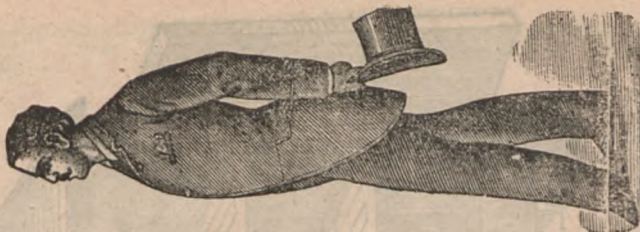
Ceny bardzo przystępne.

C E N N I K .

Kamizelki . . .	od rs.	3.	Palta wiosenne . . .	od rs.	24.
Spodnie . . .	"	6.	" zimowe . . .	"	28.
Garnitury marynarkowe "	"	25.	Burki oryginalne Sła-		
żakietowe "	"	26.	wuckie . . .	"	28.
Palta letnie . . .	"	18.	Szlafroki . . .	"	16.

Garnitury frakowe i tużurkowe podług wymagań szanownych Klientów.

Uwaga. Dla Szanownych Klientów zamieszkających na prowincji, a pragnących ubierać się w
mym magazynie, przesyłam żądane próby materiałów, oraz sposób wzięcia miary samemu sobie.



PIERWSZA SPECJALNA FABRYKA

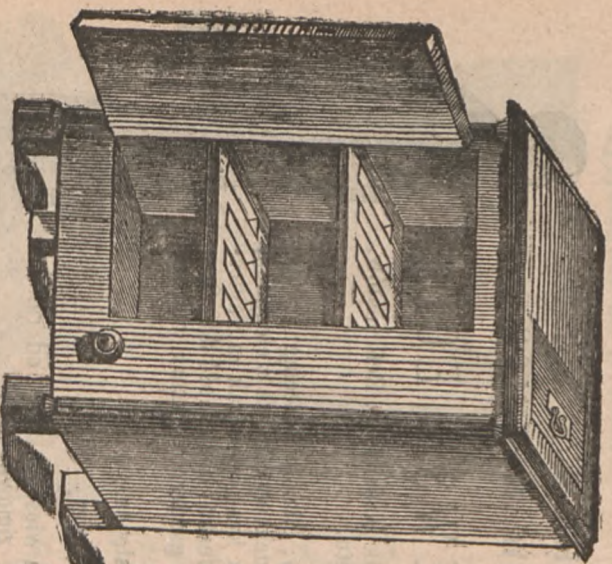
LODOWNI POKOJOWYCH

oraz wszelkich

NACZYŃ KUCHENNYCH, DREWNIANYCH I BLASZANYCH

J. KUCHTY

Fabryka Marszałkowska Nr. 15, w Warszawie.



Rusztowania dla przedsiębiorców i murarzy reperujących domy i wieże zabezpieczające robotników od spadnięcia z wysokości, i dające im zupełną swobodę w wykonaniu roboty i nie tamujące przejścia Publiczności po chodniku.

Kupującym odstępnie się rabat.

NOWO-OTWORZONY

Skład Szkła, Porcelany, Fajansu
i Lamp

IGNACIO RIEGERT

przy ulicy Marszałkowskiej Nr. 77, w domu W-go D-ra Narkiewicza Jodko
W WARSZAWIE.

Poleca powyższe towary Szanownej Publicznosci
w znacznym wyborze

PO CENACH BARDZO UMIARKOWANYCH.

Ulica Marszałkowska Nr. 77.

Skład Naczyń

KUCHENNYCH I GOSPODARSKICH

EDWARDA TROSZEL

dawniej

E. SCHREDER

(egzystujący od lat 20-tu)

Nr. 31. Plac Bankowy Nr. 31.

W WARSZAWIE.

Posiada wybór przed-
miotów gospodarsko-
kuchennych.

poleca kompletne wyprawy od rs. 35.

ULICA MIODOWA № 497a.

Istniejący od lat przeszło 40-tu i nagrodzony medalami na wystawach: powszechnych, Zagranicznych i specjalnie krajowych.

ZAKŁAD FIZYCZNO-MECHANICZNY

W WARSZAWIE.

JAKÓBA PIK

Optyka M. Warszawy i dostawcy Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu.

Poleca się z najznaczniejszym w kraju wyborem rozmaitych aparatów i narzędzi a mianowicie: Optycznych, Fizycznych Chemicznych, i wszelkich pomocy naukowych. Mierniczych, Gospodarskich, Przyborów gorzelniczych, Cukrowniczych, i Piwowarskich:

Narzędzi Chirurgiczno-lekarskich, Środków opatrunkowych Szpitalnych, Narzędzi weterynaryjnych i t. p.

Wszelkie reparacje uskuteczniają się spieszenie i dokładnie.

Specjalność doboru Okularów do każdego wzroku.

ULICA MIODOWA № 497a.



ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI K. ZAWISTOWSKIEGO

ulica Wierzbowa w Gmachu Teatral-
nym wprost Niecałej

W WARSZAWIE.



Poleca w wielkim wyborze Ze-
garki kieszonkowe z pierwszorząd-
nych fabryk genewskich, Zegary sto-
łowe francuskie, Regulatory Freiburg-
skie i Budziki w najnowszych faso-

nów, również posiada Dewizki paryżskie dobrze imitujące złoto po
cenach umiarkowanych.

Zakład przyjmuje wszelką reparację ZEGARÓW, ZEGARKÓW,
jako też SZKATULEK grających z poręczeniem za ściśle ich wyko-
nanie.



TOWARZYSTWO AKCYJNE FABRYKI GARBARSKIEJ

Temler i Szwede

W WARSZAWIE.

50 Marszałkowska 50.

SKŁAD PASÓW DO MASZYN I ROZMAITYCH SKOR.

ZAWIADOMIENIE

Mam honor zawiadomić Szanowną Publicz-
ność: iż

NOWO OTWARTY ZOSTAŁ

GŁÓWNY SKŁAD HERBATY

Znanej firmy

Moskiewskiego domu handlowego

SERGIJUSZA WASILEWICZA PERŁOWA

Nr. 25. przy ulicy Nowy-Świat Nr. 25.

W WARSZAWIE.

Poleca wyborowe gatunki HERBATY chińskiej. HERBA-
TA rozmaitej wagi w bankach na różne ceny, oraz zapa-
kowana w cybiki wagi netto jeden funt, również na rozma-
ite ceny.

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA.

Przesyłkę herbaty pocztą do wszystkich miast Cesarstwa
i Królestwa Magazyn przyjmuje na własny rachunek.

Kupującym hurtownie odstępuje się rabat.

Mamy honor zakomunikować Szanownej Klienteli, że Magazyn zaassortowany w większy jak zwykle wybór **Biżuteryi złotej i brylantowej**, stosując się do wymagań mody i gustu, a mianowicie: **Pierścienie i Kolczyki** z brylantami, szafirami, szmaragdami, rubinami i t. p. drogiemi kamieniami, **Łańcuszki** damskie i męskie (breloki), **Medaliony, Col-lje, Bransolety** i t. p. od cen bardzo niskich do wyższych.

Uwaga: Kompletny wyrób **SREBER** stołowych gotowych i na zamówienia.

Magazyn i Fabryka wyrobów JUBILERSKICH G. RADKE i A. ZELL-SŁAWSKI, egzystuje od 1832 r. Miodowa Nr. 497 (2) w Warszawie.

Poleca również **BIŻUTERYE**

SREBRNĄ jako

prezenta bardzo

tanie, a modne o-

becnie. **Sto kilkadzie-**

siąt Bransolet nowo wy-

kończonych różnego fasonu,

po między tym wyborem nie-

znane jeszcze z zameczkami i

kluczykiem na (łańcuszku stano-

wiającym brel.) do zamknięcia. **Łań-**

cuszki z podwójnemi chwaścikami, **Col-**

lje rozpinane (użytek 2 bransolet), **Me-**

daliony, Brosze fantazyjne, **Garniturki** z la-

pis-lazuli i z Rozalinami, **Brosze** ozdobne

z liter prawie całego alfabetu, **Kolczyki** różnych

fasonów, **Szpilki** do krawatów z monet starych

i inne, **Breloki.**—**CENY UMIARKOWANE.**

PIERWSZA W WARSZAWIE
FABRYKA PAROWA
MUSZTARDY
ARTHURA et Comp.
W WARSZAWIE.

Nr. 4 ulica Leszno Nr. 4, obok składu Herbaty F. Krupeckiego.

Poleca wyborową stołową MUSZTARDĘ różnych smaków wyróżniającą w dobroci francuskiej, a więcej jak o połowę tańszą; sprzedaje się na słoiki jako też na wagę lub miarę.

Nr. 4 Ulica Leszno Nr. 4. w Warszawie.

FABRYKA
WYROBÓW ŚLUSARSKO-MECHANICZNYCH
J. Puchalskiego
W WARSZAWIE.

Ulica Tłomacka Nr. 6. Długa Nr 51.

Posiada na składzie okucia do drzwi i okien w różnych gatunkach jako to: Zamki, Zatrzaski, Zasuwki systemu Angielskiego i zwyczajne, Sprężyny do drzwi zamykania, Zameczki do Szaf, Komód, Biurek—systemu Angielskiego, Zatrzaski do Kaloszy również przyjmuje wszelkie obstalunki podług nadesłanych wzorów lub modeli.

Po cenach umiarkowanych.

Juljan Puchalski,

SPECJALNA FABRYKA I MAGAZYN BIELIZNY
MĘZKIEJ I DAMSKIEJ
LUDOMIRA GAŁKOWSKIEGO

Marszałkowska Nr. 59a. róg Ś-to Krzyżkiej.

W WARSZAWIE.

Poleca znaczny wybór: KOSZUL, KOŁNIERZY, MANKIETÓW, KRAWAŹÓW, oraz wszelkiej bielizny, po cenach stałych możliwie niskich.

„NAJLEPSZY KRÓJ KOSZUL MĘZKICH”

w Lublinie bielizny mojej dostać można u p. A. SOSNOWSKIEGO.

FILJA WARSZAWSKIEGO SKŁADU FABRYCZNEGO

Obić papierowych, Ce-
rat, Rolet i Gzemsów do
firanek.

pod firmą:

I. CZARNECKI I SYN

W LUBLINIE.

ulica Krakowskie-Przedmieście, hotel „Victorja“

poleca świeżo zaopatrzony swój skład,
w którym sprzedają się po cenach niz-
kich wszelkiego rodzaju CERATY, WY-
KSATYNOWE OBRUSY, WYKSATYNA
na podkłady GUMMA i PŁÓTNO GUMO-
WE, PATARAFKI, GZEMSY i ROZETY
do firanek, WYBÓR OBIĆ, ROLETY KO-
LOROWE, PŁÓCIENNE i DREWNIANE,
UMBRELKI na LAMPY i SWIECE, TA-
CE i t. p. przedmioty.

Nagrodzona złotym medalem w roku 1881 w Frankfurcie nad Menem i złotym medalem na wystawie Moskiewskiej 1882 r.



WARSZAWSKA FABRYKA

OBOWIĄDAMSKIEGO I DZIECIENNEGO



STANISŁAWA BLECHSCHMIDT

w Warszawie, przy ulicy Nowy-Świat Nr. 58 — Filia, Czysta Nr. 2.

Istnieje od 1874 r., zajmuje 80 robotników i poleca wielki wybór gotowej roboty oraz przyjmuje wszelkie zamówienia, tak hurtowo, jak i częściowo, zarówno osobiście, jak i przez korespondencję.

Za przysłaniem miarki i opisu rodzaju żądania, towar najstaranniej wykonczony odsła się w najkrótszym czasie.

Wyroby wychodzące z mojej fabryki, oprócz trwałości, wygody i gustu, odznaczają się jeszcze tem, iż do zdarcia nie tracą fasonu.

We wszystkich zleceniach stosujemy się zawsze do życzeń Szanownych Dam lub do ostatniej mody.

Skład Główny

FAJERWERKÓW

Z WŁASNEJ FABRYKI

KAROLA STAPF

Nr. 51 ulica Marszałkowska Nr. 51.

W WARSZAWIE.



Poleca dla zabaw, wesel i t. p. Fajerwerki ogrodowe i pokojowe, Latarnie ogrodowe (Lampiony), Balony duże i t. p. Transparenta, jak również przyjmuje na większe zabawy obstalunki po cenach fabrycznych.

Do handlów odstępuje się znaczny rabat.

JAKÓB BRYLANT

OPTYK I MECHANIK

M. LUBLINA.

Specjalny Zakład wyrobów Optycznych, Fizycznych, Matematycznych, Metreologicznych i Chirurgicznych, oraz Skład wszelkich Przyborów Opatunkowych dla chorych, Hurtowo i Detalicznie.

1) Skład Główny w Warszawie przy ulicy Długiej Nr. 577.

2) Skład w Lublinie w Hotelu Europejskim.
Filja w Kownie na bulwarze.

Z czem mam honor polecić się Szanownej Publiczności po cenach niepraktykowanych niskich.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

ZAKŁAD ROLNICZO - PRZEMYSŁOWY HERMANA GOLDENRINGA W WARSZAWIE.

ulica Miodowa № 494 (5) obok Kościoła Przemienienia Pańskiego

Poleca wyroby

Z fabryki MARSHALI, SONS & Comp. Ulepszone Młocarnie parowe z elewatorami nowego systemu, Lokomobile do opalania węglem, drzewem, słomą, torfem i trocinami. Do opalania słomą zastosowany jest przyrząd systemu ELVORTI. Młyny w żelaznych amach z francuzkimi i angielskimi kamieniami.

Z fabryki ADRIANCE, PLATT & Comp. Jednokółowe amerykańskie Żniwiarki „ADRIANCE” zaszczytnie znane z ubiegłych żniw, oraz dwukółowe amerykańskie Żniwiarki, Żniwiarko-Kosiarki i Kosiarki „BUCKEYE.”

Z fabryki RANSOMES, HEAD & JEFFERIES. Pługi i grabie konne.

„ JAMES & FRED. HOWARD. Pługi i brony.

„ H. F. ECKERT. Siewniki systemu Reida rzutowe rzędowe, pługi etc.

„ CARL BEERMANN. Młocarnie szerokomłotne przewoźne i stałe.

Wialnie Bostońskie i inne maszyny:

„ JOH. RAUSCHENBACH. Młocarnie sztyftowe i konne.

„ M. EPPLE. Młocarnie sztyftowe ręczne i manewrowe.

„ RUD SACK. Pługi i siewniki rzędowe.

„ JOHN BAKER. Wialnie ulepszone, najnowsze.

„ J. KEMNA. Młocarnie szerokomłotne ulepszone.

„ E. H. BENTALL & Comp. Szarpacze i Sieczkarnie wszelkich rozmiarów.

„ RICHMOND & CHANDLER. Sieczkarnie Szrótowniki i Parowniki.

„ BARFORD & PERKINS. Parowniki do gotowania paszy dla inwentarza, najnowszej konstrukcji.

„ J. PERNOLLET. Arfy do czyszczenia zboża, odciągania [groszku i kąkolu.

„ L'HUILLIER „ „ „ „

„ MEYER & Comp. „ „ „ „

Z fabryki PENNEY. Sortowniki do sortowania zmieszanego zboża:
„ NOËL. Sikawki pożarne i Sikawki do polewania.

Warsztaty reparacyjne.

Główny Skład Nasion

pastewnych, warzywnych i kwiatowych tak hurtowy jak i detaliczny.

Kupuje i bierze w Komis wszelkie partye Nasion Krajowych jako to: Koniczynę, Tymoteusz, Łubin, Wykę, Szporęk etc. i prosi o nadsyłanie prób.

!!Zawiadomienie!!

PIERWSZY, najbardziej renomowany

MAGAZYN GOTOWYCH UBIORÓW MĘSKICH

E. S A M E T A

Zawiadamia Szanowną Publiczność, że oprócz już gotowych, a tak poehlebie u Sz. Pub. posiadających uznanie ubiorów męskich, przyjmuje także obstalunki wedle miary na wszelkie ubiory z francuzkich, angielskich, bruńskich i krajowych materjałów, podług najświeższych żurnali i takowe obstalunki najszybciej wykończa.

Polecając się i nadal jak do tych czas względem Szan. Publiczności o liczne zamówienia.

po cenach bardzo przystępnych,

Filja w Kijowie ulic Kreszczatik,
dom Liniencenkoi.

w Warszawie Nr: 22 ulica
Senatorska Nr. 22.

PRACOWNIA OBUWIA MĘSKIEGO

PIOTRA OŁDAKOWSKIEGO

ulica Krakowskie-Przedmieście Nr. 135, w Lublinie.

PRZYJEZDNI SĄ W KŁOPOCIE

nie wiedząc gdzie się udać za kupnem towarów OTÓŻ RADZIMY
IM z całym zaufaniem odnieść się wprost bez namysłu, do znanego
z swej taniości SKŁADU TOWARÓW

przy rogu ulic DZIKIEJ i NOWOLIPEK, dom Brauna Nr. 1, w bramie 1-e pięt.

GDZIE SPRZEDAJĄ SIĘ:

- | | | | |
|----------------------|---|----------------------|---|
| Firanki | weneckie niciane prześliczne wzory, trwałe po kop. 25, 35, 40, 45 i 50. | Prześcieradła | gotowe, eleg. pod kołdry, po rs. 1 kop. 50. |
| Obrusy | Himalajskie prześliczne do ozdoby salonu po rs. 4 kop. 50. | Perkal | 1 i pół łok. szeroki, biały najlepszy po kop. 12 i pół. |
| Cretony | kolorowe, wyborowe, najnowsze desenie po kop. 13. | Koszule | damskie eleganckie ubierane wstawk. i langietami po kop. 90. |
| Korty | wełniane trwałe, dla dzieci na ubranka po kop. 25. | Koszule | damskie wyborowe webowe bogato ubrane po rs. 2 k. 75. |
| Korty | wełniane na paltociki, dolmany i suknie po kop. 75. | Obrusy | białe kolorowe, z frezłą lub bez po rs. 1 kop. 10. |
| Korty | czysto-wełniane 2 i pół łok. szerok., na garnitury męskie po kop. 90. | 6 serwet | stołowych adamaszkowych rs. 1 kop. 80. |
| Korty | wyborowe najlepsze i najtrwalsze po rs. 1 kop. 20. | 6 serwet | deserowych adamaszkowych kop. 60. |
| Ręczniki | kredensowe i kuchenne po 12 kop. | Adamaszek | na kołdry szeroki po kop. 80 za łokieć |
| Koldry | tak zwane sławuckie prześliczne czysto wełniane po rs. 3. | Purpur | na wyspy i poduszki po kop. 25 i 30 najlepszy. |
| Koldry | pikowe najtrwalsze niebieskie i różowe po rs. 3 kop. 25. | Kołnierzyki | męskie webowe poczwórne po 25 i 30 kop. |
| Sienniki | z angielskiego Drelu po rs. 2. | Mankiety | poczwórne prześliczne po 40 i 50 kop. |
| Creton | biały zdrowia, na koszule męskie i damskie po kop. 15. | Koszule | męskie balowe, po sr. 2. |
| Oxford | plótno angielskie kolorowe, na koszule po kop. 15 | Koszule | bez kołnierza i mankietów po rs. 1 kop. 75. |
| Rypsy | wełniane, w cudowne kolory po kop. 20. | Chustki | prześliczne prane i obrebiane po 16 kop. |
| Kaszmiry | czarne i kol. czysto wełniane po k. 70 za łok. a na 2 łok. szerokie | Ręczniki | czysto lńiane. po kop. 40 i 50 za ręcznik. |
| Atlasy | białe, czarne i kolorowe, po kop. 70 za łok. | Materje | na meble portierey i Lamberkiny 2 i pół łokcia szerokie po rs. 1 wszędzie 2 50. |
| Pół-plótno | najlepsze po kop. 10, 12, i 13 za łokieć. | Plótno | szare na ubranie męskie po kop. 20 i 25. |
| Prześcieradła | gotowe, obrebiane 3 i pół łok. długie i 2 i pół szerok. po k. 90. | Ekru | plótno niewarowe na suknie damskie wyborowe po k. 15. |
| Powłóczki | gotowe po kop. 75 sztuka. | Sztuka | plótna krajowego 3 i pół łokcia za rs. 4 k. 50. |
| | | Halki | letnie wyborowe rs. 1 kop. 20. |

Obstalunki z prowincyi będą wysyłane z całą akuracją i sumiennością.
Proszę adresować: Warszawa, Iz. HERTZ ulica Dzika, dom Brauna Nr. 1.

Ceny Warszawskie.

KSIEGARNIA

ST. CEDERBAUMA

W LUBLINIE,

Krakowskie-Przedmieście Nr. 173, vis-a-vis cukierni
W-go Kacpra Semadeniego.

Posiada znaczny wybór książek we wszystkich gałęziach
wiedzy i umiejętności, oraz kompletnie asortowany

Skład nt muzycznych i materiałów piśmiennych.

Przyjmuje prenumeratę na pisma periodyczne tak
w kraju jak zagranicą wychodzące, również na dzieła ze-
szytowe, które obowiązuje się dostarczać regularnie w miarę
ich wyjścia z pod prasy, po cenach przez Warszawskie
Księgarnie ogłoszonych. Celem ułatwienia zaś w prenu-
merowaniu pism i gazet bezpośrednio z Redakcji lub też
Ekspedycji pocztowej w Warszawie, przyjmuje pośrednictwo
w tym względzie bez żadnych doliczeń; niemniej załatwia
WSZELKIE ZLECENIA w zakres
księgarstwa wchodzące, z możliwie ścisłą akuracją.

Urządzony przy księgarni

SKŁAD OBRAZÓW (olejodruki)

zaopatrzony został w stosowny wybór, tak w ramach jak
i bez ram, który odpowie wszelkim wymaganiom. Również
przyjmuje do oprawy wszelkie obrazy, sztychy, fotogra-
fie i t. p., tak pod szkłem jak bez szkła, po cenach
najumiarkowańszych.

Poleca **CZYTELNIE**: Polską, Rosyjską,
Niemiecką i Francuską, jak również i dziecinne, które
ciągle nowościami pomnaża.

Ceny Warszawskie.

Fotografie znakomitych osób i reprodukcje z obrazów od k. 10 do rs. 2.

Filja w Naleczowie przez czas sezonu kąpielowego.

I. WYKŁAD

SKŁAD TOWARÓW GALANTERYJNYCH I NORIMBERGSKICH

Krakowskie-Przedmieście Nr. 174/5 vis-a-vis cukierni W. Semadeniego,

W LUBLINIE.

Poleca się Szanownej Publiczności z świeżemi zapasami następujących towarów, a mianowicie: Włóczka, Kanwa, Jedwab' Nici, różne roboty Krzyżowe, Koronki, Hafty, Wstążki, Kolnierzyki, Mankiety, Krawaty damskie i męskie, Gorsety, Pończochy, Skarpetki.

REKAWICZKI WARSZAWSKIE I PARYŻKIE.

BIELIZNA MĘSKA

Parasole i Parasolki, Kaftaniki czysto-wielbiane i jedwabne.

WYROBY PLATEROWANE

Portmonetki, Nesesery i Albumy, Bizuterje i przybory toaletowe damskie, wyroby Szmalerskie, Walizki, Kosze, Sac-de-Voyage.

ZABAWKI DZIECIĄNE

Harmonije, Pozytywki grające, Kalosze, Bucliki futrzane, Pantofle, Pantofelki letnie i zimowe, Mufki futrzane, Kosmetyki Francuzkie i Angielskie oraz z Petersburskiego Chemicznego Laboratorium.

Filja w Naleczowie przez czas sezonu kąpielowego.

CENY UMIARKOWANE.

CENY UMIARKOWANE.

C E N N I K SPECYALNEJ FABRYKI BIELIZNY MĘSKIEJ I DAMSKIEJ

pod firmą

JÓZEF I S^{KA}

w WARSZAWIE

ulica Elekoralna N. 5. vis-à-vis Banku dom W. Bersona.

	rs.	k.	rs.	k.	rs.	k.	rs.	k.	rs.	k.	rs.	k.
6 koszul męz. nocnych Schir- tingo lub z półplótna po . . .	5	40	6	—	7	20	9	—				
6 koszul noc. płóciennych . . .	12	—	15	—	18	—	21	—				
6 koszul męz. dzien. z gorsa- mi webow. bez koł. i mank. nie prane po	7	20	8	40	9	—	10	80	12	—	13	50
6 koszul męz. z gorsami, kołn. i mank. webowemi nie pra- ne po	7	50	8	40	9	—	10	80	12	—	15	—
6 koszul męz. płóciennych bez kołn. i mank. nie prane gor- sy webowe po	15	—	16	50	18	—	21	—	24	—	27	—
6 koszul męz. płóc. z kołn. i mank. po	18	—	19	50	21	—	24	—	27	—	30	—
6 par kalesonów z Creasu do- brego po	4	20	4	80	5	40	6	—	7	20		
6 par kalesonów z dymy bia- łej lub kolorowej po	7	20	8	40	9	—	10	80	12	—		
6 prześcieradeł bez szwu po . .	5	70	6	—	7	20						
6 koszul damsk. Creton. ubie- rane lub gładkie po	5	70	6	—	7	20	9	—				
6 kaftaników po	6	—	7	50	9	—						
6 par majtek po	5	—	6	—								
6 chustek płóciennych po . . .	1	30	1	50	1	80	2	—	2	30		
6 chustek z weby surowej po . .	3	—	3	50	4	—	4	50	5	—	2	50
6 ręczników czysto-lnianych po	1	80	2	20	3	—	4	—	6	—		
6 kołnierzyków męzkich we- bowych po	1	50	1	80	2	—	2	25				
6 par mankietów męz. webo- wych po	2	50	2	70	3	—	3	25				

Wielki wybór kaftaników i kalesonów wełnianych.—Jeżeli zaś koszule mają być prane to doliczamy po 15 kop. do każdej koszuli. — Przyjmujemy wszelkie obstalunki z **provincyi**, i wykonywamy takowe z największą akuratanością i sumiennnością w ciągu dni 5-ciu po otrzymaniu obsta-
lunkowego.—Cenniki bielizny na żądanie wysyłamy **gratis**

JÓZEF I S^{KA}
LUBLIN

SPIS RZECZY.

	Str.
Część kościelna i astronomiczna — — — — —	od I do XXXVI
Z kroniki M. Lublina — — — — —	I
Złudzenia miłości własnej przez J. W. D — — — — —	7
Cmentarz Powązkowski w Warszawie w Dniu Zadusz- nym przez Hip. B. Tarczyńskiego — — — — —	10
Odwet, powiastka przez St. M. — — — — —	12
Z życia artystki — — — — —	31
Kosodrzewina z górskich wspomnień przez Stanisława Grudzińskiego — — — — —	34
Zmierzech przez Helenę Bojarską — — — — —	—
Śród nocy przez Antoniego Pileckiego — — — — —	35
Z sąsiedzkich gawędek przez Czesława — — — — —	36
Omnia mecum porto przez J. A. Zygmuntą — — — — —	38
Anegdoty — — — — —	39
Myśli i Zdania — — — — —	40
Użyteczność owadów — — — — —	41
Wytrwałość życia w jajku zaległem — — — — —	42
Potęga postępu — — — — —	—
Długość życia — — — — —	43
Pantofel — — — — —	—
Różne zwyczaje powitań — — — — —	44
Wiadomości użyteczne w gospodarstwie domowem — — — — —	—
Wiadomości metrologiczne — — — — —	47
Zakłady wód mineralnych przyrodoleczniczo, kumy- sowe i stacye klimatyczne — — — — —	49
Odczód i przychód poczt — — — — —	55
Telegraf — — — — —	58
Kolej żelazna — — — — —	60
Władze Gubernialne miejskie — — — — —	63
Taryfa domów m. Lublina — — — — —	71
Adresa różnych osób w Lublinie — — — — —	79
Główne jarmarki w Cesarstwie — — — — —	82
Jarmarki w Gubernii Lubelskiej — — — — —	83
Ogłoszenia — — — — —	88